

gł

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 4

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915**

TELEFONY: KRÓL HUTA 636-640 I KATOWICE 972

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL HUTA

ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

Dostarczają: CHLOR CIEKŁY, MONOCHLORBENZOL, PARADWUCHLOROBENZOL, SALETRE AMONOWĄ, SALETRE SODOWĄ przemysłową, SALETRE SODOWĄ rafinowaną, SALETRE POTASOWĄ rafinowaną, SALMIAK KRYSTALICZNY, SALMIAK SUBLIMOWANY, WĘGLAN AMONU, KWAŚNY WĘGLAN AMONU, AZOTYN SODOWY, WĘGLAN WAPNIA strącony, SÓL GORZKĄ techniczną, SÓL GORZKĄ 99·8% farmaceutyczną, KWAS AZOTOWY techniczny i chemicznie czysty, WODE AMONJAKALNĄ chemicznie czystą, AMONJAK SKROPLONY, T L E N, A Z O T =====

oraz nawozy: SALETRE WAPNIOWĄ, AZOTNIAK, SALETRE TRZAK, SIARCZAN AMONOWY (krystaliczny i normalny), NITROFOS, WAPNAMON, SALETRE SODOWĄ I SUPERTOMASYNE =====

za pośrednictwem wszystkich organizacji rolniczo-handlowych w kraju

SPÓŁKA AKCYJNA „AZOT” W JAWORZNI

Dostarcza: „TRI“ (trójchloroetylen), ŻELAZOCJANKI sodowy, potasowy i wapniowy, CJANKI sodu i potasu, BŁĘKIT paryski i „Milori”, CHLOREK POTASU 99 ÷ 100%, WAPNO CHLOROWANE, POTAŻ ŻRĄCY, POTAŻ KALCYNOWANY (węglan potasu), SIARCZAN MIEDZI, „SOLNIT” dla konserwacji mięsa oraz ===== ŚRODKI OWADO- I GRZYBOBÓJCZE =====

Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dn. 25 stycznia 1934 r.

LOSOWANIE

8% obligacji komunalnych, 7% obligacji komunalnych i 7½% obligacji bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz skonwertowanych na 5½% na zasadzie ustawy z dn. 20 grudnia 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” 115, poz. 950) odcinków wyżej wymienionych obligacji, które stanowią w dn. 31 grudnia 1932 r. własność Skarbu Państwa, Pocztowej Kasy Oszczędności, banków państwowych, Banku Polskiego oraz instytucji społeczno-ubezpieczeniowych, wymienionych w § 1 r. zp. Min. Skarbu z dn. 6 lutego 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 7, poz. 47), a w szczególności:

XV LOSOWANIE

8%-owych oraz skonwertowanych na 5½% obligacji komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego, opiewających na złote w złocie według dawnego parytetu.

XI LOSOWANIE

7%-owych oraz skonwertowanych na 5½% obligacji komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego Emisji II, opiewających na złote w złocie według nowego parytetu.

VII LOSOWANIE

7%-owych oraz skonwertowanych na 5½% obligacji komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego, Emisji III, opiewających na złote w złocie według nowego parytetu.

XI LOSOWANIE

7½%-owych oraz skonwertowanych na 5½% obligacji bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego, Emisji I, opiewających na złote w złocie według nowego parytetu.

VII LOSOWANIE

Skonwertowanych na 5½% obligacji bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego, Emisji II, opiewających na złote w złocie według nowego parytetu.

VIII LOSOWANIE

7% ołych obligacji komunalnych, II S Banku Gospodarstwa Krajowego, emitowanych w złotych w złocie według nowego parytetu, a opiewających na franki francuskie.

XV LOSOWANIE

4½% i 4%-owych obligacji komunalnych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskim, później Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

XIII LOSOWANIE

4%-owych obligacji kolejowych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskim, później Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” z dn. 9/II Nr. 32. Tabele losowań mogą interesowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego i w jego Oddziałach.

Wypłata należności za wylosowane obligacje emisji Banku Gospodarstwa Krajowego w pełnej wartości nominalnej, jak również za kupon, płatne dn. 1 kwietnia 1934 r., tak od wylosowanych jak i w obiegu będących obligacji odbywać się będzie w Centrali Banku w Warszawie i w jego Oddziałach, począwszy od dn. 1 kwietnia 1934 r. na podstawie przedłożonych odcinków względnie kuponów.

Wypłata należności za wylosowane obligacje b. Banku Krajowego oraz za kupon, płatne 1 kwietnia 1934 r., tak od wylosowanych jak i w obiegu będących obligacji, nastąpi w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, który temi emisjami administruje, a także w Centrali i innych Oddziałach Banku, od dn. 1 kwietnia 1934 r. począwszy, za przedłożeniem odpowiednich odcinków względnie kuponów.

Oprocentowanie wylosowanych obligacji ustaje z dn. 1 kwietnia 1934 r.

WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO INFORMACYJ, NIEZBĘDNE DLA WSZYSTKICH

biur i instytucyj: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

INFORMACJA PRASOWA POLSKA

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:

Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

AMERYKA

JEST NAJWIĘKSZYM
RYNKIEM NA ŚWIECIE

AMERYKAŃSKO-POLSKA

IZBA HANDLOWA

W STANACH ZJEDNOCZONYCH

149 East 67th Street New York City

POŚREDNICZY W NAWIAZYWANIU
STOSUNKÓW HANDLOWYCH
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ

KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKIE
po przybyciu do Nowego Yorku
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY

ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZADARMO!
KORESPONDENCJA W JEZYKU POLSKIM

W POLSCE

załatwiają swe sprawy przez

Polsko - Amerykańską Izbę Handlową

Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 6-26-62

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
WALKA O WĘGIEL — C. P.	201	KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	219
TECHNIKA POLSKIEJ POLITYKI HANDLOWEJ — <i>DR. T. ŁYCHOWSKI</i>	203	RYNEK AKCYJNY	220
ŻYCIE GOSPODARCZE:		CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	220
Rozwój gospodarki terenowej w miastach — <i>S. Koczyński</i>	205	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	221
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWO- DAWCZYCH	207	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	221
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	222
HUTNICTWO ŻELAZNE	209	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	222
PRZEMYSŁ CHEMICZNY	212	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Motywy wyroku Sądu Kartelowego w sprawie karbidowej — <i>Dr. R. Piotrowski</i>	215	SPRAWY BUDŻETOWE	222
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY	215	PODATKI I OPŁATY	225
Wytwórczość i zbyt beretów — <i>L.</i>		Reforma ordynacji podatków — <i>Wł. Runcewicz</i>	
ROLNICTWO	215	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	227
Ubezpieczenie emerytalne robotników rolnych — <i>B.</i>		Z BANKU POLSKIEGO	228
HANDEL:		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
TRAKTATY I KONWENCJE	218	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Konwencja handlowa z Czechosłowacją — <i>X.</i>		OGÓLNE	229
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	230

WALKA O WĘGIEL

WYŁADOWANIE w porcie londyńskim 1600 t węgla polskiego dla jednej z tamtejszych firm przemysłowych wywołało w szerokiej opinii publicznej Anglii wielkie zaniepokojenie i zdenerwowanie. W szczególności znalazło to wyraz w różnych rezolucjach angielskiego przemysłu węglowego, w powodzi artykułów i wywiadów prasowych, a wreszcie w interpelacjach parlamentarnych. Pod wpływem zaś tych opinii i tych nastrojów bezpośrednio zingerowały w sprawie wyładowania tego transportu węgla władze celne angielskie, czyniąc trudności formalne, mające prawdopodobnie na celu, tak przynajmniej informowała prasa, stworzenie dodatkowych kosztów przeładowania i odstraszenie na przyszłość od prób wprowadzenia do

obszaru celnego brytyjskiego węgla pochodzenia polskiego.

Cała ta sprawa zelektryzowała opinię gospodarczą angielską — tak, jakby konkurencja między węglem polskim i angielskim dopiero co się zaczęła. A tymczasem toczy się ona systematycznie, wytrwale i ze stratami dla stron obu od końca 1926 r., t. j. od czasu zakończenia się wielkiego strajku robotniczego w przemyśle angielskim. Poruszenie zaś opinii angielskiej z okazji tak małego transportu węgla polskiego należy sobie tłumaczyć tem, że niejako ten właśnie transport nabrał specjalnej drażliwości, bo był skierowany do samego Londynu. Nawiasem mówiąc, transport tego węgla zakupiony był w Gdyni i przewieziony na niepolskim statku handlowym.

W szczególności zaś władze rządowe polskie nie brały udziału w dokonaniu tej tranzakcji, ani jej specjalnie nie ułatwiały — tak, że dziwnem się dosyć wydaje, że angielskie władze celne wdały się w tę sprawę. Ale, oczywiście, to postaci rzeczy nie zmienia.

Jest to wszakże o tyle paradoksalne, że Rząd polski nie czyni żadnych przeszkód reglamentacyjnych przywozowi węgla angielskiego do polskiego obszaru celnego, skoro tego węgla przywieziono do Gdańska w 1932 r. 74 000 t, a w 1933 r. 92 000 t. Wobec tych liczb kwota 1 600 t uwypukla całą dysproporcję reakcji angielskiej na import polskiego węgla do Anglii i reakcji na analogiczne, lecz odwrotne, zjawisko opinii polskiej. W Polsce bowiem z konkurencją przemysłu węglowego angielskiego walczy wyłącznie polski przemysł węglowy, a czynnik rządowy nie ingeruje w tę walkę, stwarzając jedynie ustawowe warunki bytu krajowego przemysłu węglowego, t. j. realizując swoje cele i obowiązki w zakresie polityki gospodarczej.

Ale i to postaci rzeczy nie zmienia, pozostaje bowiem fakt konkurencji polsko-angielskiej o rynki zbytu eksportowego dla swego węgla.

Podnoszono niejednokrotnie w prasie angielskiej, że polski przemysł węglowy z ręcznie wykorzystał w 1926 r. koniunktury eksportowe z racji strajku w przemyśle angielskim i nie tylko wyeksportował do samej Anglii znaczne ilości swego węgla, ale ulokował się także na rynkach bałtycko-skandynawskich, t. j. na tych rynkach, na których, rzekomo, realizowała się wyłącznie angielska ekspansja węglowa. Lecz ta teza nie wytrzymuje krytyki, skoro się zważy, że eksport węgla polskiego odbywał się do państw skandynawsko-bałtyckich jeszcze przed strajkiem angielskim i systematycznie z roku na rok się zwiększał. Nie ma najmniejszych podstaw do twierdzenia, że proces ten byłby się załamał i że tylko strajk angielskich robotników węglowych umożliwił węglowi polskiemu usadowienie się na rynkach zamorskich. Prawdziwem natomiast okaże się twierdzenie, że strajk ten przyspieszył jedynie rozwój eksportu węgla polskiego i ułatwił mu zdobycie na stałe poważniejszej pozycji w świecie zagranicznym. Od roku więc 1926 walka konkurencyjna między węglem polskim a angielskim tylko się zaostrzyła i pogłębiła.

Trzeba lojalnie stwierdzić, że polski przemysł węglowy zawsze podtrzymywał tezę co do konieczności i celowości międzynarodowego porozumienia węglowego, które ułożyłoby stosunek nie tylko między producentami światowymi węgla, ale także i między jego konsumentami. Niestety, inicjatywa polska napotykała przedewszystkiem w sferach angielskiego przemysłu węglowego wielkie trudności i mimo, że odbyło się na te tematy kilka konferencji międzynarodowych, to wszakże nie zostały one sfinalizowane.

Dopiero przed samym spadkiem kursu funta angielskiego zarysowały się nie, jakie możliwości węglowego porozumienia międzynarodowego, niestety, właśnie załamanie się waluty angielskiej raptownie tę drogę przecięło i umożliwiło angielskiemu przemysłowi węglowemu, korzystającemu z niezasłużonej premii walutowej, wejście na drogę coraz ostrzejszej konkurencji handlowej.

Wszakże na tej drodze polski przemysł węglowy nie został pokonany, co więcej — dzięki racjonalnej polityce organizacyjnej coraz więcej wzmacniała się jego sytuacja na zdobytych rynkach eksportowych, mimo, że musiał na nich wytrzymywać tak wielką konkurencję cen, tem niebezpieczniejszą, że opartą na dewaluującym się funkcie angielskim.

W sukurs węglowemu przemysłowi angielskiemu przyszła polityka traktatowa Wielkiej Brytanii, która zdołała uzyskać dla swego eksportu węglowego znaczne kontyngenty na rynkach skandynawskich, wypierając w ten sposób mechanicznie obcego konkurenta. Mimo wszakże i tych posunięć konkurent polski nie został pokonany — podtrzymując swoją intensywność eksportu na rynki skontyngentowane, a poza tem szukając zastępczych rynków zbytu, które znalazł nawet w Irlandji w pokażnej ilości eksportu, bo przekraczającej w roku ubiegłym znacznie 400 000 tonn.

W tej sytuacji nawet mały transport węgla polskiego do Anglii mógł spowodować te efekty reakcyjne, które spowodował.

Wydaje się, że w tych warunkach, kiedy obie strony walczą o prawo zbytu dla swej produkcji i kiedy w kilkuletniej walce żadna ze stron nie ulega, kiedy obie strony mają wszelkie szanse prowadzenia dalszej walki z powodzeniem i kiedy jest jasne, że obie strony będą tę walkę dalej prowadzić, bo dotyczy ona najżywośniejszych interesów ich krajów — to w tych warunkach najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby ustalenie modus vivendi. Przemysł polski węglowy, jak nas informują, ustosunkowałby się przychylnie ew. do tego rodzaju inicjatywy.

Wobec tedy takiej sytuacji w eksportowym handlu węglem nie jest obojętny stosunek do ogólnej organizacji polskiego przemysłu węglowego. W związku więc z toczącymi się obecnie pertraktacjami przemysłu węglowego o nową organizację, albowiem umowa Polskiej Konwencji Węglowej upływa z dniem 1 kwietnia r. b., ta sprawa winna stać się punctum saliens całego zagadnienia.

Tylko w racjonalnem związaniu rynku wewnętrznego z rynkiem eksportowym leży przyszłość polskiego przemysłu węglowego.

C. P.

TECHNIKA POLSKIEJ POLITYKI HANDLOWEJ

CZY ISTNIEJĄ obiektywne, powszechnie uznane normy dla zagranicznej polityki handlowej? Czy istnieje jakś — urzędowy czy nieurzędowy — kodeks prawideł, wedle których winno się prowadzić międzynarodowe stosunki pomiędzy państwami w dziedzinie obrotu handlowego? Prawdę powiedziawszy, niema niczego takiego, co by tego rodzaju zbiór norm mogło przypominać. Niewątpliwie — wykształciło się, jeszcze zresztą w epoce przedwojennej, pojęcie klauzuli największego uprzywilejowania jako fundamentu stosunków handlowych pomiędzy poszczególnymi państwami. I, co więcej, mogło ono samo tylko w okresie ówczesnym wystarczać. Przytoczmy nawet już z okresu powojennego tak wyczerpujące zazwyczaj źródło encyklopedyczne, jak znakomity „Handwörterbuch der Staatswissenschaften”, gdzie w rozdziale o „treści traktatów handlowych” mamy zaledwie luźne uwagi na tematy takie, jak: wolność handlu, klauzula największego uprzywilejowania, klauzula narodowa, klauzula „otwartych drzwi”, umowy o opodatkowaniu oraz najogólniejsze wiadomości o taryfie celnej konwencyjnej. Te kilka tematów wyczerpywało właściwie treść techniki polityczno-handlowej przed jakimś dziesiątkiem lat. Od tego czasu jednak zmieniło się położenie całkiem bardzo wydatnie.

Już przed samym kryzysem światowym, bo w połowie 1929 r. ukazały się „zalecenia Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów o polityce handlowej”, wydane naskutek specjalnej rezolucji Zgromadzenia Ligi w 1927 r., które zleciło rozwinięcie i rozpracowanie techniczne fundamentalnych założeń w sprawie międzynarodowej polityki handlowej, przyjętych przez Międzynarodową Konferencję Ekonomiczną w 1927 r. Te „zalecenia” możnaby w pewnej mierze uważać za jakąś kodyfikację niektórych zagadnień polityczno-handlowych w okresie tego względnego liberalizmu, jaki zapanował przejściowo w Europie w latach 1925 ÷ 1929. W dzisiejszym stanie rzeczy pozostały z nich zaledwie ruiny. I, porównując obecny stan rzeczy z owymi „zaleceniami”, zdajemy sobie dopiero sprawę, jak daleko odeszliśmy od owego okresu, jeśli chodzi o meritum, jeśli technika samych umów polityczno-handlowych przedstawia się do tego stopnia omiennie. Postaramy się w uwagach poniższych dać możliwie zwięzły szkic sytuacji obecnej, porównując ją od czasu do czasu zarówno z praktyką zagraniczną, jak i z „dawno minionymi” zasadami, cechującymi okres liberalny.

1. — Taryfa celna. — Polska pozostała nadal wierna swemu dawnemu systemowi taryfowemu — a więc taryfie jednokolumnowej (pierwszej kolumny obecnej taryfy celnej nie sposób uważać za cechę „dwukolumnowości” naszej taryfy, ale raczej za kolumnę ceł maksymalnych) i elastycznej, t. j. możliwej do obniżania w drodze umów handlowych bądź zarządzeń autonomicznych. Pod tym względem zbliżamy się więc raczej do wzorów międzynarodowych, występujących naogół przeciwko taryfom „sztywnym” — nie negocjacyjnym. Co więcej, z elastyczności naszej „drugiej kolumny” czynimy obecnie szeroki nawet użytek, negocjując szereg traktatów handlowych taryfowych i tworząc bardzo różniczkowaną (jesli

chodzi o liczbę kontrahentów) taryfę konwencyjną.

Jeśli chodzi o cła konwencyjne, to stopniowo przeszliśmy, nauczeni doświadczeniem, od zniżek procentowych (stosowanych do taryfy autonomicznej) do ceł związanych (fiksowanych). Nowe nasze umowy taryfowe w olbrzymiej większości miały hołdować temu właśnie systemowi. Jeśli tak się nie stało, to tylko z uwagi na obawy naszych kontrahentów przed wzajemnem fiksowaniem własnych stawek celnych na naszą korzyść. Ogólna niepewność międzynarodowej sytuacji gospodarczej, a zwłaszcza poziomu przyszłej stabilizacji walut, które porzuciły podstawę złota, uniemożliwia nieomal w dzisiejszych czasach zawieranie umów o cłach fiksowanych bezwzględnie. Wybiera się zatem bądź stabilizację pośrednią (t. j. cła, fiksowane cyfrowo, ale opatrzone klauzulą wypowiedzeniową, działającą w stosunku do każdej stawki konwencyjnej z osobna), bądź w wypadkach, kiedy to jest niemożliwe, stosuje się nadal zniżki procentowe. To właśnie zachodzi np. w stosunku do państw, posiadających taryfę dwukolumnową i udzielających obecnie wzajemnie za ustępstwa celne kontrahenta (w konkretnym wypadku — Polski) tylko samej taryfy minimalnej „en bloc” — bez żadnego pośredniego nawet jej związania traktatowego.

Co do zniżek autonomicznych (a więc ulg celnych), to zwłaszcza w okresie po wprowadzeniu nowej taryfy celnej znalazły one szerokie zastosowanie. Uzależnienie ich jednak od decyzji Ministerstwa Skarbu stanowi poważną wątpliwość pod względem klauzuli największego uprzywilejowania, o czem będzie jeszcze obszernie mowa poniżej.

2. — Klauzula największego uprzywilejowania. — W zasadzie Polska trzyma się nadal w stosowaniu KNU tezy klasycznej o udzielaniu tego przywileju nieodpłatnie i na zasadzie wzajemności, a przytem w formie nieograniczonej i bezwarunkowej. Olbrzymia większość naszych umów handlowych nadal hołduje tej właśnie zasadzie. Niemniej jednak rozwój wypadków na gruncie międzynarodowym, a także i obiektywne warunki naszego obrotu zagranicznego — skłaniają nas i tutaj do dosyć daleko posuniętej elastyczności, która zresztą w praktyce dotychczas ujawniła się tylko w nader niewielu wypadkach:

a) są, mianowicie, sytuacje, kiedy kontrahent nasz ogranicza sam udzielaną przezeń w umowie KNU, wyłączając z pod jej działania niektóre pozycje taryfy celnej; taki wypadek zachodzi np. obecnie we Francji, gdzie pełnej taryfy minimalnej i, co za tem idzie, pełnej KNU nie udziela się nikomu, więc w tym wypadku i Polska ogranicza wobec tego rodzaju kontrahentów stosowanie własnej KNU;

b) ograniczoną KNU niewątpliwie będzie trzeba stosować przy konwencyjnym norrowaniu stosunków naszych z krajami zamorskimi oraz z temi nielicznymi krajami europejskimi, z którymi nie łączy nas dotychczas żadna umowa handlowa; w pierwszym bowiem wypadku ograniczenie KNU staje się koniecznem ze względów merytorycznych: wzajemna KNU w traktacie z przeciętnem państwem zamorskiem grozi bardzo silnem wzmocnie-

niem jego sytuacji na naszym rynku, czemu znów nie będzie odpowiadało analogiczne wzmocnienie sytuacji naszego wywozu zamorskiego, posiadającego dziś jeszcze względnie słabą ekspansję; w drugim — zagadnienie KNU jest trudne do rozwiązania bądź z uwagi na zasadniczo odmienny system handlu zagranicznego u kontrahenta (Z.S.R.R.), bądź — chwilowo przynajmniej — na praktycznie nieuregulowane dostatecznie warunki obrotu (Niemcy).

Co do formalnego i materialnego działania KNU, to warunki kryzysowe w zasadzie nie spowodowały w Polsce żadnych większych zmian. Tak samo, jak przedtem, u ziela się jej jako maksimum ustępstw w dziedzinie celnej — i tak samo np. w dziedzinie klauzul osiedleńczych czy gwarancji opodatkowania wewnętrznej jest ona używana obok klauzuli narodowej (traktowanie narówni z krajowcami), która w tych wypadkach idzie dalej niż KNU. Toż samo można powiedzieć o klauzulach nawigacyjnych — z normalnym wyjątkiem kabotażu.

Co do samego zakresu „celnego” w działaniu KNU, to punktem spornym było zawsze oddziaływanie KNU na kontyngenty. Teza polska — utrzymana po dziś dzień — głosiła wbrew niedawnym jeszcze opiniom całego zachodu Europy, iż KNU może działać tylko na sam fakt udzielania kontyngentów w zakresie danego produktu, zakazanego do przywozu, nigdy zaś — na wysokość kontyngentu. Innymi słowy, KNU w tym zakresie głosiła tylko, iż „Polska zobowiązuje się wobec państwa X do niezakazywania przywozu z tego państwa, chyba by przywóz tych samych artykułów był zakazany w stosunku do wszystkich krajów”. Ta negatywna forma ma swój pozytywny odpowiednik w postaci niemożności zakazania bezwzględnie przywozu danego produktu z kraju, korzystającego u nas z KNU, o ile przywóz tego produktu z innych krajów jest w najmniejszej chociażby mierze dopuszczony. Inna rzecz, że państwo X, otrzymawczy na ten produkt kontyngenty w wysokości 10 kg, nie może powoływać się na KNU i motywować żądanie powiększenia kontyngentu faktem, iż jakieś inne państwo uzyskało u nas kontyngent na tenże produkt w wysokości 10 t. Ta teza, rezerwująca cały zakres kontyngentów wyłącznie zasadzie wzajemności, przyjęta jest obecnie niemal powszechnie i w tych krajach, które jeszcze kilka lat temu stosowały do swych kontyngentów KNU.

Mówiąc dalej o zakresie stosowania KNU, możemy stwierdzić, iż w Polsce nadal w myśl tez międzynarodowych, panujących w tej dziedzinie, stosuje się KNU do obrotu uszlachetniającego czynnego, nie stosuje się jej natomiast do biernego (zezwoleń na wywóz towaru do uszlachetnienia i bezcłowego ponownego przywozu po uszlachetnieniu). Natomiast dość często praktyka nasza odchyła się od tez międzynarodowych, jeśli chodzi o stosowanie KNU do „korzyści celnych, zarezerwowanych — jak mówi Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów — dla produktów pewnego kraju czy strefy z uwagi tylko na ten fakt, iż pochodzą one z tego kraju czy strefy...” Mamy tego przykłady w ostatnich naszych traktatach handlowych, gdzie udziela się zniżek celnych Szwajcarii na sery, wyrabiane z młeka krów, pasących się na co najmniej 400 m wysokości, Holandji — na ciasteczki „Hopjes” i t. d. i t. d.

Również jako odchylenie od czystych zasad KNU należy uważać nasze cła morskie. Uzależnianie ko-

rzystania ze zniżki celnej od miejsca, w którym towar przechodzi granicę, teoretycznie jest w pewnej mierze dyskryminacją. Toż samo można powiedzieć o zniżkach „sezonowych”, t. j. działających tylko w pewnych określonych miesiącach roku (przy produktach sezonowych). Niewątpliwie jednak najpoważniejsze wątpliwości z punktu widzenia KNU wywołują ulgi celne, uzależnione od pozwolenia Ministerstwa Skarbu. Pozostawienie swobodnej decyzji władzy administracyjnej w stosowaniu takiego czy innego cła musi wywoływać protesty ze strony zainteresowanych. Wprawdzie ulg tych udziela się wyłącznie w zależności od potrzeb rynkowych, a więc bez względu na pochodzenie towaru, niemniej jednak może się zdarzyć, iż nastąpi tutaj mimowolna dyskryminacja przywozu z jednego państwa na korzyść innego.

Pozostaje nam jeszcze do omówienia sprawa wyjątków od KNU. Jeśli chodzi o wyjątki „klasyczne” (unja celna, obrót graniczny, konwencja górnośląska i t. d.), to tutaj zmian niema żadnych. Dodaje się jednak do tej grupy ostatnio jeszcze 2 inne wyjątki od KNU: umowy dwustronne o podwójnym opodatkowaniu (gdzie z natury rzeczy zasada wzajemności gra rolę decydującą i nie może ulegać zasadzie największego uprzywilejowania) oraz dodatkowe obciążenia przeciw dumpingowi walutowemu (swoboda stosowania przez każde państwo dowolnych obciążeń tych w różnych rozmiarach mimo ewentualności jednakowego spadku waluty państw, do których wywozu obciążenia te się stosują).

3. — Preferencje celne. — O pewnych rodzajach preferencji ukrytych mówiliśmy już powyżej, kiedy wskazywaliśmy na odchylenie się tu i owdzie naszej praktyki traktatowej (jak zresztą i praktyki olbrzymiej większości państw europejskich) od ortodoksyjnej interpretacji KNU w systemie wolnohandlowym. W dziedzinę jawnych preferencji celnych zaangażowaliśmy się dopiero w r. ub. — i to naskutek wyraźnego zalecenia konferencji międzynarodowej. Mamy na myśli polsko-austriacki układ preferencyjny z dn. 1/III r. ub., który doszedł do skutku na podstawie formalnego zalecenia konferencji w Stresa (wrzesień 1932 r.), a nie jest dotychczas wprowadzony w życie z uwagi na protesty niektórych państw zagranicznych, które bądź nie brały udziału w tej konferencji, bądź też nie godziły się na jej zalecenia. W tym stanie rzeczy kwestja jawnych preferencji jest w dalszym ciągu u nas w zawieszaniu.

4. — Kontyngenty celne. — Ten element polityki traktatowej nie był w Polsce używany do połowy 1932 r. zupełnie. Po raz pierwszy wówczas w protokóle celnym, zawartym z Francją, udzielono kontyngentu po ciele niższym na części rowerów, przywożone z Francji do Polski. Obecnie w całym szeregu traktatów nowozawieranych (jak np. ostatnio zawarty traktat z Czechosłowacją) kontyngenty celne bywają używane częściej. Rzecz charakterystyczna, iż zbiegło to się właśnie z poważnym kryzysem koncepcji kontyngentów celnych w Europie, kryzysem, wywołanym niemożnością ustalenia, w jaki sposób KNU oddziałuje na te kontyngenty (czy prostą reprodukcją liczbowa, czy proporcjonalnie do przywozu poszczególnych państw na dany rynek w pewnym określonym czasie, czy też — jak niektórzy sądzą — proporcjonalnie do wywozu danego produktu przez wszystkich zainteresowanych konkurentów?). Nie

wchodząc w bardziej szczegółowe rozważania, skonstatujemy, iż teza polska trzyma się dotychczas koncepcji zwykłej reprodukcji liczbowej kontyngentu celnego, a więc w wypadku udzielenia kontyngentu w wysokości 100 jednostek państwu X państwo Y, korzystające z KNU, ma prawo do takiegoż kontyngentu celnego ze 100 jednostek.

5. — Kontyngenty zakazowe. — Mówiono już o kontyngentach zakazowych powyżej z okazji omawiania zakresu działania KNU w dziedzinie „celnej”. W tem, co się tyczy kontyngentów autonomicznych, niema już wiele do dodania. Pewnych uwag wymagają natomiast kontyngenty konwencyjne. W wypadku, o ile kontrahent nasz udziela nam ich w liczbach bezwzględnych (ilościowych czy wartościowych), kontyngenty konwencyjne polskie udzielane są również, jak zwykle, w liczbach bezwzględnych, ale bez żadnych specjalnych klauzul gwarancyjnych. O ile jednak kontrahent Polski zamierza udzielać nam nie kontyngentów liczbowych, ale tylko procentowego udziału w kontyngencie ogólnym (który przeto jako niezafiskowany umownie może ulegać dowolnym zmianom), kontyngenty, udzielane przez Polskę, zaopatrywane są klauzulą „retorsji automatycznej”, mocą której w wypadku skurczenia się tego czy innego kontyngentu, udzielonego nam przez kontrahenta, naskutek skurczenia się całego kontyngentu globalnego na przywóz danego produktu do danego kraju, Polska może odpowiedzieć bez wypowiedzania umowy analogicznym zmniejszeniem udzielonych przez nią kontyngentów.

Zresztą w dziedzinie polskiej polityki kontyngentowej zachowuje się rozmyślnie nadal możliwie wielką elastyczność¹⁾.

6. — Kompensaty. — Nie mamy zamiaru wchodzić na tem miejscu w nader skomplikowaną technikę transakcyjnej kompensacji. Chodzi nam raczej o podkreślenie zasadniczych wytycznych, stanowiących kryteria użycia owego najnowszego środka polskiej polityki handlowej.

Kompensaty używane są przez Polskę w stosunkach tylko z temi krajami, gdzie wszelkie inne sposoby możliwych dla nas rozwiązań handlowych zawodzą. Do takich krajów należą przedewszystkiem państwa

o ograniczeniach w obrocie dewizowym, stosowanych — notabene — do obrotów handlowych z zagranicą. W stosunkach z takimi krajami tranzakcje kompensacyjne są jedynym możliwym i konkretnym w tej chwili rozwiązaniem. Ponadto jednak kompensaty mogą być używane jako środek, uzupełniający normalną wymianę handlową z państwami nietraktatowymi — zwłaszcza temi, na których rynkach nasz wywóz walczy ze specjalnymi trudnościami. To są 2 płaszczyzny działania kompensat. Dla uniknięcia nieporozumień (nader częstych w obecnym okresie) wyjaśnić wypada, iż pomiędzy zasadą wzajemności — której przeciwieństwem jest KNU — i kompensatą zachodzi poważna różnica. Wzajemność jest tylko jednym z elementów kompensat, których znowu cechą charakterystyczną jest wymiennosc towaru na towar w konkretnie określonej transakcji. Natomiast wzajemność jest również cechą charakterystyczną wszelkich zawieranych przez nas układów kontyngentowych, gdzie kompensat żadnych niema — i gdzie ich wogóle nie potrzeba.

Widać z tego, iż cechą zasadniczą wszystkich elementów polskiej polityki handlowej w obecnym okresie jest ich elastyczność. Przejawia się ona zarówno w stosowaniu zniżek celnych, jak i interpretacji KNU w stosunku do kontyngentów, w kompensatach, cłach morskich, ulgach celnych, zniżkach celnych sezonowych i t. d. i t. d. Te wszystkie elastyczne elementy naszej polityki handlowej umożliwiły nam utrzymanie się w naszej — jedynej w swoim rodzaju — sytuacji gospodarczej na kuli ziemskiej. W naszej polityce handlowej niema i nie może być miejsca na jakikolwiek konserwatyzm, operowanie schematami, trzymanie się dawnych wzorów umownych. Coraz to nowe sytuacje faktyczne wymagają coraz to nowych systemów i metod. Należy mieć nadzieję, iż z tego bogatego doświadczenia ukuje się kiedyś samorodny system polskiej polityki handlowej, przystosowany *à la longue* do naszej wewnętrznej sytuacji gospodarczej i stanowiący właściwy pomost pomiędzy nią a zagranicą.

Dr. T. Łychowski

ŻYCIE GOSPODARCZE

ROZWÓJ GOSPODARKI TERENOWEJ W MIASTACH. — Racjonalna gospodarka terenowa miasta zaczyna się od chwili, kiedy są sporządzone pomiary jego powierzchni i ustalony rozkład budynków. Niestety, pod tym względem miasta nasze wykazują znaczne niedomagania. Za ledwie 43% ich ma plany pomiarowe, a 26% — plany zabudowania, przyczem pierwsze te kroki, skierowane do uporządkowania rozbudowy miast, niejednakowo są rozpowszechnione w poszczególnych województwach, jak to łatwo zauważyć z niżej zamieszczonego zestawienia:

Województwa:	Liczba miast: % miast, posiadających plany:					
	ogółem	względ- niowych	plany po- miarowe	plany za- budowa- nia	pomia- rowe	zabudo- waniowe
Ogółem:	269	265	114	68	43	26
Centralne . . .	126	123	38	18	31	15
Wschodnie . . .	24	24	11	3	24	12.5
Zachodnie . . .	47	47	32	27	70	54
Południowe . . .	72	71	33	20	47	28

¹⁾ Szczegóły — p. nasze uwagi p. t. „Kontyngenty i umowy kontyngentowe” w tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 40, 1933.

We wschodnich województwach wyżej zaznaczone plany spotyka się najrzadziej, w zachodnich najczęściej. Naogół jednak

wiele miast nawet i w zachodnich województwach nie posiada ich, chociaż na tych terenach Państwa urządzenie miast jest często wzorowe. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wielkość miast, to łatwo dojdziemy do wniosku, że im miasto jest silniej zabudowane, tem prędzej można spotkać się w niem z planami pomiarowymi i planami zabudowania.

M i a s t a	L i c z b a m i a s t : % miast, posiadających plany:					
	ogółem	uwzględnionych	plany pomiarowe	plany zabudowania	pomiarowe	zabudowania
Ponad 100 tys. mieszk.	10	10	8	6	80	60
50 ÷ 100 "	11	11	8	5	73	46
20 ÷ 50 "	46	45	25	6	56	13
10 ÷ 20 "	82	81	34	23	42	28
5 ÷ 10 "	120	118	39	28	33	24

Trzeba tu zaznaczyć, iż przeważnie omawiane plany nie obejmują całości terenów miejskich nawet w granicach administracyjnych. Na 114 miast, posiadających plany pomiarowe, tylko w 58 plany te obejmują 80÷100% obszaru miasta w granicach administracyjnych, w 15 miastach plany obejmują 50÷80%, w 12 miastach — 25÷50%, w 29 miastach — poniżej 25%. Odpowiednie liczby dla 68 miast, posiadających plany zabudowania, szeregują się następująco: 11 (80 ÷ 100% obszaru), 8 (50 ÷ 80%), 22 (25 ÷ 50%) i 27 (poniżej 25%).

Najpełniejsze plany pomiarowe posiadają najczęściej miasta małe i średnie (5÷50 tys. mieszk.), plany zabudowania najczęściej obejmują tylko poniżej 25% obszaru administracyjnego. Najmniej uregulowane terenowo miasta spotykamy na terenie woj. wschodnich, najlepiej — w zachodnich i południowych.

Brak planów dla całokształtu obszarów miejskich tłumaczy się bardzo szybkim ich rozwojem terenowym. W czasach wojennych, a następnie do 1931 r. wiele miast rozszerzało swoje granice, obejmując niemi liczne osiedla podmiejskie. Jak szybko ten wzrost obszarów miejskich się odbywał — wskazują następujące wskaźniki rozwoju obszarów miejskich (1914 r. = 100):

Miasta	1921	1931
Ogółem obszar	109	128
Ponad 100 tys. mieszk.	170	197
50 ÷ 100 " "	153	200
20 ÷ 50 " "	102	140
10 ÷ 20 " "	102	112
5 ÷ 10 " "	102	116
Woj. centralne	115	138
" wschodnie	124	140
" zachodnie	106	131
" południowe	101	116

Obszary miejskie między 1914 r. a 1931 r. prawie wszędzie — oprócz województw południowych — wzrosły nieco więcej niż o 1/3 poprzedniego stanu; w południowych zaś województwach stan obszarów miejskich z 1914 r. w powyższym okresie czasu wzrósł tylko o 16%. Trzeba przytem zaznaczyć, iż głównie powiększają swoje obszary miasta duże, liczące ponad 50 tys. mieszkańców; tu powiększenie dochodzi nawet do 100%, w miastach o ludności 20÷50 tys. — wzrost obszarów wynosi tylko 40%, a w miastach o 5÷20 tys. mieszkańców — 12÷16%.

Podkreślić jeszcze należy, że wzrost terenów był najmniejszy w tych dzielnicach, gdzie właśnie gęstość ludności jest największa, a więc w zachodnich i wschodnich województwach kraju.

Powiększenie terenów w większych miastach miało swoje poważne podstawy w silnym wzroście ludności.

Gęstość ludności na obszarach zabudowanych w miastach ma dużą rozpiętość, która występuje jeszcze silniej przy porównaniu miast o różnej liczebności mieszkańców. W małych miastach jest ona zawsze mniejsza. Gęstość ludności na ogólnej powierzchni miast waha się od 2'6 (miasta o 5÷10 tys. ludności) do 45'8 (miasta, liczące ponad 100 tys. ludności), a na powierzchni zabudowanej od 19'3 (miasta o 5÷10 tys. ludności) do 49'3 (miasta, liczące ponad 100 tys. mieszkańców).

Dziś obszary miast są tak wielkie, iż niezabudowana ich część wynosi 70 ÷ 95% całości. Powiększenie terenów miejskich powinno dać impuls do rozbudowy miast i usunięcia ich nadmiernej gęstości.

S. Kopczyński

RYNEK PRACY W GRUDNIU 1933 R. — Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w P.U.P.P. wzrosła w ciągu grudnia r. ub. z 265 200 do 342 600. Równocześnie liczba zatrudnionych w większych zakładach przemysłowych i na robotach publicznych obniżyła się z 625 720 do 554 003; uzewnętrzniło się więc w całej pełni depresyjne oddziaływanie sezonu martwego, znajdujące wyraz przedewszystkiem w ograniczeniu zatrudnienia na robotach publicznych i w przemyle przetwórczym w związku z zakończeniem kampanji cukrowniczej. Na uwagę zasługuje, że w porównaniu z końcem 1932 r. liczba bezrobotnych wykazuje znaczne zwiększenie, a mianowicie z 220'2 tys. do 342'6 tys., równocześnie liczba zatrudnionych w wielkim przemyśle i na robotach publicznych wzrosła z 496'0 tys. do 554'0 tys. Równoległość wzrostu liczby zatrudnionych i liczby bezrobotnych, wprawdzie obserwowana tylko na jednym odcinku, pozwala przypuszczać, że wzrost liczby bezrobotnych nie jest w omawianym okresie spowodowany spadkiem zatrudnienia, ale innymi szczególnymi przyczynami, jak na przykład wzmogoną rejestracją.

Liczby bezrobotnych w poszczególnych miesiącach za okres 4 lat podaje następujące zestawienie:

	1930	1931	1932	1933
Styczeń	241 974	340 718	338 434	269 577
Luty	274 708	358 925	350 145	280 044
Marzec	289 469	372 536	360 031	279 779
Kwiecień	271 225	351 679	339 773	258 599
Maj	224 914	313 104	306 801	239 542
Czerwiec	204 972	274 942	264 147	224 560
Lipiec	193 687	255 179	212 059	215 017
Sierpień	173 627	246 380	190 548	206 471
Wrzesień	170 467	246 426	150 446	202 100
Październik	165 154	255 622	150 894	215 415
Listopad	209 912	266 027	177 459	265 200
Grudzień	299 797	312 487	220 245	342 600

Zestawienie poniższe podaje liczby zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie, przemyśle przetwórczym, warsztatach kolejowych i na robotach publicznych:

	Grudzień 1932	Listopad 1932	Grudzień 1933
Górnictwo	109 478	97 538	98 354
Hutnictwo	31 509	34 396	33 453
Przemysł przetwórczy	278 038	371 731	324 879
Warsztaty kolejowe i inne zakłady	52 890	53 897	53 955
Elektrownie i wodociągi	6 665	7 040	6 952
Roboty publiczne	17 455	61 118	36 410
Razem:	496 035	625 720	554 003

W górnictwie zarysował się lekki wzrost zatrudnienia, spowodowany przedewszystkiem sezonowym ożywieniem wydobycia węgla. Kopalnictwo naftowe po raz pierwszy od dłuższego czasu wykazało wzrost wylohycia ropy. Produkcja hutnicza w grudniu doznała sezonowego osłabienia, do czego w pewnym stopniu przyczynił się okres przeprowadzania rocznych inwentarzy i remontów w niektórych zakładach. Napływ zamówień krajowych na wyroby hutnicze, jak również i eksport — zmniejszył się w grudniu, był jednak wyższy znacznie niż w 1932 r. Wytwórczość hut cynkowych i ołowianych wykazała lekki wzrost.

Zatrudnienie elektrowni, wodociągów, warsztatów kolejowych i innych zakładów nie wykazuje większych zmian. Natomiast duży spadek zatrudnienia, bo o 24 000, wykazują roboty publiczne z przyczyn wyłącznie sezonowych.

Zatrudnienie w przemyśle przetwórczym obniżyło się w grudniu w porównaniu do listopada o 46'8 tys. osób, utrzymując się jednak na poziomie o 46'8 tys. wyższym niż w grudniu 1932 r.

W porównaniu ze stanem z przed roku wybitniejszą zwykłą zatrudnienia wykazują przemysły: mineralny, włókienniczy, drzewny i odzieżowy. Jednocześnie na jednego robotnika przypadało w grudniu 1932 r. — 39'4 godzin pracy na tydzień, gdy w grudniu 1933 r. — 41'1 godzin na tydzień. Stan zatrudnienia pracujących robotników był w grudniu r. ub. lepszy niż w grudniu 1932 r., co łącznie ze wzrostem liczby zatrudnionych wskazuje na niewątpliwe zwiększenie wytwórczości przemysłowej.

Zmiany w stanie zatrudnienia w poszczególnych gałęziach przemysłu ilustruje poniższe zestawienie:

Przemysł	Grudzień 1932	Listopad 1932	Grudzień 1933
Metalowy	45 464	52 393	46 905
Drzewny	23 779	27 764	28 663
Mineralny	18 458	32 445	23 137
Budowlany	4 805	9 926	5 590
Spożywczy	37 920	63 016	38 794
Chemiczny	28 152	29 560	29 508
Włókienniczy	91 388	120 015	117 397
Odzieżowy	4 796	12 162	11 330
Skórzany	4 385	4 921	4 420
Papierniczy	11 020	11 127	10 794
Poligraficzny	7 871	8 362	8 341
Razem:	278 038	371 731	324 879

W grudniu nastąpiło zmniejszenie produkcji przemysłu metalowego. Odlewnie, jak co roku, zostały po większej części unieruchomione w związku z zakończeniem sezonu. Spadek zatrudnienia wykazały również fabryki maszyn i narzędzi rolniczych i naczyń emalowanych.

W przemyśle mineralnym zatrudnienie zmniejszyło się w grudniu w związku z zakończeniem się sezonu budowlanego.

Z poszczególnych działów przemysłu przetwórczego największy spadek zatrudnienia wykazał w grudniu przemysł spożywczy z powodu zakończenia w tym miesiącu kampanii w większości cukrowni.

Pomyślna sytuacja, trwająca w przemyśle drzewnym przez cały rok ubiegły, utrzymała się również w miesiącu sprawozdawczym. Tendencja cen, zwłaszcza na materiał surowy, była w dalszym ciągu mocna. Stan zatrudnienia wykazuje lekki wzrost.

W przemyśle włókienniczym rok 1933 przyniósł w porównaniu z rokiem poprzednim znaczną poprawę zatrudnienia. Wzrost bowiem produkcji wystąpił zarówno w przemyśle bawełnianym, jak i wełnianym. Zwyżka produkcji spowodowana

została poprawą zbytu na rynku wewnętrznym, gdyż eksport wyrobów włókienniczych w 1933 r. większych zmian nie wykazał. Aczkolwiek w sezonie jesiennym nastąpiło lekkie pogorszenie się zatrudnienia, to jednak 1933 r. należy uważać za dużo pomślniejszy od poprzedniego. Grudzień wykazał niewielki spadek zatrudnienia w przemyśle bawełnianym łódzkim. W przemyśle wełnianym natomiast, zwłaszcza w okręgu białostockim, zarysowała się lekka poprawa. Stan zatrudnienia innych gałęzi przemysłu przetwórczego wykazał minimalne wahania.

BRANŻOWE ZWIĄZKI PRZEMYSŁOWE.— W artykule p.t. „Branżowe związki przemysłowe w Polsce” (zesz. 5) wkraść się szereg błędów drukarskich, jak np. na str. 145 w lewej szpalcie w wierszu 2 powinno być „XIX w.”, a nie „XIV w.”, lub na str. 147 w lewej szpalcie w wierszu 31 powinno być „Praca” a nie „Pracę”—poza tem jednak specjalnego wyjaśnienia wymaga kwestja związków górniczo-hutniczych.

Otóż trzeba stwierdzić, że faktycznie dziś przemysł górniczo-hutniczy w Polsce jest reprezentowany, o ile idzie o związki branżowe, jedynie przez 2 związki, działające na terenie całego kraju i obejmujące pracę w 100%—dany przemysł, to jest przez Związki Polskich Hut Żelaznych w Warszawie z ekspozyturą w Katowicach i przez Unję Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego w Katowicach z Delegaturą w Warszawie, przyczem pierwszy, jak to wynika z jego nazwy, obejmuje hutnictwo żelazne, drugi zaś—górnictwo węglowe, górnictwo rud cynkowych, przemysł hutniczy cynku i ołowiu oraz kilka przedsiębiorstw mniej lub więcej ściśle z przemysłem węglowym związanych. Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych znajduje się już od przeszło roku w likwidacji, zaś Rada Zjazdów Przemysłowców Górniczych i Hutniczych Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego istnieje jeszcze wprawdzie formalnie, lecz zaniechała wszelkiej działalności, przeławszy wszystkie swoje funkcje na Unję Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU.

W dn. 8/II r. b. odbyło się posiedzenie plenarne Sejmu, na którym toczyła się szczegółowa rozprawa nad budżetem Ministerstwa Komunikacji. Budżet Ministerstwa przewiduje w dochodach kwotę zł 2 807 tys., w wydatkach zaś zł 19 471 tys. W stosunku do poprzedniego budżet ten jest niższy w wydatkach o 15%. Przechodząc do liczb budżetowych planu finansowo-gospodarczego P. K. P., referent budżetu przytacza, że wpływy prelimitowane są w kwocie zł 929 605 tys., rozchody zaś zł 838 534 tys., zatem nadwyżka wynosi zł 77 miljn., z czego zł 20 miljn. stanowi wpłatę do Skarbu Państwa. Najważniejszą pozycją we wpływach są wpływy z przewozów — zł 836 394 tys., największą pozycję w rozchodach stanowią wydatki osobowe — zł 571 165 tys. Na 1934 r. prelimituje się 144 058 etatów, co stanowi zmniejszenie o 5,2%. Przy tej sposobności referent omawia nowe przepisy emerytalne pracowników kolejowych, wydane w związku z ustawą uposażeniową i pragmatyką. Referent podkreśla, że w dziedzinie konserwacji i renowacji urządzeń nie można w dalszym ciągu stosować oszczędności bez powodowania strat. Program zakupów obejmuje 36 parowozów, 15 wagonów osobowych i 100 platform. Mówiąc o prelimitarzu lotnictwa cywilnego — referent przytacza odnośne kwoty: rozchody zwyczajne — zł 8 750 tys., nadzwyczajne — zł 4 949 tys. Na uruchomienie linii lotniczej Moskwa — Warszawa — Berlin przewiduje się zł 500 tys. W dziedzinie produkcji w 1934 r. uniezależnimy się od zagranicy. Referent proponuje zwiększyć pozycję na Instytut Badań Technicznych Lotnictwa o zł 250 tys. W dziedzinie zakupu artykułów kartelowych koleje winny dążyć do zmiany obecnych stosunków, aby nie nabywać tych artykułów za drogo. Na tem posiedzeniu przemawiał Pan Minister M. Butkiewicz, omawiając ogólną politykę Rządu w dziedzinie komunikacji. W dziedzinie polityki taryfowej koleje niejednokrotnie odstępując od zasady uzgadniania interesu przedsiębiorstwa kolejowego i interesu gospodarczego Państwa — podporządkowują swoje interesy tym ostatnim. Pan Minister wylicza szereg zniżek taryfowych o cha-

rakterze wybitnie interwencyjnym. Stosowanie tych zniżek było możliwe przy silnej kompresji kosztów eksploatacyjnych, które są znacznie niższe niż w szeregu innych państw. W 1931 r. koszt tonno-kilometra w Polsce wyniósł 4½, gdy w Niemczech, Czechosłowacji i Rumunii — 9. Pan Minister m. in. podniósł dzisiejszą niezdrową konkurencję kolei i autobusów oraz starania Ministerstwa do jej usunięcia, poczem omówił sytuację i politykę Funduszu Drogowego.

Na temże posiedzeniu referowany był budżet Państwowego Funduszu Drogowego. Wobec ogromu potrzeb drogowych liczby budżetu wyglądają b. skromnie: rozchody przewidziane są w kwocie zł 21 913 tys., dochody zł 15 813 tys., dopłata Skarbu Państwa zł 6 100 tys. Drogowy Fundusz Pożyczkowy zamyka się w dochodach i rozchodach kwotą zł 723 tys.

Następnie referowany był budżet Długów Państwowych. Ogólne nasze zadłużenie wynosi zł 4 448 227 tys., co w przeliczeniu na głowę ludności (po dodaniu biletów skarbowych) wynosi zł 138. Stanowi to, według obliczeń z 1931 r., 3% majątku narodowego. W porównaniu z zagranicą jest to niewielki odsetek. Dewaluacja niektórych walut zagranicznych odciążyła nas o przeszło zł 1 miljard. Wydatki na długi stanowiły w 1930/31 r. zł 266¼ miljard., obecnie prelimituje się zł 194 miljard., z czego na spłatę zagranicznych długów zł 118¼ miljard., w tem na spłatę kapitału zł 48¼ miljard. W ciągu ostatnich 4 lat spłaciłszy zł 261 miljard. długów.

Na temże posiedzeniu referowano budżety: Zdrowia, Zakładu Higjeny i Szpitali. Referent podkreślił konieczność zjednoczenia w jednym ręku wszystkich agend służby zdrowia.

W dn. 9/II r. b. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym toczyła się rozprawa szczegółowa nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Referent budżetu podniósł, że według przeciętnych cen, płaconych producentowi od sierpnia do listopada 1932 r., wartość całej produkcji roślinnej w Polsce w kampanji ubiegłej wynosiła zł 3 550 miljn.,

w kampanji zaś 1933 r. — z 3 496 miljn., czyli o z 400 miljn. mniej. Również i produkcja zwierzęca zmniejszyła swą wartość również o z 400 miljn. Charakteryzuje to pogorszenie się położenia rolnictwa. Wybitna niżka cen płodów rolnych na rynkach zagranicznych zadała dotkliwy cios dążeniu ku równowadze cen rolnych i przemysłowych, poza tem stwarza to nowe trudności dla naszego eksportu. Jeśli wziąć ceny płodów rolnych i artykułów hodowlanych w różnych częściach kraju—to uderza ich duża rozpiętość, świadcząca o nieusprawiedliwionych zyskach pośrednictwa. Nie chodzi o usunięcie pośrednictwa kupiectwa, lecz o zakreślenie ram dla dowolności cen. Jako aktualną podkreśla referent sprawę przymusowych zrzeszeń producentów dla uzdrowienia obrotu poszczególnych artykułów rolniczych. Referent wniósł o przyjęcie budżetu Ministerstwa, zawierającego w wydatkach kwotę z 41 286 300, a w dochodach — z 3 218 750.

Referent budżetu Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej podkreślił na wstępie, że reforma rolna w Polsce posiada obecnie wyraźną linię. Parcelacja obecnie musiała zostać zahamowana, gdyż Państwo nie ma środków na jej zrealizowanie. Zapas ziemi na parcelację w całej Polsce wynosi 1 179 tys. ha i należy tym obszarem oszczędnie i celowo gospodarować. Wobec zamknięcia granic dla emigracji, wobec nieprzyjmowania przez miasta nadwyżek ludzi ze wsi — z powodu kryzysu — reforma rolna nabiera specjalnego znaczenia. Do dn. 30/IX 1933 r. rozparcelowano w Polsce wraz z ziemią na serwituty przeszło 2 755 tys. ha, a po dodaniu obszarów, na których umieszczono czynszowników i dzierżawców — wynosi to ok. 3 miljn. ha. Referent podkreśla przejmowanie przez Państwo ziemi za wierzitelności Skarbu Państwa, co zwiększa zapas ziemi na parcelację, i podnosi, że osadnictwo wojskowe wykonywa swą gospodarczą rolę. Do skomasowania jest jeszcze w Polsce około 7 204 tys. ha, należy najniżej obniżyć koszty tego scalania. Ważną sprawą jest potaniecie i ułatwienie przenoszenia tytułów własności. Przechodząc do liczb budżetowych — Fundusz Obrotowy Ref. Rol. zawiera po stronie wydatków kwotę z 27 698 tys., po stronie dochodów zaś — z 26 698 tys., czyli przewiduje dopłatę ze Skarbu Państwa w kwocie z 1 miljn.

Następnie referowany był budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Zdaniem referenta, w sytuacji gospodarczej świata daje się zauważyć pewne przełamanie nastawień depresyjnych, co wyraża się pewnym wzrostem produkcji oraz ustabilizowaniem się cen na nieco wyższym poziomie. Sytuację gospodarczą w kraju charakteryzuje ustalenie się w wielu dziedzinach tak produkcji, jak i zbytu na pewnym poziomie. Zauważć się dało przełamywanie nastrojów pesymistycznych, pobudzenie inicjatywy i energii społecznej. Ożywił się ruch budowlany dzięki spadkowi cen materiałów budowlanych. Od września r. ub. nastąpiła poprawa w przemyśle węglowym. Eksport polski spadł mniej niż angielski. Przemysł włókienniczy odczuł pewne ożywienie i wyczerpanie zapasów, przemysł drzewny miał pomyślny rok ub. i wzmógł eksport b. znacznie. Rok ub. zaznaczył się spadkiem cen artykułów skartelizowanych. Przy tej sposobności referent podnosi, że ustawa kartelowa okazała się potrzebną i nadal będzie narzędziem usuwającym wybujałość, powstałe wskutek niewłaściwej egoistycznej polityki karteli. Preliminarz budżetowy Ministerstwa po stronie wydatków przewiduje kwotę z 40 134 420, po stronie dochodów zaś — z 17 612 390.

Następnie referowany był budżet Państwowego Funduszu Eksportowego.

W dn. 10/II r. b. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym zakończona została dyskusja nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, poczem referowano budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Globalne kwoty budżetu przedstawiają się następująco: po stronie wydatków z 197 167 410,

po stronie dochodów — z 22 554 370. Wprowadzone zostały przez Komisję następujące zmiany w budżecie tego Ministerstwa, a mianowicie w wydatkach: wydatki zwyczajne zwiększono w dziale 1 o z 172 640, w dziale 2 o z 455 510, zmniejszono zaś w dziale 3 o z 10 200, w dziale 4 o z 7 078 220, w dziale 5 o z 1 302 650, w dziale 6 o z 31 600 i w dziale 7 o z 1 350. W wydatkach zwyczajnych wprowadzono nowy dział 1a z kwotą z 9 773 550, w wydatkach nadzwyczajnych nowy dział 2 — z kwotą z 30 000. Zmiany te zostały spowodowane zespoleniem urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej, co zwiększyło budżet po stronie dochodów o z 11 550 i po stronie wydatków o z 1 081 980, oraz wejściem w życie ustawy uposażeniowej, co podniosło ogólną kwotę wydatków o z 925 tys. Wydatki personalne stanowią 68% tego budżetu i wynoszą łącznie kwotę z 134 053 990. Razem z pokrewnymi wydatkami stanowią one kwotę z 148 507 281, czyli 75,3% wszystkich wydatków. Bardzo nieznaczne kwoty przy dużych potrzebach przeznaczone są na inwestycje. Referent omawia prace samorządowe Ministerstwa, podkreślając, że nowa ustawa samorządowa stanie się podstawą harmonijnego współzycia władz samorządowych i Rządu. Na tem posiedzeniu Pan Minister Spraw Wewnętrznych, Br. Pieracki, wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone całokształtowi prac i poczynań tego resortu.

Po dyskusji referowany był budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zmniejszenie wydatków w tym budżecie o z 13 miljn. nie odbije się na ograniczeniu zakresu działania tego resortu. W r. ub. wydatki te stanowiły 14,55% wydatków ogólnopaństwowych, obecnie stanowią 13,26%, wynosząc kwotę z 310 458 130. Wydatki uposażeniowe wynoszą z 285 229 990, czyli 91% wszystkich. Wydatki rzeczowo-administracyjne i oświatowe zredukowano o kwotę z 3 704 864. Wydatki ogólne zmniejszono o z 2 890 tys., wydatki inwestycyjne zaś o z 895 tys. Referent omawia rolę funduszy specjalnych, jako uzupełniających wydatki budżetowe. Mimo wysiłków administracji szkolnej i nauczycieli poza szkołą pozostało 485 tys. dzieci na ogólną liczbę dzieci w wieku szkolnym 4 811 tys. Przyrost roczny dzieci w wieku szkolnym wynosi 182 tys.

W dn. 12/II r. b. odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym odbyła się rozprawa szczegółowa nad budżetem Ministerstwa Skarbu. Referent budżetu podniósł, że wydatki personalne tego resortu wynoszą 75% ogółu wydatków. Referent omawia reorganizację kontroli skarbowej, która daje dobre rezultaty. Przechodząc do charakterystyki preliminarznych dochodów — referent podkreśla, że opierają się one na faktycznych wpływach i że życie je potwierdza. Wpływy z danin za 9 miesięcy wyniosły 75% preliminarznej kwoty, co potwierdza realność budżetowych przewidywań. Dowodem oszczędności w układaniu budżetu jest fakt preliminarzowania w r. b. niższych kwot niż w r. ub. W roku bieżącym jest do zanotowania dalsze usprawnienie władz skarbowych. Minister Skarbu zapowiedział wniesienie na następną sesję projektu reformy podatkowej, częściowa zaś reforma nastąpi już w r. b. przez wniesienie noweli do ustawy o podatku gruntowym oraz na skutek wniesionej już ordynacji podatkowej. Referent podkreśla konieczność szybkiej reformy szeregu podatków samorządowych samoistnych pod kątem widzenia ich uproszczenia i potaniecia poboru. Referent wniósł o przyjęcie bez zmian budżetu Ministerstwa, wyrażającego się w wydatkach kwotą z 116 316 350, w dochodach zaś z 1 225 102 850 oraz budżetów: Funduszu Pomocy dla Instytucji Kredytowych oraz Funduszu Spółdzielczego.

Następnie referowane były budżety Funduszy Ministerstwa Skarbu, a mianowicie: Kredytowego, Gospodarczego, Budowlanego, Rozbudowy Miast i Specjalnego Rachunku Terenowego Rozbudowy Miast. Komisja Budżetowa nie poczyniła w tych budżetach żadnych zmian. Referent podnosi

myśl, aby 4 fundusze, które służą rozwojowi ruchu budowlanego, połączyć w jednej wspólnej administracji.

Następnie zreferowane były budżety Monopolów. Monopol Solny przewiduje wpłatę w r. budżetowym 1934/35 w kwocie zł 50 miljn. Średni koszt produkcji 1 t soli wynosi zł 56. Pożądane jest obniżenie ceny soli jadalnej i ułatwienie nabywania soli bydłowej. Przechodząc do Monopolu Tytoniowego — referent omawia sprawę surowców krajowych. Wpłata tego monopolu określona jest na zł 340 miljn. Konsumpcja wyrobów tytoniowych nie kurczy się, jednak pewna część tej konsumpcji przypada na produkcję nielegalną, pochodzącą z nielegalnych plantacji. Zniżka cen wyrobów monopolowych zatrzymała spadek konsumpcji wyrobów monopolowych. Monopol Spirytusowy przewiduje wpłatę do Skarbu w kwocie zł 220 miljn. Polska posiada 1500 gorzelń. Konsumpcja na głowę ludności wynosi 1'6 l. Referent podniósł, że w r. ub. monopol zlikwidował posiadane zapasy. Eksport zagraniczny wyniósł 19 miljn. l. i są możliwości powiększenia go. Możliwe jest również zwiększenie zbytu wewnętrznego na cele przemysłowe, chemiczne i napędowe. Monopol Loterii Państwowej przewiduje wpłatę do Skarbu w kwocie zł 20 055 tys., a Monopol Zapalczany — zł 15 440 tys. Referent podkreśla zmniejszenie się konsumpcji zapalek o przeszło 11%, co jest skutkiem wygórowanej ich ceny. Wygórowana jest opłata od stemplowania zapalniczek, toteż, gdy podatek ten wynosił zł 1 od zapalniczki — zgłoszono do ostemplowania 111 tys. sztuk, a w r. ub. —

dostownie 128 sztuk. Podczas dyskusji dłuższe przemówienie, poświęcone sytuacji skarbowo-budżetowej Państwa oraz polityce Rządu w tej dziedzinie, wygłosił Pan Minister Skarbu, Wł. Zawadzki. Również sprawozdawca generalny budżetu, P. Pos. B. Miedziński, wygłosił przemówienie, odpowiadając na zarzuty, stawiane w czasie dyskusji nad budżetem. W końcu odbyło się głosowanie i Izba w II czytaniu przyjęła projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarem budżetowym na 1934/35 r.

W dn. 14 II r. b. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym po dyskusji i przemówieniu referenta generalnego, P. Pos. B. Miedzińskiego, odbyło się przyjęcie przez Sejm w III czytaniu projektu ustawy skarbowej wraz z preliminarem budżetowym na 1934/35 r. Na temże posiedzeniu przez I czytanie przeszły następujące rządowe projekty ustaw: o ochronie porządku na kolejach użytku publicznego, o wynagrodzeniu za grunty, wyłączone na rzecz gminy na cele użytku publicznego, o zmianie prawa górniczego oraz o ordynacji podatkowej.

PRACE KOMISYJ SENATU. — Komisja Skarbowo-Budżetowa w Senacie na szeregu posiedzeń w dn. 9 ÷ 16 II r. b. rozpatrzyła preliminarze budżetowe następujących części budżetu: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Monopole, Fundusze, Długi Państwowe, Ministerstwo Skarbu. Projekt ustawy skarbowej oraz preliminarz budżetowy zostały przez Komisję przyjęte.

GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ

HUTNICZTWO ŻELAZNE

KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH WE WRZEŚNIU I W PAŹDZIERNIKU 1933 R. — Lekkie polepszenie się ruchu w przemyśle wielkopięcowym, jakie zaznaczyło się w lipcu i sierpniu, trwało nadal i w miesiącach sprawozdawczych, dając możność większego spożycia rud wogóle, a w szczególności krajowych. Dzięki też temu wydobycie krajowe utrzymywało się na podwyższonym poziomie poprzednich miesięcy, wykazując nawet pewną tendencję zwyżkową. Mimo jednak to polepszenie wydobycie było ciągle bardzo niskie i niższe nawet niż zapotrzebowanie, czego dowodem jest zmniejszenie się zapasów zarówno rudy, przygotowanej do prażenia, jak i rudy, gotowej już do spożycia, których ogólne zapasy w sprawozdawczych miesiącach zmniejszyły się o 5'8%. Dużym hamulcem w spożyciu rudy krajowej jest ruda zagraniczna (brazylijska i sowiecka), którą huty zmuszone są kupować wzamian za otrzymywane obstalunki na gotowe żelazo. To też przywóz rudy zagranicznej jest ciągle znacznie wyższy niż w 1932 r., gdyż przeszło o 100%, choć w ciągu miesięcy sprawozdawczych był on dużo mniejszy niż w miesiącach poprzedzających.

Wydobycie rud jest naogół bardzo małe i w porównaniu do maksymalnego powojennego wydobycia (w 1928 r. — przec. mies. 58 217 t = 100), wydobycie obecne wynosiło w sierpniu 26'1%, we wrześniu 25'9% i w październiku 26'3%.

Liczbowo w y d o b y c i e rud przedstawiało się, jak następuje (w tonnach):

	Okręgi górnicze:			Ogółem	Liczba robotników
	często-chowski	radom-ski	dąb-rowski		
1932 — przec. mies.	5 679	726	—	6 405	574
I kwart. 1933 " "	9 589	787	—	10 776	948
II " " " "	10 326	2 131	117	12 574	1 159
Lipiec " " " 1933	12 013	2 095	80	14 188	1 126
Sierpień " " " "	12 881	2 172	142	15 195	1 197
Wrzesień " " " "	13 000	1 974	120	15 094	1 219
Październik " " " "	13 539	1 621	142	15 302	1 256
Styczeń-paździer. " " " "	110 574	16 616	734	127 924	—
" " " " 1932	46 094	7 474	—	53 568	—

Poza rudą, wykazaną w powyższem zestawieniu, na kop. Kopeniska wydobywano jeszcze rudę ze starych zwalów (we wrześniu 129 t i w październiku 251 t, od początku roku rudy ze starych zwalów wydobyto 3 183 t). Kopalnia w okręgu dą-

browskim utrzymuje swoje wydobycie na poziomie sierpniowym. Ogólne wydobycie wykazało we wrześniu lekki spadek, w październiku natomiast przekroczyło cokolwiek wydobycie sierpniowe — tak, że w porównaniu do sierpnia we wrześniu zmniejszyło się o 0'7%, w październiku zaś wzrosło o tyleż. Okrąg częstochowski w obu miesiącach w porównaniu z sierpniem dał wzrost wydobycia o 119 t, t. j. o 0'9%, we wrześniu, i o 658 t, t. j. o 5'1%, w październiku, natomiast okr. radomski wykazał zmniejszenie się o 198 t, t. j. o 9'1%, i o 551 t, t. j. o 25'4%. Porównanie wydobycia w ciągu 10 mies. wykazuje w 1933 r. w porównaniu z rokiem poprzedzającym bardzo znaczny wzrost, gdyż o 74 356 t, t. j. o 138%, w tem: okr. częstochowski zwiększył swoje wydobycie o 64 480 t, t. j. o 140%, i okr. radomski o 9 142 t, t. j. o 122%. Udział poszczególnych okręgów w 10-miesięcznym wydobyciu wynosił: częstochowski 86'5%, radomski 13'0% i dąbrowski 0'5%.

Liczba uruchomionych kopalń pozostawała we wrześniu ta sama, co i w sierpniu (9), z tą jednak różnicą, że został wstrzymany ruch na kop. Aleksander w okr. częstochowskim, wznowione natomiast zostało wydobycie na odkrywkowej kop. Brzustowa w okr. radomskim, nieczynnej od kwietnia 1932 r.; z końcem miesiąca kopalnia ta wstrzymała ruch ponownie. W październiku wznowiła wydobycie kop. Boży Dar w okr. radomskim — tak, że liczba kopalń w ruchu pozostała bez zmiany. Na baczniejszą uwagę zasługuje kop. Staszic w Radkach w okr. radomskim, jest to bowiem kopalnia, dająca najbogatszą u nas rudę i mogąca w przyszłości rozwinąć się bardzo ładnie, o ile tylko sprawdzą się przewidywania geologiczne. Zapasy rudy surowej, przygotowanej do prażenia, zmniejszyły się w ciągu miesięcy sprawozdawczych z 10 500 t do 9 116 t; zapasy rudy, przygotowanej do wielkiego pieca, również zmniejszyły się — z 30 383 t do 28 903 t, w czem rudy ilastej prażonej było 19 675 t i brunatnej 9 228 t. Poza tem huty dysponowały zapasem rudy w ilości 8 124 t.

Liczba robotników wykazuje stopniowy nieznaczny wzrost, gdyż z 1 197 w sierpniu podniosła się do 1 219 we wrześniu i 1 256 w październiku, t. j. wzrosła w ciągu 2 miesięcy o 5%. Z ogólnej liczby — w okr. częstochowskim pracowało w sprawozdawczych miesiącach po 967, w okr. radomskim 246 i 285 oraz w dąbrowskim 4 i 6 robotników. W październiku 1932 r. pracowało ogółem 933 robotników. W okr. częstochowskim przeciętny zarobek na dniówkę bez potrąceń dla ogółu robotników wynosił zł 4'57, zarobek wykwalifikowanego górnika na dole zł 5'49, wykwalifikowanego robotnika na górze zł 4'90 i niewykwalifikowanego zł 4'14. Przeciętny miesięczny zarobek

ogółu \bar{x} 118, górnika na dole \bar{x} 132, na górze wykwalifikowanego \bar{x} 120 i niewykwalifikowanego \bar{x} 113.

Wydażność pracy robotnika podana jest (w tonnach miesięcznie i dziennie) w poniższym zestawieniu, przyczem w obrachunku tym uwzględnieni zostali tylko robotnicy, pracujący w kopalniach, mających wydobyć:

	Liczba robotników w kop. z wydob.	Wydobycie na 1 robotn.:	
		miesięcznie	dziennie
Maj 1933	1 099	12:20	0:489
Czerwiec	1 183	11:40	0:495
Lipiec	1 122	13:00	0:500
Sierpień	1 188	13:10	0:504
Wrzesień	1 073	14:00	0:560
Październik	1 109	13:80	0:530

Dość raptowne zwiększenie wydajności wynikało z zatrzymania wydobywania jednej z kopalń z pozostawieniem jednak całej prawie załogi dla robót przygotowawczych.

Przywóz rudy żelaznej utrzymywał się na dosyć wysokim poziomie, był jednak znacznie niższy niż w poprzednich miesiącach; przywóz rudy manganowej był w dalszym ciągu dosyć znaczny. Wywóz rudy ograniczył się zaledwie do 10 t rudy darniowej.

Liczbowo przywóz i wywóz rud oraz innych materiałów zawierających żelazo, przedstawiał się następująco (w tonnach):

	Przywóz z zagran. rudy żelaznej	Przywóz z zagran. materiału zawieraj. żelazo	Wywóz rudy żelaznej	Przywóz rudy manganowej
1932 — przec. mies.	4 584	1 663	104	652
I kwart. 1933	2 981	2 486	20	999
II " " "	7 917	2 956	—	2 621
Lipiec 1933	18 761	2 922	—	3 666
Sierpień	28 528	1 415	360	7 612
Wrzesień	12 713	1 418	10	5 320
Październik	12 911	2 986	—	6 462
Styczeń-paździer. " "	105 606	25 064	430	33 921
" " 1932	50 476	11 819	640	4 275

Jak wynika z tych liczb, przywóz rudy żelaznej we wrześniu w porównaniu z sierpniem zmniejszył się o 55,5%, a w październiku o 54,8%. Porównanie jednak 10 miesięcy 1933 i 1932 r. wykazuje znaczny wzrost w 1933 r., gdyż o 55 130 t, t. j. o 109,2%, podczas gdy w 1932 r. w tym czasie o 65%. Jest to wynikiem konieczności nadmiernego prowadzenia rud z Brazylji i z Z. S. R. R. To samo powiedzieć można o rudzie manganowej, której przywóz w ciągu 10 miesięcy 1933 r. był prawie 8 krotnie większy niż w tymże czasie 1932 r. Sytuacja tu jednak jest o tyle lepsza, że ferromangan zaczynały znów potrochu wywozić, kompensując przywóz wywozem.

Ceny wewnętrzne na rudę krajową pozostawały bez zmiany — \bar{x} 51 za 1% w tonnie loco huta górnośląska.

HUTNICTWO ŻELAZNE WE WRZEŚNIU I PAŹDZIERNIKU 1933 R. — Konjunktura w miesiącach: wrześniu i październiku utrzymywała się jeszcze na poziomie podwyższonym, jednakże zaznaczała się już tendencja zniżkowa i dawało się odczuwać zbliżanie się zastoju zimowego. Wyraziło się to głównie w zmniejszeniu zbytu zarówno krajowego, jak i zagranicznego, który specjalnie silnie zaznaczył się w październiku, poza tem i w zmniejszeniu zamówień na rynku krajowym, które w porównaniu do sierpnia spadły we wrześniu o 31% i w październiku o 43%, przyczem ta tendencja zniżkowa utrzymywała się już do końca roku. Zamówienia zagraniczne napływały w niewielkich ilościach, lecz przy zmniejszonym zbyciu na rynku krajowym stanowią one dla hut poważny finansowy ciężar; są one jednak niezbędne dla utrzymania zatrudnienia w hutach na pewnym minimalnym poziomie. Zmniejszenie się zamówień na rynku krajowym wynikało głównie z zakończenia już okresu jesiennej konjunktury w fabrykach przetwórczych, jak: maszyn rolniczych, druciarni, gwoździarni, koflarni, ocwkowni i t. d.

Wytwórczość, z wyjątkiem surówki, wykazała pewne zmniejszenie we wrześniu i dużo znaczniejsze w październiku. Procentowy stan wytwórczości głównych działów w stosunku do przeciętnej miesięcznej w 1913 r., podany jest w poniższym zestawieniu:

	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik
Wielkie piece	35'7	30'9	31'0	31'7
Stalownie	53'3	62'0	56'0	52'7
Walcownie	55'2	60'4	56'7	50'7

W liczbach absolutnych w y t w ó r c z o ś ć hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonnach):

	Su-rówka	Stal zlewna	Wytw. walcowane	Rury	Liczba robotn.
a) w województwie kieleckim					
1932 — przecięt. mies.	4 198	16 591	11 899	1 152	10 690
I kwart. 1933 " "	5 811	17 410	13 677	1 361	10 215
II " " " "	7 644	23 406	15 694	1 418	10 782
Lipiec 1933	7 516	18 996	16 688	1 646	10 779
Sierpień "	3 950	23 553	18 536	1 513	10 659
Wrzesień "	3 610	18 091	17 022	1 477	10 484
Październik "	3 500	19 305	16 252	1 193	10 830
Styczeń-paźdz. "	58 941	202 305	156 012	14 165	—
" " 1932	42 627	161 767	117 947	12 098	—

	Su-rówka	Stal zlewna	Wytw. walcowane	Rury	Liczba robotn.
b) w województwie śląskim					
1932 — przecięt. mies.	12 358	30 421	21 739	1 666	18 219
I kwart. 1933 " "	16 546	40 467	26 907	1 518	17 146
II " " " "	19 506	52 026	34 248	3 179	17 860
Lipiec 1933	23 174	54 786	41 309	3 844	18 236
Sierpień "	22 570	62 283	43 906	1 030	18 406
Wrzesień "	23 064	59 642	41 812	2 079	18 494
Październik "	23 760	53 762	36 467	2 863	18 830
Styczeń-paźdz. "	200 724	507 953	346 959	23 907	—
" " 1932	114 626	286 927	202 025	16 315	—

	Su-rówka	Stal zlewna	Wytw. walcowane	Rury	Liczba robotn.
c) ogółem w Polsce					
1932 — przecięt. mies.	16 556	47 012	33 674	2 818	28 932
I kwart. 1933 " "	22 357	57 877	40 782	2 879	27 437
II " " " "	27 150	75 432	50 002	4 597	28 652
Lipiec 1933	30 690	73 782	57 659	5 490	29 120
Sierpień "	26 520	85 836	63 013	2 543	29 170
Wrzesień "	26 674	77 643	59 234	3 556	29 083
Październik "	27 260	73 067	52 985	4 056	29 673
Styczeń-paźdz. "	259 665	710 258	505 243	38 072	—
" " 1932	157 253	448 694	319 912	28 413	—

Huta małopolska „Kraków” miała w ciągu września i października uruchomioną walcownię, która dała 400 t i 266 t żelaza walcowanego. Stalownia była nieczynna. Zatrudnionych było przy produkcji 105 robotników, ponieważ jednak produkcja była zakończona przed końcem października, w końcu więc tego miesiąca wykazanych zostało 13 robotników, zajętych przy dozorcze i remontach. Liczby wytwórczości, jak również robotników, włączone są do ogólnych liczb.

W dziale surówki w obu miesiącach sprawozdawczych nastąpiło polepszenie. W porównaniu z sierpniem we wrześniu wytwórczość wzrosła o 154 t, t. j. o 0,6%, w październiku zaś o 740 t, t. j. o 2,8%. Przyczynił się do tego wzrostu Górny Śląsk, który w obu miesiącach dał wyżkę: o 494 t, t. j. o 2,2%, i o 1 190 t, t. j. o 5,3%, natomiast w h. Kongresówce nastąpiło zmniejszenie o 340 t, t. j. o 8,6%, i o 450 t, t. j. o 11,4%. W ciągu 10 miesięcy 1933 r. wytwórczość była większa niż w 1932 r. o 102 412 t, t. j. o 65,1%, w czem Górny Śląsk wykazał wzrost o 86 098 t, t. j. o 75%, zaś h. Kongresówka o 16 314 t, co stanowi 38,3%. Udział obu dzielnic w wytwórczości wynosił: h. Kongresówka 22,8% i Górny Śląsk 77,2%. W ciągu obu sprawozdawczych miesięcy pracowało po 7 wielkich pieców, dając w sumie 203 i 210 pieco-dni, z tego na G. Śląsk przypadło 175 i 182 pieco-dni (prz. 6 piecach). W tychże miesiącach 1932 r. pracowało również po 7 pieców (2 w h. Kongres. i 5 na G. Śląsk.), dając 208 i 210 pieco-dni. Zbyt surówki wykazał znaczny spadek, gdyż sprzedaż krajowa zmniejszyła się z 10 733 t w sierpniu do 5 048 t we wrześniu, t. j. o 52,9%, i do 6 177 t w październiku, t. j. o 42,4%. Natomiast wywóz bardzo poważnie zwiększył, gdyż z 30 t w sierpniu do 231 t we wrześniu i do 302 t w październiku. Był to wywóz ferromanganu, którego produkcję huty nasze podjęły po kilkuletniej przerwie. W tychże miesiącach r. ub. zbyt krajowy wyniósł 5 847 t i 6 204 t; wywozu nie było zupełnie. W ciągu 10 miesięcy 1933 r. sprzedaż krajowa wyniosła 71 147 t i zagraniczna 918 t, podczas gdy odpowiednio liczby dla 1932 r. były: 62 331 t i 180 t. Spożycie własne hut wyniosło we wrześniu 26 170 t i w październiku 23 939 t — wobec 16 567 t i 19 623 t w tychże miesiącach 1932 r. Przywóz surówki wyniósł we wrześniu 52 t i w październiku 298 t; były to wyłącznie surówki specjalne. Zapasy surówki obniżyły się w ciągu sprawozdawczych miesięcy o 2 201 t do 51 839 t.

W dziale stalowni wytwórczość wrześniowa zmniejszyła się w porównaniu do sierpniowej o 8 193 t, t. j. o 9,5%, a październikowa o 12 769 t, t. j. o 14,9%. Spadek ten nastąpił w obu dzielnicach, gdyż h. Kongresówka dała w odnośnych miesiącach zmniejszenie o 5 552 t, t. j. o 23,6%, i o 4 248 t, t. j. o 18,0%,

na Górnym Śląsku zaś spadek wniósł odpowiednio 2 641 t. t. j. 42%, i 851 t, czyli 137%. W ciągu 10 miesięcy 1933 r. wytwórczość była większa niż poprzedniego roku o 261 564 t. t. j. o 583%, z czego na b. Kongresówkę wypada 40 538 t, czyli 251%, i na Górny Śląsk 221 026 t, czyli 773%. Udział dzielnicy w ogólnej wytwórczości wynosił: b. Kongresówka 284% i Górny Śląsk 716%. Ogólna liczba pracujących pieców martenowskich wynosiła we wrześniu 21 z 459 pieco-dniami i w październiku 22 z 472 pieco-dniami, z tego na b. Kongresówkę przypada 7 pieców (169 pieco-dni) we wrześniu i tyleż ze 166 pieco-dniami w październiku. W tychże miesiącach 1932 r. pracowało 20 i 24 piece z 510 i 520 pieco-dniami. Pieców elektrycznych pracowało w odnośnych miesiącach 10 i 9 (184 i 191 pieco-dni), z czego w b. Kongresówce po 4 piece (72 i 78 pieco-dni) i na Śląsku 6 i 5 pieców (112 i 113 pieco-dni). Zapasy stali zmniejszyły się w ciągu sprawozdawczych miesięcy o 1 950 t do 26 811 t.

W walcowniach nastąpił również spadek, mianowicie wytwórczość wrześniowa i październikowa w porównaniu do sierpniowej spadła o 3 779 t, czyli o 60%, i o 10 028 t, t. j. o 159%, w tem spadek w b. Kongresówce wniósł 1 514 t, t. j. 82%, i 2 284 t, t. j. 123%, i na Śląsku 2 094 t, t. j. 48%, i 7 439 t, t. j. 169%. Jednakże produkcja 10-miesięczna w 1933 r. wykazała w porównaniu z rokiem poprzednim znaczny wzrost — o 185 271 t, t. j. o 58%, w czem b. Kongresówka dała zwwyżkę 38 065 t, czyli 323%, i Górny Śląsk 144 934 t, czyli 716%. Udział w wytwórczości poszczególnych dzielnic wynosił: b. Kongresówki 308%, Górnego Śląska 686% i Małopolski 06%. Zbyt ogólny wytworów walcownianych wraz z półwytworem, jednak bez spożycia własnego, obniżył się z 70 858 t w sierpniu do 69 665 t, t. j. o 17%, we wrześniu i do 59 478 t, t. j. o 157%, w październiku, w tem zbyt wewnętrzny z 38 536 t w sierpniu wzrósł we wrześniu do 39 347 t, t. j. o 21%, w październiku zaś obniżył się do 37 015 t, t. j. o 40%; również zmniejszył się wywóz z 32 322 t w sierpniu do 30 380 t we wrześniu, t. j. o 60%, i w październiku do 22 463 t, t. j. o 305%. W 1932 r. w odpowiednich miesiącach zbyt wewnętrzny wniósł 29 179 t i 29 067 t, wywóz zaś zagranicę 14 909 t i 18 070 t. W ciągu 10 miesięcy 1933 r. zbyt ogólny wniósł 549 949 t, z czego sprzedaż krajowa wyniosła 3 945 t i wywóz zagranicę 220 494 t — wobec ogólnego zbytu w 1932 r. 325 115 t, z czego w kraju sprzedano 231 225 t i wywieziono 93 890 t. Spożycie wewnętrzne wyniosło we wrześniu 19 892 t i w październiku 13 490 t — wobec 12 297 t i 10 317 t w roku poprzedzającym. Przywóz z zagranicy wytworów walcownianych wraz z półwytworami (łącznie z obrotem uszlachetniającym) wyniósł we wrześniu 1 881 t i w październiku 2 064 t — wobec 2 330 t i 1 894 t w 1932 r. Zapasy wytworów walcownianych wraz z półwytworem obniżyły się w ciągu miesięcy sprawozdawczych o 3 544 t do 41 544 t, co stanowi niespełną produkcję miesięczną.

W dziale rur nastąpiła w sprawozdawczych miesiącach poprawa, gdyż ogólna produkcja w porównaniu do sierpnia podniosła się we wrześniu o 1 013 t, t. j. o 400%, w październiku zaś o 1 513 t, t. j. o 595%; wzrost ten był następstwem zwiększonej produkcji na Górnym Śląsku, która wzrosła we wrześniu o 1 049 t, t. j. o 102%, i w październiku o 1 933 t, t. j. o 178%, podczas gdy w b. Kongresówce wytwórczość zmniejszyła się we wrześniu o 36 t, t. j. o 24%, i w październiku o 320 t, t. j. o 211%. W ciągu 10 miesięcy 1933 r. w porównaniu z tymże okresem 1932 r. ogólna wytwórczość wzrosła o 9 659 t, czyli o 335%, z czego na b. Kongresówkę wypadło 2 067 t, t. j. 173%, i na Górny Śląsk 7 592 t, t. j. 465%. Udział poszczególnych dzielnic w ogólnej produkcji wyniósł: b. Kongresówki 371% i G. Śląska 629%.

Ogólny zbyt rur obniżył się we wrześniu w porównaniu z sierpniem o 3 170 t do 3 058 t, t. j. o 35%, w październiku zaś wzrósł do 3 909 t, t. j. o 233%; w tem zbyt krajowy we wrześniu zwiększył się z 1 228 t do 1 266 t, t. j. o 31%, w październiku zaś zmniejszył się do 1 193 t, t. j. o 27%, wywóz zagranicę z 1 942 t w sierpniu zmniejszył się we wrześniu do 1 792 t, t. j. o 77%, w październiku zaś wzrósł do 2 716 t, t. j. o 398%. W ciągu 10 miesięcy 1933 r. ogólny zbyt wyniósł 36 966 t wobec 28 250 t w 1932 r., był więc większy o 308%; w tem zbyt krajowy wyniósł 13 402 t wobec 9 036 t w roku poprzednim i wywóz zagranicę 23 564 t wobec 19 214 t w 1932 r. Przywóz z zagranicy wyniósł w odnośnych miesiącach 79 i 109 t — wobec 6 i 9 t w 1932 r.

Liczba robotników, zatrudnionych w hutach żelaznych, w porównaniu z sierpniem zmniejszyła się we wrześniu o 87 natomiast w październiku wzrosła o 503. W 1932 r. liczba robotników w końcu października wynosiła 27 909, w ciągu więc ostatniego roku przybyło 1 764 robotników, t. j. 63%. Z ogólnej liczby robotników w październiku pracowało w b.

Kongresówce 364%, na Górnym Śląsku 635% i w Małopolsce 01%. Stan zatrudnienia robotników poprawił się w ostatnich miesiącach, o czem świadczy liczba świetówek w hutach górnośląskich, które z 57 493 w sierpniu obniżyły się do 41 308 we wrześniu i 34 897 w październiku; w stosunku do ilości dniówek, jakie winny były być przepracowane, wynosiły one w sierpniu 122%, we wrześniu 86% i w październiku 72%. Zarobki robotnicze na Górnym Śląsku na dniówkę i 1 robotnika wynosiły: przeciętny dla całej załogi zł 10'64, robotnika wykwalifikowanego ok. zł 13 i niewykwalifikowanego ok. zł 8; przeciętne miesięczne zarobki wynosiły odpowiednio ok. zł 265, 300 i 200. W województwie kieleckim zarobki były mniejsze o ok. 20%.

Stan z zamówień krajowych pozostawał ciągle na niskim poziomie, a w miesiącach sprawozdawczych obniżył się jeszcze w porównaniu z poprzednimi parumiesięciami. Według danych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zamówienia wynosiły — w tonnach (bez surówki, rur i zamówień zagranicznych):

	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Paździer. 1932
Rządowe	960	472	3 022	734
Prywatne	15 547	13 654	9 447	8 948
Razem:	16 507	14 126	12 467	9 682

W prywatnych było:

zamówień handlu	11 258	9 803	7 384	6 282
„ przemysłu	4 289	3 851	2 063	2 666

Jak widać z powyższego zestawienia, zamówienia prywatne zmniejszają się z miesiąca na miesiąc, dochodząc do stanu, uniemożliwiającego korzystną pracę hut, które też ratują się głównie zamówieniami zagranicznymi. Również i obstalunki rządowe w ostatnich miesiącach nie odegrały żadnej poważniejszej roli w zatrudnieniu hut. Największą stosunkowo rolę odgrywały zamówienia handlu, natomiast zamówienia przemysłu spadły do niewielkiej ilości. Największe zamówienia utrzymywały się w żelazie sztabowym, następnie szły trochę kształtowniki i drut; blachy spadły bardzo znacznie i już nie odgrywały poważniejszej roli. Zamówienia rządowe wydane były w październiku w trochę większej ilości.

Dostawa materiałów surowych odbywała się bez przeszkód. Spożyte przez huty tworzyw we wrześniu i w październiku przedstawiało się, jak następuje (w tonnach): rudy do wielkich pieców 29 983 i 32 821, innych tworzyw, zawierających żelazo — 13 749 i 14 447; koksu dla wielkich pieców 27 583 i 27 525, w tem zagranicznego 21 i 8; węgla dla wszystkich potrzeb z wyjątkiem koksowni 85 146 i 83 136; żelastwa dla wielkich pieców i martenowskich 63 135 i 60 764, w czem żelastwa własnego 14 649 i 14 029; wreszcie rudy manganowej 3 848 i 1 334.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego wraz z obrotem uszlachetniającym połączony jest w poniższym zestawieniu (w tonnach i w tys. zł). Liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Dep. Górno-Hutn. Min. Przem. i Handlu, liczby przywozu i wartość — na podstawie danych Gł. Urz. Stat.:

	Wrzesień		Październik		Październik 1932	
	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł
Surówka	f. wyw.	231	74	302	61	—
wszelka	l. przyw.	52	72	298	408	506
Półwytwór	f. wyw.	1 297	270	899	200	105
walc. żelazny	l. przyw.	1 524	331	1 275	251	1 210
i stalowy						233
Żelazo i stal	f. wyw.	12 894	3 125	14 680	3 640	9 784
walc. (oprócz	l. przyw.	197	152	379	280	285
niż. wymieni.)						195
Szyny wszel.	f. wyw.	9 252	2 030	955	200	5 139
wraz z akces.	l. przyw.	—	—	151	41	—
Blacha żel.	f. wyw.	6 937	2 015	6 884	1 895	3 042
i stalowa	l. przyw.	160	63	259	83	399
Rury żelazne	f. wyw.	1 792	878	2 716	1 390	2 117
i stalowe	l. przyw.	79	73	109	102	9
Razem	f. wyw.	32 403	8 392	26 436	7 386	20 187
	l. przyw.	2 012	691	2 471	1 165	2 409

Poza wyżej wymienionymi wytworami — huty wywoziły jeszcze we wrześniu 527 t wytworów dalszej obróbki o wartości ok. zł 210 tys. i w październiku 586 t o wartości ok. zł 235 tys. Wywóz do Z. S. R. R. wyniósł we wrześniu 26 924 t i w paź-

dzienniku 20 777 t, stanowiąc w stosunku do całego wywozu 83% i 78,8%. W ciągu 10 miesięcy r. ub. ogólny wywóz wytworów hutnictwa wyniósł 239 190 t wartości zł 65 706 tys., gdy w tymże czasie 1932 r. wywóz ten osiągnął 113 345 t wartości zł 40 983 tys.; wywóz więc w 1933 r. był większy ilościowo o 111%, wartościowo — o 60,4%. Przeciętna wartość wywiezionej tonny wyniosła w 1933 r. zł 275 wobec zł 360 w 1932 r., wartość więc wywiezionego żelaza spadła o 23,6%.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

MOTYWY WYROKU SĄDU KARTELOWEGO W SPRAWIE KARBIDOWEJ.

— Ogłoszone przed kilku dniami, cenne dla praktyki kartelowej, motywy wyroku Sądu Kartelowego z dn. 19/XII 1933 r., rozwiązującego umowę kartelową, zawartą między Państwową Fabryką Związków Azotowych w Chorzowie i Zakładami „Elektro” w Łaziskach Górnych na G. Śląsku, na podstawie której Zakłady „Elektro” opanowały polski rynek karbidowy po wyłączeniu za odszkodowaniem konkurencji Fabryki Chorzowskiej, stają na gruncie tychże przyczyn gospodarczych, dla których Ministerstwo Przemysłu i Handlu domagało się rozwiązania tej umowy w interesie zagrożonego dobra publicznego.

Jako pierwszy powód rozwiązania umowy karbidowej Sąd Kartelowy ustala utrzymywanie cen karbidu na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym. Sąd wykazuje, że dzięki organizacji kartelowej ceny karbidu na rynku polskim skoczyły momentalnie w górę o ok. 50% bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia.

Podobnie, jak w sprawie cementowej, tak samo i w tej sprawie Sąd Kartelowy przyjął, że samo podwyższenie ceny lub utrzymywanie jej na wyższym poziomie nie daje dostatecznego powodu do rozwiązania pewnej umowy kartelowej. Samo ustalenie — stwierdził Sąd w wyroku przeciwko kartelowi cementowemu — że ustanowiona przez kartel cena odbiega od pojęcia ceny gospodarczo usprawiedliwionej, nie upoważnia jeszcze do stwierdzenia, że przez to cena ta była gospodarczo nieusprawiedliwiona w rozumieniu art. 4 ustawy kartelowej. W tej mierze bowiem może decydować szereg okoliczności ubocznych, usprawiedliwiających zarówno istnienie kartelu, jak i ceny, przezeń pobierane, względami na ogólne gospodarce potrzeby kraju, jak np. wzgląd na walkę o rynki eksportowe, wzgląd na konieczność modernizacji danej gałęzi przemysłu, wzgląd na potrzeby danych gałęzi gospodarstwa narodowego, bezpośrednio od gałęzi skartelizowanej zależne i t. p. A nawet mogłyby być uwzględnione czynniki natury nie ściśle ekonomicznej, lecz społecznej lub politycznej, gdyby przez swoje napięcie zdolne były spowodować, że przejście od gospodarki skartelizowanej do nieskartelizowanej groziłoby wstrząsami społecznymi czy politycznymi, które później na ogólnym stanie gospodarki narodowej odbiłyby się niepomysłnie. Skoro jednak w sprawie karbidowej Zakłady „Elektro” żadnych tego rodzaju momentów na usprawiedliwienie wysokich cen karbidu wogóle nie przytoczyły, Sąd ustalił, że ceny karbidu były utrzymywane na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym.

Gospodarczo nieusprawiedliwione wysokie ceny karbidu o tyle różniły się od analogicznych cen cementu, że ani w małej części nie powodowały tych skutków gospodarczo szkodliwych, jakie spowodowałyby wygórowane ceny cementu. Podczas gdy cement w nowoczesnym budownictwie jest, niewątpliwie, artykułem pierwszej potrzeby i znajduje, względnie powinien w niem znajdować, powszechne zastosowanie, karbid ma stosunkowo bardzo ograniczone koło swoich stałych odbiorców — głównie kopalnie węgla, dla których cena karbidu ma całkiem drugorzędne znaczenie. Sąd Kartelowy podkreślił też wyraźnie w wyroku to drugorzędne znaczenie dla sprawy wysokiej, gospodarczo nieusprawiedliwionej ceny karbidu, uznał ją jednak mimo to, zgodnie z wnioskiem Ministra Przemysłu i Handlu, za jedną z przyczyn rozwiązania umowy karbidowej, gdyż art.

4 p. 1 ust. kart. bynajmniej nie żąda, aby wysokie ceny wywoływały „skutki gospodarczo szkodliwe”, wystarczy zupełnie, jeżeli są one podwyższone do poziomu gospodarczo nieusprawiedliwionego lub też na tym poziomie utrzymywane, co ustawa słusznie zwalcza jako nieetyczne, niesłuszne wzbogacanie się jednych, gospodarczo silniejszych, kosztem drugich, gospodarczo słabszych.

Jako główny powód rozwiązania umowy karbidowej Sąd Kartelowy przyjął, zgodnie z wnioskiem Ministra Przemysłu i Handlu, konieczność powrotu Fabryki Chorzowskiej na rynek karbidowy, bez czego fabryka ta w obecnych warunkach gospodarczych nie może istnieć i grozi jej upadek, a z nią zarazem całego polskiego przemysłu azotowego, tak niezmiernie doniosłego zarówno dla rolnictwa krajowego, jak i dla obrony Państwa, co byłoby niepowetowaną szkodą dla dobra publicznego, tem bardziej, że inni polscy producenci karbidu nie są w stanie pod tym względem Fabryki Chorzowskiej zastąpić.

Sąd Kartelowy podkreślił również w swoich motywach, że umowa karbidowa była pierwotnie dla Fabryki Chorzowskiej korzystna, gdyż pozwoliła jej na wydatne podniesienie przemysłu azotowego w Polsce¹⁾, później jednak z powodu nieprzewidzianej zmiany stosunków gospodarczych stała się niedozniesienia i musiała ulec przedterminowemu rozwiązaniu właśnie w celu ratowania zagrożonego krajowego przemysłu azotowego, reprezentowanego przez Fabrykę Chorzowską, przez co także krajowy konsument karbidu wyzwolony został z pod monopolistycznej polityki Zakładów „Elektro”, względnie kartelu karbidowego, obliczonej wyłącznie na własny zysk.

Zgodnie z wnioskiem Ministra Przemysłu i Handlu pominął Sąd Kartelowy rozpatrywanie wszelkich szkodliwych dla Zakładów „Elektro” następstw zarówno na terenie międzynarodowego kartelu karbidowego, opartego na odcinku polskim na rozwiązanej umowie karbidowej, jak i w zakresie nadal obowiązującej umowy o dostawę prądu elektrycznego dla Fabryki Chorzowskiej przez Zakłady „Elektro”, która to umowa pozostawała również w pewnym chociaż znacznie dalszym związku przyczynowym z rozwiązaną umową karbidową, gdyż są to wszystkie kwestje, dotyczące ściśle prywatnych interesów Zakładów „Elektro”, które ustawowo wyłączone są z pod kompetencji Sądu Kartelowego, powołanego wyłącznie do orzekania w sprawach kartelowych wyłącznie w interesie prawnopublicznym zagrożonego dobra publicznego. Dla wszelkich związanych z tem spraw ściśle prywatno-prawnych zatrzymały swoją właściwość zwyczajne sądy powszechne.

Jako prawnie nieuzasadniony odparł Sąd Kartelowy również zarzut Zakładów „Elektro”, jakoby rozwiązana umowa karbidowa nie była kartelową i nie podlegała dlatego kompetencji Sądu Kartelowego, wykazując, że nie tylko cele tej umowy, jak tego żąda art. 1 ustawy kartelowej do zaklasyfikowania danej umowy za kartelową, ale także treść jej — miały charakter wybitnie kartelowy, gdyż dotyczyły regulacji produkcji i zbytu karbidu na rynku polskim, częściowo także zagranicznym, oraz że na umowie tej opierała się egzystencja polskiego kartelu karbidowego.

Nawiasowo tu należy dodać, że, oczywiście, treść danej umowy nie ma równie istotnego znaczenia, jak jej cel dla uznania tej umowy za kartelową, albowiem nasza ustawa kartelowa ograniczenia takiego nie przewiduje. Art. 1 stwierdza tylko wyraźnie, że przepisom ustawy kartelowej podlegają umowy, „mające na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu i t. d.”, nie wspominając o tem, by także treść tych umów miała tę kontrolę czy regulację produkcji, zbytu i t. d. wyraźnie wypowiedać, w szczególności, by owe „wzajemne zobowiązania” uczestników w tym przedmiocie za-

¹⁾ Zob. bliższe omówienie tej kwestji w moich 2 artykułach, ogłoszonych w zesz. 2 i 3 tyg. „Polska Gospodarcza” z r. b.

warte miały być pisemnie. One mogą, ale nie muszą być wyrażone na piśmie, t. j. w dokumencie, stwierdzającym ich zawarcie. Przepis ustawy kartelowej (art. 1 pkt. 2), nakazujący sporządzanie umów kartelowych na piśmie, nie przesądza kwestji, w jaki sposób treść odnośnych dokumentów ma być zredagowana, w szczególności nie żąda, aby wspomniane „wzajemne zobowiązania”, dotyczące regulacji produkcji, zbytu i t. d., miały być wyraźnie wypowiedziane w samym dokumencie zawarcia odnośnej umowy kartelowej. Dokument ten nie musi wyraźnie ujawniać kartelowego charakteru zawartej umowy, ale przeciwnie może ograniczyć się do stwierdzenia w formie najbardziej ogólnikowej, niczego konkretnego nie mówiącej, że uczestnicy danej umowy postanowili np. „współdziałać i wspierać się wzajemnie w celu uzdrowienia stosunków, panujących w przemyśle X” i t. p., co też w praktyce niejednokrotnie się zdarza. Konkretnie, szczegółowe „wzajemne zobowiązania” uczestników, regulujące produkcję, zbytu czy ceny w tej gałęzi przemysłu zawierane bywają dopiero później w formie uchwał danej organizacji kartelowej, a czasem jako tajemnice handlowe wogóle nie wychodzą na zewnątrz, by ustrzec się przed okiem konkurencji.

Gdyby sama ustawa kartelowa do uznania pewnej umowy za kartelową wprost żądała, aby nie tylko cele jej, ale tak że treść jej miała charakter wyraźnie kartelowy, mogłoby wtedy powstać niebezpieczeństwo łatwego uchylania się karteli z pod nadzoru i kontroli Państwa przez odpowiednie zredagowanie treści umów, tworzących te kartele. Wszak już teraz wiele zgłoszonych do rejestru kartelowego niewątpliwych zresztą umów kartelowych posiada treść, nie zdradzającą wyraźnie ich kartelowego charakteru, w szczególności nie zawierającą owych „wzajemnych zobowiązań”, o których mówi art. 1 ustawy kartelowej.

Kończąc tę dygresję, chciałbym jeszcze dodać, że niewątpliwie nadzór państwowy nad kartelami mógłby być ułatwiony gdyby treść umów kartelowych była ustawowo znormalizowana, t. j. gdyby każda umowa kartelowa musiała w swej treści dokładnie określić przedewszystkiem materialny charakter zawartego porozumienia kartelowego (a więc regulacja produkcji czy zbytu, cen lub warunków wymiany i t. p.), następnie środki jakimi uczestnicy zamierzają posługiwać się w celu osiągnięcia swoich celów. Ułatwiłoby to w szczególności bardzo znacznie rejestrację tych umów i wszelkie związane z tem prace statystyczne. Ale nawet i w tym wypadku trzebaby stanąć na stanowisku, że nie tylko te, zawierające przepisana kartelową treść, umowy należy traktować jako kartelowe, podporządkowując je kontroli Ministerstwa Przemysłu i Handlu, gdyż znów wyłoniłoby się to samo niebezpieczeństwo, że pewne kartele, aby uwolnić się od tej kontroli, będą się powoływać na umyślnie w ten sposób zredagowaną, niekartelową treść swoich umów. Ministerstwo Przemysłu i Handlu i Sąd Kartelowy nie mieliby wtedy żadnych środków prawnych przeciwko takim kartelom w kierunku zmuszenia ich do odpowiedniego, zgodnego z ustawą przeredagowania treści ich umów, gdyż kartele te konsekwentnie musiałyby być uważane za formalnie, prawnie nieistniejące.

Dr. R. Piotrowski

Poniżej przytaczamy w dosłownym brzmieniu motywy wyroku Sądu Kartelowego z dn. 19/XII 1933 r. Nr. C 2/33, rozwiązującego kartelową umowę karbidową.

Po streszczeniu wniosku Ministra Przemysłu i Handlu o rozwiązanie tej umowy i obrony Zakładów „Elektro” oraz stwierdzeniu, że przedstawiciel Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie zgłosił na rozprawie przed Sądem Kartelowym oświadczenie, zgodne z wnioskiem Ministra Przemysłu i Handlu, dał Sąd Kartelowy swemu orzeczeniu następujące uzasadnienie:

Przytoczone okoliczności wskazują, że rozstrzygnięcie sprawy niniejszej zależy od rozwiązania dwu podstawowych zagadnień, a mianowicie: czy umowa z dn. 15/X 1929 r. podpada pod pojęcie umów, przewidzianych w art. 1 ustawy o kartelach, i czy „powoduje skutki” gospodarczo szkodliwe?

Sąd Kartelowy w orzeczeniu z dn. 16/18 października 1933 r. w sprawie kartelu cementowego stanął na stanowisku, że o tem, czy umowa podpada pod art. 1 ustawy o kartelach — decydują treść i cel umowy. Treść powinna polegać na wzajemnych zobowiązaniach, dotyczących produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr, a cel — na ustanowieniu kontroli lub regulowaniu powyższych produkcji, zbytu, cen i warunków. Wprawdzie Sąd Kartelowy przy tem wyjaśnieniu miał na względzie umowę o zawiązanie kartelu, lecz dotyczy ono również umów, powstających w łonie już istniejącego kartelu i stanowiących objaw jego działalności. W tych ostatnich umowach cel — ustanowienie kontroli lub regulowania — może być niezawsze ujawniony, lecz ze względu, że umowa powstała na tle stosunków wewnętrznych kartelu i dotyczy czynności i zadań kartelu, uprawione będzie domniemanie, że celem jej jest również cel ogólny, dla którego osiągnięcia kartel utworzono.

Pod względem treści umowa z dn. 15/X 1929 r. polegała na zobowiązaniu się Chorzowa „nie sprzedawać i nie wprowadzać na rynek produkowanego przez niego karbidu”, natomiast „zużywać karbid dla własnych potrzeb i przeróbki na azotniak, względnie na inne wyroby” oraz na zobowiązaniu się Zakładów „Elektro” wypłacania „wzajemnie za to” odszkodowania. Zobowiązanie nie dokonywać sprzedaży samo przez się jest niewątpliwie zobowiązaniem, dotyczącym regulacji zbytu, gdyż zmniejsza podaż i wpływa w mniejszym lub większym stopniu na rynek. W danym zaś przypadku wzajemne zobowiązanie pozwanym firm miało szersze znaczenie, gdyż chodziło nie o zmniejszenie podaży karbidu, lecz o odstąpienie innej fabryce kontyngentu Chorzowa i uregulowanie tym sposobem produkcji karbidu ze wszystkimi wynikającymi z tego uregulowania skutkami. Stwierdza to przedstawione do akt sprawy przez pełnomocnika Zakładów „Elektro” w odpisie pismo b. Dyrektora Naczelnego P. F. Z. A. w Chorzowie Inż. Adama Podolskiego z dn. 5/III 1931 r. do P. Gandillon, Prezesa Association Générale du Carbure, w którym P. Podolski pomiędzy innymi pisze: „Chorzów a depuis quatre ans une convention avec Laziska et d'après cette convention nous avons cédé notre quote-part du marché intérieur a Laziska contre un paiement annuel”; umowa zaś o odstąpienie kontyngentu sprzedaży jest typową umową kartelową.

Pod względem celu umowa z dn. 15/X 1929 r. jest mniej przejrzysta i można przypuszczać, że Chorzów mimowoli przyczynił się zapomocą tej umowy do uregulowania produkcji karbidu w ten sposób, że przeszła ona prawie wyłącznie w ręce Zakładów „Elektro”. Owszem, ze sprawozdania Fabryki Chorzowskiej za rok 1926 wynika, że ze strony Chorzowa jedynym celem umowy o zaprzestanie sprzedaży karbidu było dążenie do zwiększenia produkcji azotniaku, gdyż przeróbka na azotniak tej ilości karbidu, którą Chorzów mógł sprzedać, dawała możliwość zwiększenia produkcji azotniaku o 5 000 tonn rocznie. Natomiast co do Zakładów „Elektro”, to niema wątpliwości, że ich celem było dążenie do uzyskania na rynku polskim dla kartelu karbidowego faktycznego monopolu, gdyż poza Chorzowem i skartelizowanymi fabrykami — Zakładami „Elektro”, Karbid Wielkopolski i Elektryczność — nikt inny w Polsce karbidu nie produkuje. Częściowo przynajmniej to i sam pełnomocnik Zakładów „Elektro”, stwierdzając na str. 3 swej odpowiedzi na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu, że „odtąd, t. j. od czasu porozumienia z Chorzowem co do niesprzedawania karbidu, produkcją i sprzedażą azotniaku zajmowały się wyłącznie Państwowe Zakłady, natomiast produkcją i sprzedażą karbidu Zakłady „Elektro” i dwa pozostałe przedsiębiorstwa

mniejsze". Ustawa o kartelach zaś bynajmniej nie wymaga, ażeby cel kontroli lub regulowania produkcji, zbytu, cen i t. d. przyświecał obu umawiającym się stronom w jednakowej mierze. Wystarcza, ażeby ten cel miała na względzie tylko jedna strona i nim się powodowała przy zawieraniu umowy.

Wobec tego umowa z dn. 15/X 1929 r. zarówno pod względem treści, jak i celu podpada pod pojęcie umowy, przewidzianej w art. 1 umowy o kartelach.

Minister Przemysłu i Handlu powody do rozwiązania zaskarżonej umowy upatruje między innymi w utrzymywaniu przez kartel karbidowy cen karbidu na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym. Rzeczywiście, ceny karbidu na rynku krajowym w I połowie lipca 1926 r. skoczyły z zł 45 na zł 62 za 100 kg i, podnosząc się ustawicznie w górę, doszły w kwietniu 1929 r. do zł 75, a dopiero w kwietniu 1933 r. nieznacznie się zmniejszyły, a mianowicie do zł 70 za 100 kg, przewyższając tym sposobem koszty własnej produkcji, wyoszące około zł 30 za 100 kg, o 100 i więcej procentów. Żadnego usprawiedliwienia dla tak wysokiej ceny pozwane firmy nie przytoczyły. Minister Przemysłu i Handlu nie żąda jednak rozwiązania z powodu utrzymywania ceny karbidu na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym kartelu karbidowego, lecz jedynie umowy z dn. 15/X 1929 r. Powstaje zatem konieczność rozważenia, w jakim stosunku znajduje się ta umowa do poziomu cen karbidu i w jakiej mierze spowodowała ona ten szkodliwy dla dobra publicznego skutek.

Umowa z dn. 15/X 1929 r. była dalszym ciągiem stosunków prawnych, związanych w 1926 r. pomiędzy P. F. Z. A. w Chorzowie a Zakładami „Elektro”, i, jak widać z p. 12 tejże umowy, zastąpiła ona umowy z dn. 10/XI 1926 r. i 23/XI 1927 r. Umowy te, jak wyżej wspomniano, dały kartelowi karbidowemu możliwość zawiadnięcia polskim rynkiem karbidowym i dyktowania cen, co się ujawniło przez podwyższenie w I połowie lipca 1926 r., t. j. po faktycznym wycofaniu się Chorzowa z tego rynku, ceny karbidu z zł 45 na zł 62 za 100 kg. W kwietniu 1929 r., kiedy Chorzów był całkowicie pochłonięty produkcją azotniaku, cena podniosła się nawet do zł 75 za 100 kg, a to wskazuje, że pomiędzy umową o niesprzedawanie przez Chorzów karbidu a cenami na ten produkt na rynku polskim istniał związek i że rozwiązanie tej umowy istotnie może wpłynąć na potaniecenie cen karbidu, co zresztą się już ujawniło w postaci spadku ceny karbidu po zawieszeniu przez Ministra Przemysłu i Handlu zaskarżonej umowy. Wszakże, ze względu że karbid nie jest produktem powszechnego użytku i odbiorcami jego są prawie wyłącznie kopalnie węgla, Sąd Kartelowy zagadnienie ceny uważa za mające dla sprawy niniejszej drugorzędne znaczenie, główny zaś powód do rozwiązania zaskarżonej umowy upatruje w innych okolicznościach, abstrahując przytem od tego, że Chorzów jest przedsiębiorstwem państwowym, jak również abstrahując od kwestji — czy rozwiązanie tej umowy będzie korzystne lub niekorzystne dla interesów Chorzowa, jako przedsiębiorstwa. A, mianowicie, na szali wyroku Sądu Kartelowego zaważyła powołana przez Ministra Przemysłu i Handlu okoliczność, że jeżeli Fabryka Chorzowska pozbawiona będzie możliwości produkowania chociażby jednym piecem karbidowym z 6, jakie posiada, to wówczas ta niezwykle ważna placówka gospodarcza, spełniająca funkcje, których inni producenci karbidu nie są w stanie spełnić dla dobra publicznego, musi upaść całkowicie, że jeżeli przemysł azotowy, tak ważny zarówno dla rolnictwa krajowego, jak i zagadnień obrony Państwa, ma nadal istnieć, to musi mieć otwarte wszelkie możliwości handlowe.

Istotnie, ze sprawozdań Chorzowa wynika, że ta największa w Polsce fabryka związków azotowych w roku operacyjnym 1932/33 wyprodukowała zaledwie 6 903 tonn N i wykorzystwała swoją zdolność produkcyjną zaledwie w 16%. W kwietniu 1932 r. Chorzów zatrzymał produkcję azotniaku i ograniczył fabrykację syntezy amonjaku, w bilansie zaś wykazał stratę, wynoszącą

zł 3 146 091 gr 23, podczas gdy w latach poprzednich podniósł produkcję azotniaku do 163 000 t rocznie (1929 r.) i miał zyski, dochodzące w 1927 r. do zł 15 147 466. Jak ważne znaczenie dla rolnictwa posiada Chorzów — wymownie świadczy jego sprawozdanie za rok 1926. Stwierdza ono przede wszystkim, że konkurując z azotniakiem zagranicznym i pozostawiając, pomimo wahań złotego i ciągłego wzrostu kosztów własnych produkcji, cenę zasadniczą azotniaku bez zmiany, Chorzów zaoszczędził rolnictwu zł 7 100 000 i dopomógł do zwiększenia urodzaju o 286 224 t zboża. Co więcej, z przedstawionego przez pełnomocnika Zjednoczonych F. Z. A. w Mościcach i Chorzowie P. Kwiatkowskiego zaświadczenia Państwowego Banku Rolnego, okazuje się, że w 1929 r., gdy Bank w sezonie wiosennym tego roku zakupił zagranicą 25 000 t azotniaku po cenie zł 1'93 za 1 kg $\frac{1}{2}$ azotu, Chorzów, celem ujednostajnienia cen azotniaku na rynku krajowym, zobowiązał się wyrównać różnicę pomiędzy cenami azotniaku zagranicznego i produkowanego przez Chorzów i wpłacił do Banku Rolnego po zł 0 10 od każdego kg $\frac{1}{2}$ azotu, zawartego w azotniaku chorzowskim, sprzedawanym przez fabrykę w sezonie wiosennym 1928 r.

Rok 1929 był dla Chorzowa rokiem rekordowym. Ażeby zaoszczędzić dla rolnictwa azotniak, rozpoczęto dla potrzeb wydziałów chemicznych fabrykację syntetycznego amonjaku. Produkcję azotniaku doprowadzono do 163 320 t, a w czasie od 1 października 1928 r. do 1 października 1929 r. sprzedano azotniaku 153 854 t. Produkcja karbidu wzrosła z 92 895'4 t w 1926 r. do 125 076 6 t w 1929 r. Obrót ze sprzedaży produktów fabryki wzrósł do zł 63 200 885. Czysty zysk za 1929 r. stanowił zł 11 247 320. W tych warunkach i okolicznościach zawarto umowę z dn. 15/X 1929 r., stanowiącą dalszy ciąg zobowiązań Chorzowa do niesprzedawania karbidu, zaciągniętych w latach 1926 i 1927. Nikt w owym czasie nie mógł przypuszczać, że umowa ta, pod wieloma względami wygodna dla Chorzowa, po czterech latach stanie się ciężarem nieznosnym i zaważy na egzystencji potężnego przedsiębiorstwa. Nieświadomie oddano na długie lata polski przemysł karbidowy w ręce pracującej kapitałem zagranicznym firmy. Największe w Polsce nowoczesnie urządzone przedsiębiorstwo produkcji karbidu na długi czas, bo aż do 30/VI 1935 r., wycofało się z krajowego rynku karbidowego, pozostawiając polskiego konsumenta karbidu na łasce przedsiębiorstwa, które, zresztą zupełnie naturalnie, miało na względzie wyłącznie zysk i interes zagranicznego kapitału. Co więcej, bez żadnego uzasadnionego powodu, bez odszkodowania zrzucono się rynku zagranicznego i zgodzono się aby, wszelkie odszkodowania, przyznane w czasie trwania umowy przez syndykat niemiecki, względnie międzynarodowy, za wstrzymanie się przez Chorzów od wywozu karbidu, przypadły wyłącznie Zakładom „Elektro”. A odszkodowanie to, według tekstu umowy z międzynarodowym syndykatem karbidowym, wynosiło 1 funt szterling w złocie za każdą tonnę, gdyby roczny kontyngent Zakładów „Elektro” był poniżej 6 000 t. Nawiasem mówiąc, sam syndykat międzynarodowy nie wierzył w możliwość trwałego wstrzymania się Chorzowa od wywozu karbidu zagranicę, gdyż w rzeczonej umowie, obowiązującej od dn. 1/I 1933 r., uczynił zastrzeżenie, że Zakłady „Elektro” są zobowiązane do pokrycia aż do dn. 30/VI 1935 r. na wymienionym kontyngencie (t. j. przyznanym Zakładom „Elektro” w wysokości 10 500 t rocznie) wszelkich ewentualnych zapotrzebowań Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, dotyczących eksportu polskiego karbidu. Zakłady „Elektro” w roku 1933 wywoziły zagranicę 3 235 t karbidu, więc Z. F. A. A. w Mościcach i Chorzowie istotnie mogłyby, według wyrażenia Dyrektora tych zakładów P. Kwiatkowskiego, „zmieścić się” w przyznanym Zakładom „Elektro” kontyngencie 10 500 t, gdyby nie umowa z dn. 15/X 1929 r. Wreszcie, co najważniejsze, z powodu kryzysu i zaniku popytu na azotniak stracono możliwość ruchu przemysłowego i skazano przedsiębiorstwo na bezczynność aż do dn. 30/VI 1935 r.

Wstrzymanie ruchu Fabryki Chorzowskiej, zaprzestanie produkcji azotu jest klęską nie tylko dla tej fabryki, lecz dla całej polskiej gospodarki społecznej i wymaga bezzwłocznego wyznaczenia wszelkich środków do zapobieżenia niebezpieczeństwu upadku przemysłu azotowego. Jednym z tych środków jest zwolnienie Fabryki Chorzowskiej od ciężącego na niej zobowiązania, co też Sąd Kartelowy czyni wyrokiem niniejszym.

Wywody pozwanej firmy „Elektro” o ujemnych dla niej następstwach rozwiązania zaskarżonej umowy ze względu na możliwości rozpadnięcia się zarówno krajowego, jak i międzynarodowego kartelu karbidowego, nie mogły wywrzeć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Kartelowy. Z natury rzeczy wynika bowiem, że rozwiązanie lub uchylenie umowy kartelowej może, a nawet musi, przynieść dotkliwą szkodę uczestnikom takiej umowy, gdyż pozbawia ich od razu wszelkich korzyści, jakie rozwiązana umowa im zapewniała, i stwarza niewygodną dla nich wolną konkurencję, którą umowa ta wyłączała. Ustawa o kartelach nie wkłada jednak na Sąd Kartelowy obowiązku wzięcia także i tych momentów pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy, gdyż interes prywatny musi ustąpić wobec zagrożenia dobra publicznego. To właśnie zagrożenie dobra publicznego, a to przez wywoływanie skutków gospodarczo szkodliwych, bądź też przez podwyższenie albo utrzymywanie cen na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym, stanowi według ustawy o kartelach jedyne kryterium, którym Sąd Kartelowy przy rozstrzygnięciu sprawy ze stanowiska art. 4 ustawy o kartelach ma się kierować. I jeden, i drugi sposób zagrożenia dobra publicznego zachodzi w niniejszym wypadku niewątpliwie.

Bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy pozostała też okoliczność, że zaskarżona umowa kartelowa pozostaje możliwie w pewnym związku z umową o dostarczenie przez Zakłady „Elektro” prądu elektrycznego dla Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie. Gdyby taki związek pomiędzy temi umowami istotnie zachodził, a strony same nie mogły dojść do porozumienia co do następstw, wynikających z niemożności dotrzymania przez Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych tej umowy w całej pełni, musiałyby o tem rozstrzygnąć sąd powszechny w ewentualnym sporze cywilnym. Sąd Kartelowy bowiem nie jest powołany do zajmowania się zagadnieniem powikłań, jakie rozwiązanie umowy kartelowej może w innych kierunkach sprowadzić w stosunkach prywatno-prawnych uczestników takiej umowy.

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

WYTWÓRCZOŚĆ I ZBYT BERETÓW. — Bereciarstwo jest działem produkcji włókienniczo-konfekcyjnej, który rozwinął się dopiero w ostatnich latach pod wpływem mody, wypierając częściowo męskie czapki sportowe, jak również czapeczki i kapelusze damskie z aksamitu, satyny, jedwabiu i t. p. W produkcji dominuje typ bardzo drobnej przedsiębiorstwa, z przewagą elementu chałupniczego. Orientacyjnie przyjąć można, że pracuje w Polsce ok. 150 warsztatów bereciarskich, które łącznie z siłami pomocniczymi w wykończalniach zatrudniają ok. 1500 pracowników. Produkcja odbywa się przeważnie na ręcznych automatach dziewiarskich, przerobionych zwykle ze starych automatów pończoszniczych. Niektóre poważniejsze wytwórnie mają własne warsztaty, zaopatrzone w maszyny, poza

tem istnieje szereg nakładców, pracujących przy pomocy sił chałupniczych.

Zasadniczą czynność w zakresie produkcji beretów ogranicza się do wytwarzania t. zw. worków, t. j. półfabrykatu, wymagającego wykończenia, na które składa się: zszywanie worków, wałkowanie (foluszowanie) i farbowanie, niewykonywane w drobnych wytwórniach. Zszywanie worków jest osobną czynnością, dokonywaną — w razie produkowania za pośrednictwem chałupników — przez specjalistów. Procesem wałkowania, zwanym też foluszowaniem, naskutek którego wyrób dziewiarski zatracą swój charakter i nabiera wyglądu tlicu wełnianego, jak również farbowaniem zajmują się specjalne wytwórnie w liczbie 15. Niektóre poważniejsze wytwórnie beretów wałkują same swe surowe wyroby i dają je następnie do farbowania.

Głównym ośrodkiem produkcji bereciarskiej jest Warszawa z okolicznymi miejscowościami, gdzie skupia się ok. 80% wytwórczości, następnie — Łódź i Białystok. Decyduje o rozmieszczeniu wytwórni tania robocizna, a nie bliskość zakładów, wytwarzających przędzę wełnianą, nadającą się do produkcji beretów. Tylko jedna przedsiębiorstwa łódzka zajęła się również produkcją beretów.

Powiększającą się z roku na rok produkcję ocenić można w roku 1933 r. na 5 ÷ 6 miljn. sztuk wartości ok. zł 3500 tys.; przeciętne ceny hurtowe za berety wynoszą obecnie maksimum zł 50 ÷ 80 za sztukę, gdy przed 4 lity wahały się ok. zł 3. Spadek cen wywołany był częściowo zniżką cen przędzy wełnianej, w przeważającej jednak mierze — niepoohamowaną konkurencją wśród drobnych jednostek wytwórczych, których kapitał obrotowy często nie przekracza zł 200 i które wyprodukowany towar muszą natychmiast spieniężać, aby zyskać zarobek, nie przekraczający zwykle wynagrodzenia średniopłatnego fizycznego pracownika najemnego. Nie ulega jednak kwestji, że ta nader poważna zniżka cen w okresie malejącej siły nabywczej ludności była właśnie czynnikiem, sprzyjającym najbardziej rozpowszechnieniu się mody noszenia beretów i ciągłemu wzrostowi produkcji. Od pewnego czasu uważać można ceny beretów na rynku krajowym za ustabilizowane.

Zbyt kierowany jest w 80% na rynek wewnętrzny. Wobec taniości naszej produkcji — było również możliwe podjęcie eksportu, a zwłaszcza do Anglii, gdzie polskie berety spotykają się z konkurencją francuską i czeską, zwalczając ją naogół z dobrymi rezultatami. Rozmiary eksportu w ciągu 1932 r. powiększyły się bardzo znacznie i osiągnęły wartość ok. zł 600 tys. Dokładne ustalenie rozmiarów naszego wywozu nie było dotychczas możliwe ze względu na niewyodrębnianie ich w statystyce ogólnego eksportu wyrobów dzianych.

O możliwościach konkurencyjnych naszej produkcji beretów świadczą następujące dane: pracownicy warsztatów chałupniczych mogą wyprodukować na ręcznym automacie w ciągu 8 ÷ 9-godzinnego dnia roboczego 50 ÷ 60 beretów, za które otrzymują (przy cenie jednostkowej zł 10) ok. zł 5 dziennie, w czym zwykle mieści się jeszcze zapłata za zszywanie worków; pracownica, zatrudniona przy zszywaniu, wyrabia ok. zł 2 dziennie; stosunkowo najlepiej zarabia prasowaczka — zł 6 ÷ 10.

Wzrastający eksport beretów, którym zajmuje się coraz większa ilość jednostek kupiecko-wytwórczych, czyni aktualną kwestję organizacji eksportu beretów, przedewszystkiem na rynku angielskim, gdzie dotychczas zbywamy nasze berety przeważnie za pośrednictwem mniejszych kupców lub dostarczamy towar bezpośrednio do magazynów, omijając angielskich hurtowników. Zdrowy rozwój eksportu beretów na rynku angielskim wymaga natomiast dostaw hurtowych, których warunkiem jest odpowiednie zorganizowanie się wytwórców, operujących obecnie znikomym kapitałem. Sprawa takiej organizacji jest obecnie studjowana przez Związek Przemysłu Konfekcyjnego, który zamierza w niedalekiej przyszłości podjąć odpowiednie kroki dla ujęcia eksportu w racjonalne ramy, dzięki czemu unikniętoby losu eksportu odzieży męskiej na rynku angielskim, w którym nasi wzajemnie ze sobą konkurujący eksporterzy obniżali ceny towaru poniżej potrzeby gospodarczej.

L.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

UBEZPIECZENIE EMERYTALNE ROBOTNIKÓW ROLNYCH. — Zgodnie z zapowiedzią art. 7 ustawy z dn. 23/III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym — wniesiony został ostatnio do Ciał Ustawodawczych projekt ustawy o ubezpieczeniu robotników rolnych na wypadek niezdolności do zarabkowania

i na wypadek śmierci. Przypomnieć należy, że ustawa z dn. 28/III 1933 r. zreformowała w sposób jednolity dla całego Państwa ubezpieczenie pracowników rolnych od nieszczęśliwych wypadków przy pracy oraz ustaliła obowiązek pracodawców rolnych do zapewnienia pracownikom i ich rodzinom pomocy

leczniczej w razie choroby (z jednoczesnym zwolnieniem ich od należenia do ogólnej organizacji ubezpieczenia od choroby).

Opracowany obecnie projekt ustawy ma na celu unormowanie III działu ubezpieczeń robotniczych, t. j. ubezpieczenia emerytalnego, które do ostatnich czasów istniało tylko w b. dzielnicy pruskiej. Ten dział ubezpieczenia został już uregulowany przez wspomnianą ustawę w stosunku do robotników, zatrudnionych w przemyśle i handlu; robotnicy rolni zostali z niej natomiast wyłączeni ze względu na specjalne stosunki pracy w rolnictwie, a organizację ubezpieczenia emerytalnego dla nich określić ma obecnie zaprojektowana ustawa dla całego Państwa (z wyjątkiem górnośląskiej części woj. śląskiego).

Projekt nie ustala terminu wejścia w życie ustawy; ma to nastąpić dla poszczególnych województw w drodze rozporządzeń Rady Ministrów. Takie postawienie sprawy wynika, niewątpliwie, z obecnej sytuacji gospodarczej, która uniemożliwia nałożenie w dzisiejszej dobie nowych obciążeń na rolnictwo, z czym byłoby połączone wprowadzenie w życie ustawy. Z chwilą poprawy sytuacji Rada Ministrów będzie władna zastosować przepisy ustawy narazie do gospodarstw rolnych o obszarze ponad 30 ha (z wyjątkiem woj. poznańskiego i pomorskiego, gdzie niema wyłączenia drobnych gospodarstw). Zastosowanie przepisów ustawy do gospodarstw drobnych na większości terytorjum Państwa odracza sama ustawa, analogicznie zresztą, jak postanawia ustawa z dn. 28/III 1933 r. w stosunku do ubezpieczenia wypadkowego i pomocy leczniczej robotnikom ze strony pracodawców rolnych. W zakresie jednak postanowień projektowanej ustawy zastosowanie ich do gospodarstw drobnych nie będzie wymagać zmiany ustawy (jak to ma miejsce z ustawą z dn. 28/III 1933 r.), ponieważ zostało przewidziane uprawnienie dla Rady Ministrów do rozciągnięcia ubezpieczenia emerytalnego robotników rolnych na poszczególne kategorie gospodarstw drobnych i na poszczególne województwa. Należy zaznaczyć, że pod pojęciem gospodarstw rolnych projekt rozumie — analogicznie do ustawy o ubezpieczeniu społecznym — oprócz gospodarstw rolnych w ścisłym tego słowa znaczeniu także gospodarstwa leśne, ogrodowe, budowlane i rybne, jak również zakłady pracy, ściśle z temi gospodarstwami związane, a nie posiadające przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, a także prace meljoracyjne, parcelacyjne i komasacyjne.

Ubezpieczeniu emerytalnemu podlegać mają te same kategorie robotników rolnych, które mają uprawnienie do pomocy leczniczej ze strony pracodawcy rolnego, a mianowicie: robotnicy rolni stali i sezonowi, służba domowa w gospodarstwach wiejskich, oraz spośród robotników niestałych — osoby, zatrudnione bez przerwy u jednego i tego samego pracodawcy dłużej niż 25 dni. Nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia praktykanci, dzieci poniżej lat 16, osoby w wieku ponad 60 lat życia lub niezdolne do zarabkowania albo pobierające rentę inwalidzką, następnie osoby, dla których praca najemna nawet podczas jej wykonywania nie jest głównym źródłem utrzymania, a stanowi dochód uboczny, nie przekraczający 50 dziennie, oraz zatrudnieni u pracodawcy jego małżonek i krewni. Obowiązek ubezpieczenia rozpoczyna się z dniem faktycznego przystąpienia robotnika do pracy, a dla dorywczo zatrudnionych — z 26-tym dniem. Robotników rolnych ubezpiecza się według przeciętnych zarobków, określonych corocznie przez urząd wojewódzki. Instrukcja, wydana przez zainteresowanych Ministrów, określi, na jakie kategorie należy podzielić robotników rolnych według płci, wieku i zajęcia dla ustalenia przeciętnych zarobków. Na zasadzie tak ustalonych zarobków (które będą ogłaszane w dziennikach urzędów wojewódzkich) robotnicy będą zaliczani do jednej z 5 grup zarobkowych, dla których określone zostały t. zw. płace podstawowe w ramach od zł 5 (grupa I) do zł 24 (grupa V) tygodniowo. Płaca podstawowa będzie służyć zarówno dla ustalenia wysokości świadczeń dla ubezpieczonych, jak

i dla obliczenia składki, która będzie pobierana systemem znaczkowym.

Głównymi świadczeniami dla ubezpieczonych są: renty inwalidzka, wdowia i sieroca oraz zapomoga pośmiertna. Prawo do renty inwalidzkiej ma — według projektu — osoba, która wskutek choroby, ułomności lub upadku sił stanie się niezdolną do zarobienia własną pracą $\frac{1}{3}$ tego, co zarabia przeciętnie w danej miejscowości robotnik rolny (leśny, ogrodnicy i t. p.), albo też osoba, która ukończyła 65 lat (renta starcza). Jeżeli chodzi o niezdolność do pracy mamy zatem do czynienia z „niezdolnością zawodową”, co jest zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę, że niezdolność do pracy w zawodzie rolniczym, w którym niema żadnych prac precyzyjnych i w którym pracuje się normalnie w zdrowych warunkach, musi być inaczej oceniana niż w warunkach pracy przemysłowej. W wypadku niezdolności do pracy lub przekroczenia 65 lat — dla otrzymania renty inwalidzkiej trzeba mieć opłacone pewne minimum (200) tygodni składkowych, które powinny stanowić co najmniej $\frac{1}{3}$ całego okresu ubezpieczenia. Ze względu na złe ryzyko nie przyznano prawa do renty osobom, które nie pokryją składkami $\frac{1}{3}$ okresu ubezpieczeniowego.

Ponieważ istnieją w rolnictwie kategorie osób, pracujących jako robotnicy najemni nieregularnie, mogą zachodzić dość liczne przypadki niepokrycia składkami $\frac{1}{3}$ okresu ubezpieczeniowego; należało jednak — w celu niepozabawiania tych kategorii robotników świadczeń ubezpieczeniowych — przyznać im zwrot opłaconych za nich składek w formie t. zw. odprawy. Odprawa jest świadczeniem, przyjętem tylko przez projekt ustawy o ubezpieczeniu emerytalnym robotników rolnych, a nieprzewidzianem w ustawie z dn. 28/III 1933 r. dla analogicznego ubezpieczenia robotników przemysłowych.

Również nieco odmiennie przedstawiają się warunki otrzymywania świadczeń (brak warunku ciągłości ubezpieczenia dla robotników rolnych) oraz zasady ich wymiaru (jest on bardziej związany z indywidualnym przebiegiem ubezpieczenia). Także ze względu na specjalną strukturę rolnictwa i częstość przypadków usamodzielniania się gospodarczego osób, które czasowo pracują w charakterze robotników najemnych (np. robotnicy sezonowi), projekt zawiera nieznaną w ustawie z dn. 28/III 1933 r. przepis, upoważniający Radę Ministrów do ustalenia rodzaju i wysokości świadczeń dla osób usamodzielniających się oraz warunków ich otrzymywania.

Prawa do renty wdowiej i sieroczej są pochodniami uprawnienia do renty inwalidzkiej. Zapomoga pośmiertna przysługuje pozostałej rodzinie w wypadku śmierci osoby, pobierającej rentę inwalidzką. W razie śmierci osoby ubezpieczonej (nie rencisty) nie wypłaca się zapomogi pośmiertnej w ubezpieczeniu emerytalnym. Zapomogi takie dotychczas przysługują robotnikom rolnym na zasadzie umów zbiorowych. Z istoty rzeczy wynika, że najwłaściwsze byłoby włączenie obowiązku wypłacania zapomóg pośmiertnych w razie śmierci pracownika rolnego lub członka jego rodziny do zakresu świadczeń, udzielanych pracownikom rolnym przez pracodawców w myśl art. 212 ustawy o ubezpieczeniu społecznym (lecznictwo i zasiłki).

Do rent inwalidzkiej i wdowiej Skarb Państwa dopłaca rocznie zł 24, a do renty sieroczej — zł 12 rocznie. Przybliżone obliczenia wykazują, że z temi dopłatami ordynariusz, jeśli będzie zaliczony do III grupy zarobkowej, otrzymywać będzie po 36 latach nieprzerwanej pracy rentę starczą w wysokości ok. zł 33 miesięcznie, a w przypadku 20% bezrobocia — ok. zł 24. Robotnik rolny kwalifikowany, zaliczony do IV grupy zarobkowej, otrzymywałby w analogicznych przypadkach ok. zł 50 i ok. zł 36 miesięcznie. Dla pracowników rolnych, mających w chwili wejścia w życie omawianej ustawy ponad 65 lat (w pewnych warunkach ponad 60 lat), a nie posiadających niezbędnych środków utrzymania — projekt przewiduje świadczenie zaopatrzenia inwalidzkiego w granicach zł 10 ÷ 15 miesięcznie

Dla t. zw. gracjalistów, którzy — w myśl umów zbiorowych — korzystali dotychczas z nieusuwalności z pracy, zaopatrzenie inwalidzkie może być podwyższone do zł 20 miesięcznie. Gracjalistom, którzy nie mają ukończonych 65 lat, ustawa przedłuża uprawnienie nieusuwalności z pracy na okres do najbliższego 1/IV po upływie 200 tygodni od dnia wejścia w życie ustawy, a to w tym celu, aby umożliwić im nabycie uprawnienia do minimalnej renty inwalidzkiej (starczej).

Składka na pokrycie świadczeń, ustalonych w omawianym projekcie, przyjęta została w wysokości 5% płacy podstawowej, z czego 2% opłacać będzie pracodawca (o 0.1% więcej, niż pracodawcy w przemyśle) i 3% — robotnik (o 0.3% mniej, niż robotnicy przemysłowi). Rada Ministrów będzie mogła zmienić powyższy podział składki pomiędzy pracodawcę i robotnika na korzyść tego ostatniego, obciążając jednak pracodawcę nie wyżej niż do poziomu $\frac{1}{2}$ składki. Również w tym samym trybie może ulec zmniejszeniu lub zwiększeniu całość składki o 5% jej wysokości (t. j. o 0.25% płacy podstawowej). Zarówno dość znaczna wysokość składki, jak i możliwość powiększenia (nieznana w ubezpieczeniu emerytalnym robotników przemysłowych) udziału pracodawcy w opłacaniu składki, zostały ustalone, niewątpliwie, ze względu na niski poziom zarobków robotników rolnych. Dotychczasowy wymiar rent, przyznawanych przez Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu w tego rodzaju ubezpieczeniu, okazał się nie wystarczający przy składce 3.6%, wskutek czego na porządku dziennym jest wypłacanie rencistom przez pracodawców rolnych w województwach zachodnich dodatków do rent z tytułu opieki społecznej. Sądzić należy, że z chwilą wejścia w życie omawianego projektu ustawy i podniesienia świadczeń emerytalnych dla robotników rolnych do norm, wyżej omówionych, a przy obecnej sile nabywczej pieniądza na wsi wystarczających do zapewnienia minimum egzystencji rencisty — obowiązek dodatkowej pomocy ze strony pracodawców rolnych w województwach zachodnich zostanie zniesiony.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, składka ma być pobierana systemem znaczkowym, t. zn. w ten sam sposób, jak to jest praktykowane dotychczas na terenie b. dzielnicy pruskiej. Kontrola uiszczania składek należeć będzie do ubezpieczalni społecznych, które także orzekać będą o obowiązku ubezpieczenia oraz prowadzić wykazy ubezpieczonych i pobierających świadczenia. W celu ułatwienia zainteresowanym pracodawcom i pracownikom załatwiania spraw, związanych z ubezpieczeniem, najprostsze czynności wykonywać będą gminy. Nadzór nad temi instytucjami i przyznawanie świadczeń emerytalnych robotnikom rolnym projekt powierza Zakładowi Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, utworzonemu w myśl ustawy z dn. 28/III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Dlatego też projektowana ustawa rozszerza czynne i bierne prawo wyborcze do powyższego Zakładu na robotników, objętych przez projekt, i ich pracodawców. Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej ma ustalić podział mandatów pomiędzy osoby, objęte ustawą z dn. 28/III 1933 r. i ustawą projektowaną, w celu zapewnienia odpowiedniej reprezentacji sferom rolniczym. Dla rozstrzygnięcia spraw, wynikłych z ubezpieczenia robotników rolnych, tworzy się odrębne komisje rentowe z udziałem przedstawicieli pracodawców i robotników rolnych.

W opracowaniu projektu przebiega zasada, aby konstrukcja i wykonanie ubezpieczenia emerytalnego robotników rolnych były możliwie zbliżone do analogicznego ubezpieczenia robotników przemysłowych na zasadzie ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Odrębności projektu podyktowane zostały specjalnymi stosunkami w rolnictwie i ograniczone do istotnie potrzebnych; najważniejsze różnice zostały wyżej pokazane. Przeprowadzona zasada umożliwi włączenie tekstu projektowanej ustawy do ogólnej ustawy z dn. 28/III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, co też przewiduje art. 74 projektu.

Na zakończenie należy zaznaczyć, iż ze sfer rolniczych wysuwane są jako kontrprojekty zamierzonego ubezpieczenia emerytalnego robotników rolnych propozycje zabezpieczenia bytu inwalidów pracy w rolnictwie oraz starców w drodze przymusowej oszczędności indywidualnej. Za tym systemem przytaczane są, mianowicie, następujące argumenty:

1. — Pracownik rolny normalnie pracuje od wczesnego wieku do późnej starości; niezdolność do pracy, niewywołana starością — dość częsta przy pracy w przemyśle — w rolnictwie zachodzi stosunkowo rzadko. W tych warunków możliwe jest z reguły zebranie w drodze oszczędności dostatecznego kapitału dla zapewnienia utrzymania na starość.

2. — Robotnicy rolni, w przeciwieństwie do robotników przemysłowych, nie stanowią klasy wyraźnie wyodrębnionej. Szereg kategorii robotników rolnych stanowią członkowie rodzin włościańskich, którzy pracują czasowo do chwili usamodzielnienia się gospodarczego. Dlatego nie jest możliwe ustalenie świadczeń emerytalnych dla robotników rolnych wyłącznie w postaci renty; bardziej celowe będzie niejednokrotnie wypłacenie zebranego kapitału, który posłuży w chwili porzucenia pracy najmniej do uruchomienia warsztatu pracy samodzielnej. Te same momenty w wielu wypadkach zachodzą w chwili dojścia robotnika rolnego do wieku, uprawniającego go do otrzymywania renty starczej.

3. — Omawiany system obudzi w szerokich masach pracowników rolnych zdrowy zmysł oszczędnościowy i zachęci do dobrowolnego odkładania nadwyżki zarobków ponad niezbędne zapotrzebowanie.

Indywidualne oszczędności gromadzone byłyby, według projektodawców, w P. K. O. ze składek, opłacanych w części przez pracowników i częściowo przez pracodawców, z ograniczonym prawem podjęcia oszczędności do przypadków ściśle określonych. Wydawanie decyzji co do podejmowania oszczędności, jak również kontrola prawidłowości opłacania składek musiałyby należeć do organu prawno-publicznego, prawdopodobnie Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, w którym miałby być gromadzony specjalny fundusz z dodatków do składki oszczędnościowej na wypłacenie renty inwalidzkiej w przypadkach powstania niezdolności do pracy we wczesnym wieku i niemożności wskutek tego zebrania dostatecznego kapitału w drodze oszczędności oraz na pokrycie kosztów administracyjnych.

System indywidualnej oszczędności, niewątpliwie, realny raczej już w stosunkach rolniczych niż w jakichkolwiek innych, spotyka się jednak z poważnymi zastrzeżeniami ze strony znawców ubezpieczeniowych. Wysuwane są głównie następujące objekcje:

1. — System ten będzie zbyt drogi, ponieważ niezależnie od kosztów administracyjnych P. K. O. (pomijając ewentualny zarobek tej instytucji) będą musiały być pokryte koszty administracyjne Zakładu, wynikłe z czynności: przyznawania prawa podejmowania oszczędności, kontroli prawidłowości opłacania składek oraz pobierania dodatkowej składki na pokrycie ryzyka wcześniejszej niezdolności do pracy. Jeśli się zważy, że w projektowanym ubezpieczeniu emerytalnym robotników rolnych składki mają być pobierane systemem znaczkowym, i że wobec tego koszty poboru składki będą sprowadzone do minimum — porównanie kosztowności obu systemów może istotnie wypaść na niekorzyść systemu indywidualnej oszczędności.

2. — System indywidualnej oszczędności nie wyrównuje losowych różnic, i dlatego dla zapewnienia utrzymania osobom, które nie będą w możności z tych czy innych względów zebrać dostatecznych funduszy, musi być stworzone dodatkowe ubezpieczenie (jest niem we wspomnianych projektach pobieranie dodatkowej składki na wyrównanie ryzyka wcześniejszej niezdolności do pracy), albo też utrzymanie tych osób spada na barki Skarbu Państwa.

3. — Wypłata zebranego kapitału inwalidom pracy lub starcom kryje w sobie niebezpieczeństwo, że w razie niewłaściwego użycia tych funduszy utrzymanie ich spadnie na opiekę społeczną.

B.

ZE ZWIĄZKU IZB I ORGANIZACJI ROLNICZYCH. — Dn. 10 lutego r. b. odbyło się pod przewodnictwem P. Prezesa Kazimierza Fudakowskiego doroczne zebranie Rady Związku Izb i Organizacji Rolniczych R. P., które zaszczycił swą obecnością Pan Minister Rolnictwa i Ref. Roln. Nakoniecznikow-Klukowski. Z ramienia władz rządowych przybyli ponadto PP. Wiceministrowie: Karwacki i Kasiński oraz Pan Dyrektor Departamentu Ekonomicznego Dr. A. Rose, Naczelnik Z. Sz. stak, Radca J. Kozłowski i Radca J. Mieszalski.

Zagajając obrady, P. Prezes K. Fudakowski zakomunikował na wstępie doniosły w życiu Związku fakt przejścia od Komisji Likwidacyjnej majątku Centralnego Towarzystwa Rolniczego, podkreślając znaczenie moralne aktu tej dorowizny, poczem omówił bieżącą sytuację gospodarczą oraz środki, przedsiębrane dla poprawy położenia rolnictwa.

P. Wiktor Leśniewski, Dyrektor Związku Izb i Organizacji Rolniczych R. P., przedstawił sprawozdanie z działalności Związku. W wyniku krótkiej dyskusji uchwalono abs lutorjum dla Zarządu za rok ubiegły oraz budżet na rok następny w wysokości preliminowanej.

Zarządzone następnie wybory 13 członków Komitetu dały następujący rezultat: weszli do komitetu PP.: Domirski J., Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej, Wilski Zb., Prezes Łódzkiej Izby Rolniczej, Serożyński A., Wiceprezes Pomorskiego Tow. Rolniczego, Pos. Kielak S., Wiceprezes Tow. Organizacji Kółek Rolniczych Woj. Warszawskiego, Morawski K., Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Pos. Rudziński M., Pos. Bzowski Wł., Pos. Długosz W., członek Zarządu Kiel.ckiej Izby Rolniczej, P. s. Kleszczyński Ed., Prezes Małopolskiego Tow. Rolniczego w Krakowie, Przedwieski W., Prezes Państw. Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, Paluch M., Wiceprezes Pomorskiej Izby Rolniczej, Suchorzewski, Wiceprezes Wołyńskiej Izby Rolniczej, Liczkowski M. z Małopolskiego Tow. Rolniczego we Lwowie,

na zastępców członków wybrano: Domańskiego L., Dyrektora Związku Eksporterów Zboż., Dziewanowskiego K., Wiceprezesa Rady Naczelnej Przemysłu Grzeźliń Rolniczych, Jabłońskiego J., Prezesa Białostockiej Izby Rolniczej.

Dokooptowani do Komitetu zostali PP.: W. Kociuba, Wiceprezes Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych Woj. Lubelskiego, Weiss Z., Dyrektor Centrali Rolników w Poznaniu, Popławski A., Prezes Tow. Kredytowego Ziemińskiego.

Na członków Komisji Rewizyjnej powołano PP.: Porowskiego M., Dyrektora Sp. Producentów Krochmalu, Rychłowskiego S., Dyrektora Zw. Zach. Polsk. Przem. Cukrowniczego, Krzyżanowskiego T., Prezesa Wołyńskiej Izby Rolniczej, na zastępców zaś PP.: Inż. W. Rotha, Komisarza Poleskiej Izby Rolniczej, i A. Bądzińskiego, Dyrektora Tow. Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie.

Posiedzenie Rady zostało zakończone wyczerpującym referatem P. Jerzego Gościńskiego, w którym referent omówił wszechstronnie zadania naszej polityki rolnej wobec zmian w układzie międzynarodowych stosunków rolniczych oraz naszkicował program walki z kryzysem rolniczym, uwzględniający zachodzące zmiany w strukturze obrotu międzynarodowego, w szczególności zaś podkreślający rolę wyzyskania możliwości rynku wewnętrznego dla zbytu surowców rolniczych krajowego pochodzenia.

Tegoż dnia odbyło się posiedzenie Komitetu Związku Izb i Organizacji Rolniczych R. P., na którym dokonano wyboru Prezydium Związku. Na prezesa wybrano przez aklamację P. Kazimierza Fudakowskiego, na członków Prezydium powołano zaś PP.: Stanisława Świeżawskiego, Szefa Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej, Janusza Rudnickiego, Wiceprezesa Warszawskiej Izby Rolniczej, Michała Zenktelea, Prezesa Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych, Prof. Witolda Staniewicza, Tomasza Kozłowskiego, Prezesa Kieleckiej Izby Rolniczej, Romana Stroynowskiego, Prezesa Małopolskiego Tow. Rolniczego we Lwowie, Pos. Piotra Sobczyka, Józefa Wielowieyskiego, Wiceprezesa Rady Naczelnej Org. Ziemianiskich, Wiktora Przedwieskiego, Prezesa P. Z. P. Z.

Prócz wyżej wymienionych pozostaje nadal członkiem Prezydium w charakterze Wiceprezesa Dr. Kazimierz Pappara, Prezes Sekcji Izb Rolniczych.

H A N D E L

TRAKTATY I KONWENCJE

KONWENCJA HANDLOWA Z CZECHOSŁOWACJĄ. —

Konwencja handlowa i nawigacyjna, podpisana przez pełnomocników polskich i czeskosłowackich w Pradze dn. 10 lutego r. b., wznawia stan traktatowy pomiędzy Polską i Czechosłowacją, stan, który ustał wskutek wypowiedzenia przez Polskę układów, wiążących ją dotychczas z Czechosłowacją i (po wygaśnięciu tych układów) uregulowania przejściowego tych stosunków na podstawie prowizorium, opartego o zwykłą KNU bez żadnych dodatkowych wzajemnych przywilejów. Wspomniane powyżej układy, regulujące w ciągu szeregu lat stosunki polsko-czechosłowackie w zakresie obrotu handlowego, były następujące: 1) Konwencja Handlowa z dn. 23/IV 1925 r. wraz z dodatkowymi umowami: węglową, naftową, weterynaryjną i kolejową, oraz 4 protokoły dodatkowe: z dn. 3/VII 1925 r., dn. 21/IV 1926 r., dn. 9/II 1928 r. i dn. 26/VI 1928 r.

Podpisana w dn. 10 b. m. konwencja handlowa i nawigacyjna zastępuje przeważną część powyższych układów. Składa się ona z 31 artykułów, z których 8 pierwszych zawierają postanowienia osiedleńcze, art. 9 — formułuje KNU w dziedzinie celnej, będącą podstawą konwencji, art. 10 — ustala 2 listy wzajemnych zniżek celnych, art. 11 ÷ 12 zawierają normalne wyjątki KNU, art. 13 ÷ 15 — regulują kwestję zakazów przywozu i t. d., art. 21 ÷ 26 zawierają postanowienia kolejowo-transportowe, art. 27 — morskie, art. 28 — weterynaryjne (do tego ostatniego załączona jest konwencja weterynaryjna, składająca się z 13 artykułów i obszernego protokołu końcowego), art. 31 — przewiduje jej ratyfikację i wejście w życie w 15 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, przyczem jednak postanawia,

iż obie strony mogą się porozumieć co do wcześniejszego wprowadzenia w życie całego układu. Konwencja może być wypowiedziana w terminie 3-miesięcznym.

Jeśli chodzi o część celną nowej konwencji, to lista A zawiera powyżej 80 zniżek i fiksacji w czeskosłowackiej taryfie celnej, ustalonych bezwzględnie. Tyczą się one głównie produktów rolniczych, a mianowicie: cukru, strączkowych, ziemniaków, niektórych jarzyn, nasion, owiec, świń (bez wysokości cła lecz z gwarancją najniższego wymiaru czeskosłowackiego cła autonomicznego), drobiu, raków, żywych gęsi, jaj, niektórych produktów zwierzęcych i t. p. Ponadto w liście tej mamy zniżki i fiksacje na parafinę, pewne gatunki drzewa, oleje mineralne, przędzę bawełnianą, papier, len, wyroby z drzewa, cement, pewne produkty chemiczne i t. d.

O wiele szerzej z natury rzeczy przedstawia się lista B, zawierająca zniżki od naszej nowej taryfy celnej. Z uwagi zarówno na charakter przemysłowy wywozu czeskosłowackiego do Polski, jak i na bardzo szczegółową specyfikację naszej nowej taryfy — lista wspomniana zawiera ok. 650 zniżek i fiksacji, z czego tylko b. niewiele rolniczych. Tak np. na sól, chmiel i rudy żelazne zawarte w niej są kontyngenty celne, ponadto zaś nieograniczone objętościowo zniżki na winogrona, bryndzę i kwargle, wyroby kamieniarskie, skóry i obuwie, wyroby włókniste, papier, wyroby ceramiczne, szkło i fajanse, produkty ciężkiej metalurgii, wyroby z metali, maszyny, aparaty elektro-techniczne, galanterję i t. d.

Zawarcie konwencji z Czechosłowacją znakomicie przeto rozszerza naszą nową taryfę konwencyjną. W poprzednim zeszycie „Polski Gospodarczej” obliczaliśmy stawki celne konwencyjne

w dotychczas zawartych 7 umowach handlowych na podstawie nowej taryfy celnej na przeszło 500. Umowa z Czechosłowacją podwaja zgórá tę liczbę i doprowadza naszą taryfę konwencyjną do ok. 22 ÷ 23% taryfy autonomicznej, co już jest z punktu widzenia interesów ogólnogospodarczych stanem względnie normalnym.

Jednocześnie z konwencją handlową zawartą została w Pradze umowa kontyngentowa, regulująca obustronny wymiar kontyngentów dla obu kontrahentów. Należy sądzić, iż ta umowa uregulowała jednocześnie sprawę przydziału dewiz na nasz wywóz do Czechosłowacji, która to sprawa, jak sądzić należy, stała się przecież powodem katastrofalnego spadku naszego wywozu do Czechosłowacji w 1933 r., co w rezultacie doprowadziło do tego, iż Czechosłowacja z rzędu najpoważniejszych naszych klientów zagranicznych spadła obecnie do roli raczej skromniejszej.

Wogóle obroty handlowe pomiędzy obu krajami odbywały się w ostatnich latach w coraz to mniejszych rozmiarach; poczynając od 1929 r. przywóz Czechosłowacji do Polski spadał kolejno z zł 227 miljn. do zł 169·5 miljn., zł 100·2 miljn., zł 46 miljn. i wreszcie — w 1933 r. — do zł 35·6 miljn. Należy jednak zauważyć, iż udział procentowy Czechosłowacji w przywozie polskim nie zmniejszył się tak bardzo, jak by się to na zasadzie cyfr bezwzględnych wydawało. W 1928 r. przywóz ten stanowił 6·3% przywozu ogólnego, w 1933 r. — 4·3%, a więc tempo spadku przywozu z Czechosłowacji jest tylko niewiele większe niż tempo kurczenia się ogólnego naszego przywozu. Odmienne zupełnie rzecz się ma z naszym wywozem do Czechosłowacji. W 1928 r. przedstawiał on wartość zł 295·5 miljn. i stanowił 11·8% całej wartości naszego wywozu; w 1929 r. wzrósł — mimo ogólnego znacznego wzrostu wywozu — tylko niewiele: do zł 296·2 miljn., poczem rozpoczął się zdecydowany spadek, utrzymywany mimo wszystko mn. w. w granicach spadku naszego ogólnego wywozu. Udział procentowy Czechosłowacji w wywozie naszym w 1930 r. wynosił 8·9%, a w 1932 r. — 8·3%, jakkolwiek różnica w wartości wywozu w obu tych latach wynosi zł 126 miljn. Katastrofa następuje dopiero w r. ub., kiedy to nagle wywóz nasz z poziomu zł 89·7 miljn. w 1932 r. spada do poziomu zł 48·1 miljn., czyli o 46%. Temu spadkowi (zł 41 miljn.) odpowiada zmniejszenie się przywozu czeskosłowackiego do Polski o zł 10·5 miljn. Dysproporcja nieco zbyt ostra — nawet mimo stale istniejącego salda dodatniego obrotów na naszą korzyść.

Jaki może być układ stosunków po wejściu w życie nowej umowy? Czechosłowacja, posiadając przeszło 600 zniżek celnych na produkty specjalne swego wywozu, posiadając pełną umowę kontyngentową i korzystając w coraz to większym stopniu z rozszerzającej się wskutek zawierania nowych traktatów polskiej taryfy konwencyjnej, otrzymuje poważne szanse rozwoju swego wywozu na nasz rynek. Co do nas, to konwencja obecna starała się, jak widać, nie powtórzyć błędu poprzedniej, która pozostawiła wszystkie najważniejsze produkty naszego wywozu na lasce... traktatu czeskosłowacko-węgierskiego, po którego wypowiedzeniu w końcu 1930 r. znaleźliśmy się w niezwykle ciężkiej sytuacji. Spodziewać się zatem należy, iż nowa konwencja przyczyni się do ponownego rozwoju wzajemnych stosunków handlowych 2 sąsiadujących ze sobą i zaprzyjaźnionych narodów.

X.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie 23/I ÷ 15/II r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa i Ref. Roln. sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

	23 ÷ 31/I	1 ÷ 15/II	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenica			
Warszawa . . .	20·45½	20·50	+ 0·2
Poznań . . .	18·25	17·79½	- 2·6
Lwów . . .	20·25	18·63	- 8·0
Przeciętna . . .	19·65	18·97	- 3·6
Żyto			
Warszawa . . .	14·50	14·50	-
Poznań . . .	14·66	14·62½	- 0·3
Lwów . . .	15 18½	14·52	- 4·4
Przeciętna . . .	14·78	14·54½	- 2·3½
Owies			
Warszawa . . .	11·54	11·12½	- 3·6
Poznań . . .	11·87½	11·87½	-
Lwów . . .	9·75	-	-
Przeciętna . . .	11·47	11·49½	-
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	15·25	15·25	-
Poznań . . .	15·59	15·62½	+ 0·1
Lwów . . .	-	12·75	-
Przeciętna . . .	-	14·54	-
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	13·50	13·62½	+ 0·8
Poznań . . .	14·34	14·62½	+ 1·9
Lwów . . .	11·62½	10·25½	- 1·8
Przeciętna . . .	13·15	12·83	- 2·2½

— Rynek zbóż chlebowych i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 5 do 10 lutego) nie uległ większym zmianom: wahania cen były nieznaczne, a różnice cen — nieznaczne, przy dość dużych obrotach. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, na giełdzie warszawskiej jęczmień przemiałowy i otręby pszenne zwykłowały o zł 0·25. Na giełdzie poznańskiej notowania pszenicy, mąki pszennej I, II i III gat. oraz otrąb żytnich spadły o zł 0·50. Na giełdzie gdańskiej spadł w cenie jęczmień: wyborowy o guld. gd. 0·45, średni o guld. gd. 0·30, — o wadze 117 i 114 hfl. o guld. gd. 0·05.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 17 476 t, w tem 12 995 t żyta.

Warszawa. — Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 g/l 20·50 ÷ 21·00, — zbierrana 757 g/l 20·00 ÷ 20·50, żyto jednolite 700 g/l 14·25 ÷ 14·75, jęczmień browarowy 684 g/l 15·00 ÷ 15·50, — przemiałowy 632 g/l 13·50 ÷ 14·00 (13·25 ÷ 13·75), owies jednolity 468 g/l 11·00 ÷ 12·00, — zbierany 438 g/l 10·50 ÷ 11·00, mąka pszenna I gat. „luksusowa” 45% 35·00 ÷ 40·00, — I gat. 65% 30·00 ÷ 35·00, — II gat. 20% po luksusowej 25·00 ÷ 30·00, — III gat. „poślednia” 17·00 ÷ 14·75, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 24·00 ÷ 25·00, — I gat. 0 ÷ 65% 23·00 ÷ 24·00, — II gat. 17·50 ÷ 18·50, — razowa 18·00 ÷ 19·00, — „poślednia” 12·00 ÷ 13·00, otręby pszenne szale z przemiału standartowego 11·75 ÷ 12·25 (11·50 ÷ 12·00), — średnie z przemiału standartowego 10·75 ÷ 11·25 (10·50 ÷ 11·00), otręby żytnie z przemiału standartowego 8·50 ÷ 9·00.

Poznań. — Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (jak wyżej): pszenica 17·50 ÷ 18·00 (18·00 ÷ 18·50), żyto 14·50 ÷ 14·75, jęczmień 695 ÷ 705 g/l 14·50 ÷ 15·00, — 675 ÷ 685 g/l 14·00 ÷ 14·50, — browarowy 15·25 ÷ 16·00, owies zwykły 11·75 ÷ 12·00 (bez notowań), — do siewu 12·25 ÷ 12·75 (bez notowań), mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 20% 32·75 ÷ 34·50 (32·25 ÷ 35·00), — I gat. B 45% 29·75 ÷ 32·00 (29·25 ÷ 32·50), — I gat. C 60% 28·25 ÷ 30·50 (27·75 ÷ 31·00), — I gat. D 65% 26·75 ÷ 29·00 (26·25 ÷ 29·50), — II gat. 45 ÷ 65% 24·75 ÷ 27·00 (24·25 ÷ 27·50), — III gat. „poślednia” A 65 ÷ 70% 18·00 ÷ 20·00 (17·50 ÷ 20·50), — III gat. „poślednia” B ponad 70% 15·00 ÷ 17·00 (14·50 ÷ 17·50), żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21·00 ÷ 22·50, — I gat. 0 ÷ 65% 19·50 ÷ 21·00, — II gat. 55 ÷ 70% 16·50 ÷ 18·00, — „poślednia” ponad 70% 13·00 ÷ 15·00, — razowa 0 ÷ 95% 17·00 ÷ 18·00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11·50 ÷

1200, — średnie z przemiału standartowego 11'00 ÷ 11'50, otręby żytnie z przemiału standartowego 9'75 ÷ 10'50 (10'25 ÷ 11'00).

Gdańsk — Ceny według urzędowych notowań giełdy zbożowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w guld. gd. za 100 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania z dawniejszych okresów, o ile różnią się od obecnych): pszenica nowa o wadze 130 hfl. 11'60, — czerwona o wadze 125 hfl. bez notowań, żyto eksportowe o wadze 120 hfl. 9'00, — konsumpcyjne nowe 9'10, jęczmień wyborowy na eksport 9'85 ÷ 10'05 (10'10 ÷ 10'50), — średni 9'25 ÷ 9'60 (9'40 ÷ 9'90), — o wadze 117 hfl. 9'10 (9'15), — o wadze 114 hfl. 8'95 (9'00), — zimowy bez notowań, owies nowy 7'85 ÷ 8'35 (bez notowań), otręby pszenne szale 7'60, — grube 7'40, otręby żytnie 6'25 ÷ 6'60.

LEN.

Wilno. — Ceny według notowań Giełdy Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej w Wilnie — w zł za 1000 kg loco stacja załadowania (w nawiasach podane są poprzednie notowania, o ile różnią się od obecnych): len czesany Horodzieje basis 1, skala 303'10 2 078 40 ÷ 2 100'05 (bez notowań), — trzepakany Wołożyn basis 1, skala 216'50 1 179 92 ÷ 1 212'40 (1 179'92 ÷ 1 212'39), — trzepakany Miory basis 1, skala 216'50 1 039'20 ÷ 1 082'50 (1 039'20 ÷ 1 071'67), — trzepakany Hoduciszki 1 179 92 ÷ 1 201'57 (1 201'57 ÷ 1 222'22), — trzepakany Traby 1 234 05 ÷ 1 266'52, — czesany Grodno basis 1, skala 303 10 2 159 00 ÷ 2 180 00 (bez notowań), kądziel horodziejska 985'07 ÷ 1 117 54 (995'90 ÷ 1 017'54), targanec asortyment 70 ÷ 30 714'45 ÷ 768 54 (714'45 ÷ 735'70). **Lwów.** — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco stacja załadowania (jak wyżej): len czesany 1'90 (1'75), — trzepakany 1'45 (1'25), pakuly lniane 0'75 ÷ 0'80 (0'55 ÷ 0'60).

SKÓRY

Kraków. — Ceny według notowań Centrali Targów — w zł za 1 kg (w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): skóry surowe wołowe 0'90 ÷ 1'00 (1'00), — krowie 0'90 ÷ 0'95 (0'90), — jałowicze 0'90 ÷ 1'00 (1'00); za 1 sztukę: cielęce surowe 5'00 ÷ 7'00 (6'00 ÷ 7'00)

Katowice. — Notowano na aukcji skór bydłych i cielęcych w dn. 7/II r. b. — w zł za 1 kg: skóry bydłace oryginalne 1'36, — ciężkie ponad 25½ kg 1'34, — lekkie do 25½ kg 1'40, skóry cielęce 2'07 ÷ 2'11.

Grudziądz. — Ceny hurtowe orientacyjne — w zł za 1 kg (w nawiasach podane są poprzednie notowania, o ile różnią się od obecnych): skóry solone bydłace ciężkie 0'80, — średnie i lekkie 0'90 ÷ 1'00 (0'90), — owcze krótkowłniste 0'80, — owcze długowłniste 1'00; za 1 sztukę: skóry solone cielęce gburkie 3'00 (2'00 ÷ 3'00), — cielęce rzeźniczkie 4'50 (4'00), — końskie 8'00 ÷ 12'00 (10'00), — kozie 3'00 ÷ 4'50 (2'00 ÷ 4'00).

MATERJAŁY BUDOWLANE

Warszawa. — Ceny hurtowe orientacyjne — w zł za wagon 15 t w opakowaniu papierowym po 50 kg: cement franco stacja załadowania 450'00, — franco wagon Warszawa 710'00, — loco plac budowy (dostawa) 760'00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 5 do 10 lutego 1934 r.

— Większość akcji w okresie sprawozdawczym miała tendencję zniżkową. Obroty były dość ożywione, a ilość notowanych akcji stosunkowo bardzo duża, przyczem najliczniej reprezentowana była grupa akcji fabryk metalowych. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, wyżej cenione były: Starachowice o zł 0'20, Haberbusch i Schiele o zł 0'25 i Warsz. Tow. Kopalń Węgla (w porównaniu z notowaniami z dawniejszych okresów) o zł 2'25. Natomiast akcje Banku Polskiego spadły o zł 1'75, Lilpopa o zł 0'55, Ostrowca o zł 0'30, a w porównaniu z notowaniami z dawniejszych okresów — Warsz. Tow. Fabryk Cukru o zł 2'25, Zjedn. Fabryk Zieleniewski i Fitzner-Gamper o zł 1'00. Poza tem ukazały się na giełdzie oddawna nienotowane akcje Modrzejowa po kursie zł 2'90 ÷ 3'05 oraz rzadko notowane akcje Fabr. Ołówków St. Majewski po kursie zł 170'00.

Na giełdzie krakowskiej notowano jedynie akcje Chodorowa po kursie niższym od poprzedniego o zł 20'25. Na giełdzie poznańskiej akcje Banku Polskiego osiągnęły zwykłą kursu o zł 1'00. Giełda lwowska — jak zwykle — bez notowań.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy w zł	Kurs najniższy za akcję	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	88'00	85'25	85'50 -85'75
Warsz. T-wo Fabr. Cukru	zł 100	16'00	15'50	15 50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	11'25	10'00	11'25
Lilpop	zł 25	11'30	10'85	11'25 -11'30
Modrzejów	zł 50	3'05	2 90	2'90 -3'05
Ostrowiec—serja B .	zł 50	21'50	21'50	21'50
Starachowice	zł 50	10'60	10 30	10'45
Zjedn. Fabr. Maszyn. Kotłowa i Wagon. Zieleniewski i Fitzner-Gamper	zł 100	6 00	6'00	6 00
Haberbusch i Schiele	zł 100	40 00	40 00	40 00
F-ka Ołówków St. Majewski i S-ka .	zł 600	170'00	170'00	170'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach podane są notowania z dawniejszych okresów): Chodorów 78'00 ÷ 80'00 (100'25).

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 87'00 ÷ 85'00 (85'00 ÷ 84'00).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

ULGI CELNE. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 11, poz. 92, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o uldze celnej na jadra pestek egzotycznej odmiany moreli, t. zw. ghejsi. Cło ulgowe, stosowane za zezwoleniem Ministra Skarbu, wynosi 25% cła normalnego (autonomicznego), zawartego w kolumnie II taryfy celnej przywózowej. Wydanie tego rozporządzenia spowodowane zostało potrzebą poparcia naszego wywozu do Persji, z którą dokonywanie wszelkich transakcji wobec wprowadzenia monopolu handlu zagranicznego, może się odbywać tylko na zasadzie kompensaty.

Wzamian za przywóz jader pestek morelowych, potrzebnych dla naszego przemysłu cukierniczego, będziemy mogli eksportować bibułkę papierosową dla Perskiego Monopolu Tytoniowego na sumę 6-krotnie większą, niż wartość przywiezionych jader morelowych. Wobec braku standaryzacji i niskiego gatunku perskich jader morelowych, w porównaniu z jądrami, przywożonymi do Polski z innych krajów — będą one mogły konkurować na rynku polskim tylko przy zastosowaniu cła ulgowego.

Rozporządzenie obowiązuje do dn. 31/III 1934 r. włącznie.
A. Z.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJA MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

ZAMIERZONE ROBOTY DROGOWE W 1934/35 R. —

Ministerstwo Komunikacji w programie robót drogowych przewiduje największe wydatki na odbudowę istniejących nawierzchni drogowych i przystosowanie ich do nowoczesnych wymogów komunikacyjnych.

W zakresie budowy nowych dróg bitych i mostów drogowych Ministerstwo Komunikacji ograniczy się do najpilniejszych potrzeb, przebudowując najbardziej zniszczone drogi, polityka bowiem Ministerstwa Komunikacji idzie w tym kierunku, aby wobec ograniczonych możliwości przedewszystkiem naprawić stan istniejących dróg bitych, których zaniedbanie musiałyby w przyszłości pociągnąć zwiększone koszty naprawy.

W programach pracy uwzględniono odnowę i konserwację zwykłych nawierzchni szutrowych na długości ok. 7 000 km, przyczem roboty te będą przeprowadzone w pierwszym rządzie na ważniejszych traktach, posiadających intensywny ruch samochodowy i kołowy, następnie w miarę posiadanych środków finansowych objęte będą drogi o mniejszym znaczeniu komunikacyjnym.

Koszt wyżej wymienionych robót wyniesie ok. zł 36 550 tys. Wydatek ten pokryty zostanie częściowo z kredytu Funduszu Pracy i Inwestycyjnego (w wys. zł 24 miljn.), częściowo zaś skryptami dłużnymi Państwowego Funduszu Drogowego.

W dziale odbudowy i ulepszenia nawierzchni drogowych zamierza się wykonać:

	Km
a) bruków z kostek kamiennych	63'3
b) bruków klinkierowych	54
c) nawierzchni betonowych, asfaltowych, z płyt i bloków betonowych typu ciężkiego	75
d) nawierzchni z makadamu cementowego względnie bitumicznego typu średniego	33

Ogółem ma być wybudowanych ok. 225 km nawierzchni ulepszonych. Wydatki na budowę i przebudowę mostów na drogach państwowych wyniosą zł 5 420 tys.

WYNIKI FINANSOWE EKSPLOATACJI P. K. P. W III KWARTALE 1933 R.

przedstawiają się w porównaniu z tym samym okresem lat poprzednich w sposób następujący (w tys. zł):

	1933	1932	1931
KOLEJE NORMALNOTOROWE			
Dochody:			
Przewóz osób	64 541	75 282	90 412
" bagażu	2 626	3 618	4 289

Przewóz towarów	145 170	165 384	227 196
" poczty	3 221	4 096	4 439
Razem wpływy z przewozów	218 779	248 380	326 336
Inne dochody	18 559	18 074	24 679
Ogółem:	237 338	266 454	351 015

Rozchody:

Eksploatacja kolei normaln.	197 312	235 652	302 584
Długi i zaliczki gwarancyjne	11 602	24 817	—
Lotnictwo cywilne	1 934	1 892	2 123
Ogółem:	210 848	262 360	304 707

KOLEJE WĄSKOTOROWE

Dochody:

Przewóz osób	278	311	412
" bagażu	9	9	12
" towarów	1 182	1 105	2 041
Razem wpływy z przewozów	1 469	1 425	2 464
Inne dochody	317	329	598
Ogółem:	1 786	1 754	2 961

Rozchody:

Eksploatacja kolei wąskot.	2 299	3 008	3 951
----------------------------	-------	-------	-------

ROZCHODY NADZWYCZAJNE

Fundusz inwestycyjny	17 351	15 775	32 231
Lotnictwo cywilne	383	696	755
Razem:	17 734	16 474	32 985

Zestawienie przytoczonych liczb świadczy, iż spadek wpływów P. K. P. trwa nieprzerwanie od kilku lat. Jest to tem bardziej zastanawiające, że ruch przewozowy w III kwartale 1933 r. wzrósł o 300 tys. t w porównaniu z rokiem poprzednim¹⁾. Że jednak przyrost ten dotknął głównie przewozów materiałów drzewnych, rudy i złomu żelaznego, a więc artykułów, korzystających z taryf najniższych, przeto wynik finansowy nietylko się nie poprawił, ale nawet wykazał cofnięcie.

W porównaniu do tu nieprzytoczonych wyników z 1930 r. wpływy z przewozów w III kwartale 1933 r. spadły na kolejach normalnych o 41%. Ale równocześnie i wydatki eksploatacyjne zredukowano jeszcze bardziej, bo o 45%, dzięki czemu w 1933 r. osiągnięto przewyżkę dochodu z przewozów nad rozchodami eksploatacyjnymi wyższą, bo o zł 21 miljn. wobec zł 18 miljn. w 1930 r.

W zakresie kolei wąskotorowych widzimy też samo zjawisko. Dochody z przewozów spadły o 49%, a wydatki o 53%. Dzięki temu niedobór z eksploatacji kolei wąskotorowych, stanowiący w III kwartale 1930 r. zł 1'5 miljn., zmniejszył w 1933 r. do zł 0'5 miljn.

W wyniku ostatecznym eksploatację P. K. P. w III kwartale roku sprawozdawczego zamknięto nadwyżką dochodów w kwocie zł 26 miljn., co pozwoliło na pokrycie wydatków nadzwyczajnych — zł 17'7 miljn. — i dało przewyżkę dochodów w kwocie zł 8'3 miljn.

J.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Na rynkach frachtowych nie nastąpiło spodziewane polepszenie i nie wyczuwa się w handlu poprawy, która mogłaby wywołać wzmożone zapotrzebowanie tonnażu.

Rynek La Platy był w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym dość apatyczny. Ogółem zakontraktowano pod zboże 19 statków o łącznym tonnażu 133 800 t przy stawkach zniżkujących. Z portów górnego biegu rzeki placono sh 16/- do Anglii i Kontynentu za większe statki (stawka ta ostatnio wynosiła sh 16/3), z Bahía Blanca zaś sh 14/3 do rejonu Antwerpja/Hamburg na marzec, a sh 14/9 na kwiecień/maj.

Rynki północno-amerykańskie wykazywały słabe zainteresowanie tonnażem, jedynie dla zboża zawarto kilka kontraktów pod ładunki z Range do Antwerpji lub Rotterdamu po stawce sh 1/9. Notowano również kilka kontraktów na wywóz cukru

z Kuby i San Domingo, cyrkuluje poza tem kilka ofert, jednakże armatorzy unikają tych transportów ze względu na panujące tam stosunki.

Frachtowania na rynkach Dalekiego Wschodu pozostają na bardzo niskim poziomie. Bardzo ograniczone było zapotrzebowanie tonnażu pod płody strączkowe z Mandżurji. W wywozie ryżu z Sajgonu placono sh 23/-, a z Burmy sh 23/6 do portów Kontynentu, rejon Antwerpja/Hamburg. Na rynkach australijskich stawki były właściwie nominalne. Zawarcie kontraktu na przewóz 150 tys. t cukru z przyszłej kampanji z portu Mauritius do Anglii po sh 18/10½, poczynając od września r. b. po marzec roku przyszłego — było faktem niezwyklej wagi.

¹⁾ Por. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 4/1934, str. 125.

Notowano silne ożywienie w wywozie rud mineralnych i fosforatów z portów hiszpańskich i afrykańskich morza Śródziemnego.

Na rynku dunajskim panował zastój. Z portów południowych Z. S. R. R. zafrachtowano szereg statków na rudę do Antwerpii lub Rotterdamu po stawce sh 10/7½ ÷ 10 6, a do Boulogne-Rotterdam po sh 10/9. Eksport zboża obejmował jedynie transporty na Daleki Wschód na luty/marzec po sh 143 do portów Szanghaj/Dalny, sh 14/6 Władywostok, dokąd frachtowano też sól po sh 14/6. Poszukiwany był tonnaż pod węgiel z Mikołajowa lub Teodozji do Stanów Zjedn. po stawce proponowanej sh 10/6.

Na rynku Gdynia/Gdańsk ruch był dość ograniczony. Interesujące były jedynie kontrakty na 4/4400 t jęczmienia luzem z wyładunkiem w 2 ÷ 3 portach rejonu New York ÷ New Orleans po stawce sh 11/- per longton oraz na 7500 t jęczmienia do Stanów Zjedn. Z pośród kontraktów węglowych notowano m. in.: 950 t do Le Havre po fr. 28, 1100 t do Tréport po fr. 27, 1200 t do Fécamp po fr. 30, 1700 t do Rouen po fr. 27, 2100 t do tegoż portu po fr. 24/75, 2400 t do Rouen i Caen po fr. 26, 1200 t do Waterford po sh 7/-, 3200 t do Dublina po sh 4/3.

DALEKIE TRANSPORTY DO GDYNI. — W ostatnich dniach do Gdyni zawinęto parę statków, zasługujących na uwagę, zarówno ze względu na przebyta drogę, jak i na przywieziony ładunek. Dn. 8 b. m. zawinął do portu gdyńskiego norweski motorowiec „Tarn”, kursujący na linii Gdynia ÷ porty Australji (W. Wilhelmssen) z ładunkiem 503 t wełny i 12 t łożu; dn. 10 b. m. nadszedł szwedzki parowiec „Lulea” z ładunkiem 7110 t

fosforytów z portu Tampa (zatoka Meksykańska), wreszcie tegoż samego dnia nadszedł parowiec „Sagaporack”, jako dodatkowy statek linii „American Scantic” z ładunkiem 1500 t złomu i ok. 100 t drobnicy.

DŁUGOTRWAŁA BURZA NA BAŁTYKU. — Od dn. 5 do dn. 12 b. m. trwała na Bałtyku gwałtowna burza, która osiągnęła swój kulminacyjny punkt w nocy z dn. 8 na 9 b. m.; nocy tej wichur osiągnął siłę 12^o w/g skali Beaufort'a. Mimo ostrzeżenia, rozсланego przez Kapitanat Portu w Gdyni, do wszystkich statków, stojących w porcie, nie dało się uniknąć w nim pewnych awaryj i wypadków, które nie spowodowały jednak poważnych uszkodzeń statków. Kilka małych jednostek, a mianowicie 3 małe holowniki prywatne oraz 2 krypy z węglem, zatonięły. Strat w ludziach niema.

Szereg wypadków zaszedł również w porcie w Gdańsku.

Bardzo liczne statki, będące w drodze, schroniły się przed burzą na zatokę. Na redzie portu gdyńskiego stało w czasie opisywanej nocy dwadzieścia kilka jednostek.

W ciągu dn. 12 b. m., czyli ostatniego dnia burzy, wydarzyły się na morzu jeszcze 2 awaryje na wysokości Karwi i Helu. Pod Karwią, mianowicie, został zupełnie wyrzucony na brzeg niewielki duński parowiec „Tempo”, koło zaś Helu osiadł na mieliźnie niemiecki szkuner „Ingeborg”.

Uspokojenie atmosferyczne nastąpiło dopiero w nocy z dn. 12 na 13 b. m. Ścisłe stwierdzenie awaryj na morzu i ewent. uszkodzeń na wybrzeżu nie mogło być jeszcze dokonane.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW:

Zmiana rozporządzenia o statystyce celnej — rozp. z dn. 20/I 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 100).

Wykaz imienny nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu w 1934 r. — rozp. z dn. 28/I 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 101).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Patenty retmańskie — rozp. Ministra Komun. z dn. 12/XII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 12, poz. 99).

Zmiana ustawy o Państwowej Radzie Kolejowej — rozp. Ministra Komun. z dn. 29/XI 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 102).

Powolywanie nadzwyczajnych komisji rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu — rozp. Ministra Op. Społ. z dn. 24/I 1934 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedl. oraz Przem. i Handlu („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 104).

Zmiana rozporządzenia o zapewnieniu statkom morskim, służącym do przewozu pasażerów, obsługi łodzi i traw ratunkowych oraz o świadectwach wioślarskich — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 17/I 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 109).

Skład i sposób działania komisji szacunkowych, powołanych do ustalania wartości majątku spółek akcyjnych — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 30/I 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 110).

Zryczałtowanie podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw — rozp. Ministra Skarbu

z dn. 30/I 1934 r., wydane w poroz. z Ministrem Przem. i Handlu („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 111).

Wypuszczenie biletów skarbowych serji VI — rozp. Ministra Skarbu z dn. 10/II 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 13, poz. 112).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

22 lutego:

— „Gafota” Lwowska Fabryka Obuwia, S. A. — o g. 12 w sali Powsz. B-ku Kred. we Lwowie.

28 lutego:

— „Ferrum”, S. A. — o g. 10½ w lok. S-ki w Katowicach.

— „Belg. S. A. T-wo Połudn.-Rosyjskich Hut Lustrzanych” — o g. 16½ w lok. S-ki w Brukseli, Henri Maus 37/39.

3 marca:

— „Browar Gambrinus, dawn. D. Sercarz”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Będzinie, Czeladzka 14.

5 marca:

— „Ameryka” Akc. T-wo Krawieckie — o g. 20 w lok. S-ki w W-wie, Żąbkowska 40.

— Zakł. Przem. „Guma Rubber”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Gęsia 30.

7 marca:

— „Tomasz. Przedzalnia Welny Czesankowej”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 16/18.

— „Pol. Fabr. Kabli i Walc. Miedzi”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Ożarowie pod W-wą.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

SPRAWY BUDŻETOWE

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W STYCZNIU 1934 R. — Według danych tymczasowych, dochody i wydatki budżetowe w styczniu 1934 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za styczeń 1933 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	1934	1933	1934	1933
A. — ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	4	6	216	230
Sejm	3	1	511	515
Senat	—	—	127	134

Kontrola Państwowa	—	—	373	407
Prezydium Rady Ministrów	—	—	234	249
Min. Spraw Zagranicznych	1 095	1 453	3 769	3 606
" " Wojskowych	180	200	69 171	65 329
" " Wewnętrznych	1 096	628	16 349	16 592
" Skarbu	98 609	93 706	14 243	9 793
" Sprawiedliwości	4 218	4 806	8 030	7 404
" Przemysłu i Handlu	1 558	1 234	3 570	1 875
" Komunikacji ¹⁾	—	18	1 325	245
" Rolnictwa i Ref. Roln. ¹⁾	110	140	1 694	1 329
" Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.	134	156	28 434	28 065
" Robót Publicznych ¹⁾	—	1 055	—	2 191
" Opieki Społecznej	1 046	34	8 407	7 188
" Reform Rolnych ¹⁾	—	3	—	565
" Poczt i Telegrafów	1	1	105	107
Emerytury i zaopatrzenia	1 502	3 071	12 798	12 668
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	11 614	10 435
Długi państwowe	—	—	11 160	10 377

Razem: 109 556 106 512 192 130 179 364

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
a) Drukarnie Państwowe	10	10	—	—
b) Polska Agencja Telegraf.	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia	—	—	740	634
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących	—	—	560	900
Państw. Zakłady Lotnicze	—	—	—	—
Państw. Zakłady Inżynierji	—	—	—	—
Państwowe Zakłady Umundurowania	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Państw. Zakł. Przemysł.-Zbożowe	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	1 250	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsiębiorstwa przem.-handl. i gór.-hutn.	22	1	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe	—	393	—	—
Ministerstwo Rolnictwa:				
Lasy Państwowe	800	584	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrowiska Państwowe	2	3	—	—
M-stwo Poczt i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocnicze	—	292	—	—
Razem:	834	1 283	2 550	1 534

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny	3 000	2 000	—	—
" tytoniowy	24 687	27 975	—	—
" spirytusowy	18 024	17 598	—	—
" zapalczany	22	9	—	—
Loterja państwowa	2 000	900	—	—
Razem:	47 733	48 482	—	—

D. — FUNDUSZE:

M-stwo Skarbu:				
a) Państwowy Fundusz Kredytowy	87	—	—	—
b) Państwowy Fundusz Gospodarczy	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:				
Państwowy Fundusz Drogowy	—	—	—	—
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej	—	—	200	—
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:				
Stypendja akademickie	—	—	340	—
Razem:	87	—	540	—
Ogółem:	158 210	156 277	195 220	180 898

¹⁾ W 1933/34 r. *Min. Robót Publicznych* połączono z *Min. Komunikacji*, a *b. Min. Reform Rolnych* — z *Min. Rolnictwa i Ref. Roln.*

Sytuacja budżetowa w styczniu r. b. kształtowała się analogicznie jak w poprzednich latach, ale stosunkowo biorąc nieco korzystniej. Po rekordowym zazwyczaj poziomie dochodów w grudniu następuje z reguły w styczniu ich spadek wywołany przede wszystkim skurczeniem się wpływów z danin i monopolów, szczególnie zaś z tych pierwszych. Otóż, w roku 1931/32 spadek dochodów w styczniu wynosił zł 230 miljn., w 1932/33 r. zł 229 miljn., a w roku bieżącym tylko zł 173 miljn. Dlatego też i dochody budżetowe w styczniu r. b. okazały się wyższymi (o zł 20 miljn.) od dochodów w styczniu 1933 r.

Wobec tego że styczeń jest — poza miesiącami letnimi — miesiącem najniższych dochodów, wykazuje on też z reguły jeden z większych deficytów w miesięcznych, gdyż wydatki nie są tak elastyczne i nie dadzą się przystosowywać ściśle do wahań dochodów. Dlatego też i w bież. roku budżetowym po spadku deficytów w III kwartale (IV kwartale roku kalendarzowego) nastąpił w styczniu silny przejściowy wzrost deficytu, jak to widzimy z poniższego zestawienia (w miljn. zł):

Kwiecień	15'6	Wrzesień	21'9
Maj	24'5	Październik	14'1
Czerwiec	24'1	Listopad	23'1
Lipiec	26'2	Grudzień	18'2
Sierpień	25'0	Styczeń	37'0

Dochody budżetowe od początku II półrocza bież. roku budżetowego wykazywały wzrost, przejściowo tylko zahamowany w listopadzie; w styczniu mamy znowu przejściowy spadek dochodów, przyczem zatrzymały się one mniej więcej na poziomie kwietnia i listopada, przewyższając wpływy, osiągnięte w miesiącach od maja do września włącznie. Spadek dochodów w styczniu nastąpił we wszystkich grupach. W grupie administracji obniżyły się dochody z zł 119'5 miljn. w grudniu do zł 109'6 miljn., przyczem zadecydowała tu o spadku zniżka wpływów z danin, dzięki której dochody Min. Skarbu zmniejszyły się z zł 106'6 miljn. do zł 98'6 miljn. Wpłaty przedsiębiorstw — zresztą stały bardzo niewielkie — obniżyły się w styczniu w porównaniu z grudniem z zł 1'0 miljn. do zł 0'8 miljn., wpłaty monopolów zmniejszyły się z zł 53'9 miljn. do zł 47'7 miljn., a wpłaty funduszy z zł 1'2 miljn. zeszyły do zaledwie zł 0'1 miljn. (Państwowy Fundusz Kredytowy). Wzrost dochodów budżetowych w styczniu r. b. w stosunku do stycznia r. ub. powstał dzięki zwwyżce dochodów administracyjnych z zł 106'5 miljn. do zł 109'6 miljn. (dochody Min. Skarbu — z zł 93'7 miljn. do zł 98'6 miljn.), a mimo lekkiej zniżki wpłat przedsiębiorstw — z zł 1'3 miljn. do zł 0'8 miljn., oraz monopolów — z zł 48'5 miljn. do zł 47'7 miljn.

Lekki wzrost wydatków w budżetowych, jaki nastąpił w styczniu w stosunku do grudnia (o zł 1'5 miljn.), powstał jedynie dzięki zwwyżce dopłat do przedsiębiorstw (z zł 0'3 miljn. do zł 2'6 miljn.) oraz do funduszy (z zł 0'2 miljn. do zł 0'5 miljn.), gdyż wydatki administracji — przeciwnie — zmalały, mianowicie z zł 193'2 miljn. (w grudniu) do zł 192'1 miljn. W wydatkach administracji silny spadek wykazała obsługa długów państwowych (z zł 19'3 miljn. do zł 11'2 miljn.).

W okresie pierwszych 10 miesięcy roku budżetowego 1933/34 dochody budżetowe wyniosły zł 1 547'5 miljn., a więc tylko o jakiś 8% mniej niż w tym samym okresie 1932/33 r. (zł 1 685'7 miljn.). Prawie nie uległy obniżce wpłaty monopolów — zł 525'2 miljn. wobec zł 526'8 miljn., natomiast spadły wpłaty przedsiębiorstw — z zł 38'4 miljn. do zł 26'0 miljn., stosunkowo zaś najłatwiej obniżyły się dochody administracji — z zł 1 120'5 miljn. do zł 992'6 miljn. (w tem dochody Min. Skarbu — z zł 981'5 miljn. do zł 867'3 miljn.). Wydatki budżetowe w okresie 10 miesięcy 1933/34 r. wyniosły zł 1 777'2 miljn. — wobec zł 1 860'9 miljn. w tymże okresie 1932/33 r.; spadek więc jest tu mniejszy niż przy dochodach, przyczem zauważyć należy, że bardzo poważnie zmniejszyła się w bież. roku budżetowym obsługa długów — z zł 169'4 miljn. do zł 124'7 miljn.

Biorąc na uwagę ostatnie 4 lata budżetowe, a więc okres poczynając od nie rzysowego jeszcze dla Skarbu roku 1929/30 — możemy stwierdzić, że: 1) dochody w okresie 10 miesięcy 1933/34 r. są niższe w stosunku do dochodów, osiągniętych w tymże okresie lat poprzednich, jak następuje: w stosunku do 1932/33 r. o zł 138'2 miljn., t. j. o ok. 8%, w stosunku do 1931/32 r. o zł 373'7 miljn., t. j. o ok. 19%, w stosunku do 1930/31 r. o zł 748'1 miljn., t. j. o ok. 32%, i w stosunku do 1929/30 r. o zł 961'3 miljn., t. j. o ok. 38%; 2) wydatki w okresie 1933/34 r. wykazują następujący spadek w stosunku do wydatków, uskuteczonych w tymże okresie lat poprzednich: w stosunku do 1932/33 r. o zł 83'6 miljn., t. j. o ok. 4%, w stosunku do 1931/32 r. o zł 270'8 miljn., t. j. o ok. 13%, w sto-

sunku do 1930/31 r. (kiedy była jeszcze pełna równowaga dochodów i wydatków) o $\text{z} 522\ 8$ miljn., t. j. o ok. 22%, wreszcie w stosunku do 1929/30 r. o $\text{z} 690\ 2$ miljn., t. j. o ok. 28%. Oczywiście, porównanie powyższe jest tylko przybliżone i tylko orientacyjne, gdyż nie uwzględnia zmian zaszytych w zakresie samego budżetowania, roli specjalnych źródeł dochodowych w niektórych latach oraz szereg jeszcze drobniejszych przyczyn. utrudniających porównywalność tych ogólnych sum obrotów budżetowych.

W stosunku do budżetu na cały rok 1933/34 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie 10 miesięcy, stanowiły 75,2% sumy budżetu (idealny procent za okres 10 miesięcy = 83,3%), przyczem dochody administracji dały 77,7%, wpłaty monopolów — 79,4%, a nie dopisały poważniej tylko wpłaty przedsiębiorstw — 24,8% oraz funduszy — 23,1%. Wydatki wyniosły w okresie 10 miesięcy tylko 72,3% sumy, preliminowanej w budżecie na cały rok, przyczem dopłaty do przedsiębiorstw oraz dopłaty do funduszy — jedne i drugie stanowiące znikomą zresztą tylko część budżetu — osiągnęły nawet 118,6% i 245,2% budżetu, a wydatki administracyjne stanowiły tylko 71,9% budżetu.

Obroty kasowe w styczniu 1934 r. przedstawiały się następująco (w miljn. z):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość w dn. 1/I	154,4	—
Obroty budżetowe	158,2	195,2
Autonom. obroty budżetowe Woj. Śląskiego	7,7	4,8
Pożyczki państw. — obroty gotówką:		
8% pożyczka konwersyjna	—	0,0
4% „ premjowa dolarowa	—	0,0
6% Pożyczka Narodowa	32,7	—
bilety skarbowe	76,4	58,8
bony Funduszu Inwestycyjnego	5,3	—
Sumy obrotowe	742,9	733,6
„ obce	165,1	163,0
Pozostałość w dn. 31/I	—	187,3
Ogółem:	1 342,8	1 342,8

WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W STYCZNIU 1934 R. — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w styczniu 1934 r. przedstawiały się następująco (w tys. z):

	Preliminowano	Wpłynęło
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE		
Podatki gruntowe	4 610	4 282
10% dodatek do podatku gruntowego	390	194
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich z dodatkiem kryzysow.	6 000	4 701
Podatek przemysłowy	14 660	16 925
10% dodatek do podatku przemysłowego	340	420
Podatek dochodowy	14 000	14 772
„ wojskowy	8	32
„ nadzwycz. od niektórych zajęć zawodowych	62	66
„ od kapitałów i rent	650	531
„ „ energii elektrycznej	600	642
„ „ uboju	850	685
Zaległości podatków zniesionych	2	4
Odsetki zwłoki, kary i grzywny	1 500	1 864
RAZEM:	43 672	45 118
2. — PODATEK MAJĄTKOWY 250 134		
3. — NADZWYCZ. DANINA MAJĄTKOWA 1 000 1 341		
4. — PODATKI POŚREDNIE		
Podatek od wina	150	162
„ „ piwa	500	482
„ „ cukru	15 500	16 958
„ „ drożdży	1 200	859
„ „ olejów mineralnych	4 100	3 193
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	26	19
Akcyzowe opłaty patentowe	400	325
Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę	130	149
Podatki zniesione	—	—
RAZEM:	22 006	22 147
5. — CŁO		
Cło przywozowe	6 800	5 508
Wpływy uboczne od cła przywozowego	1 170	876
Cło wywozowe	28	3
Wpływy uboczne od cła wywozowego	2	1
RAZEM:	8 000	6 388

6. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE

Opłaty stempłowe	7 600	7 268
Podatek spadkowy i od darowizn	400	1 787
RAZEM:	8 000	9 055
7. — NADZWYCZ. DODATEK DO DANIN 5 850 6 159		
8. — DANINA LASOWA 20 1		
9. — MONOPOLE		
Monopol solny	3 000	3 000
„ tytoniowy	26 686	24 687
„ spirytusowy	18 500	18 024
„ zapalczany	—	22
Loterja państwowa	2 000	2 000
RAZEM:	50 186	47 733
OGÓŁEM:	138 984	138 076

W styczniu wpływy skarbowe z reguły kurczą się; jest to po miesiącach letnich jeden z najmniej wydajnych miesięcy dla Skarbu. Tłumaczy się to tem, że na miesiąc ten nie są wyznaczane terminy poważniejszych płatności i podatkowych, a poza tem w tym miesiącu odbija się najsilniej wpływ sezonowego zimowego osłabienia obrotów gospodarczych; wpływ ten — jak wiemy — częściowo odbija się zaraz na dochodach Skarbu, częściowo zaś z kilkumiesięcznym opóźnieniem — głównie z racji kredytowania należności skarbowych. W każdym razie, choć obniżony w styczniu poziom wpływów skarbowych był niższy od wysokiego poziomu z ostatnich 3 miesięcy roku kalendarzowego (III kwartału roku budżetowego), to jednak był prawie identyczny z poziomem kwietniowym i był wyższy od poziomu, osiąganego we wszystkich pozostałych miesiącach I półrocza roku budżetowego — od maja do września włącznie, a także był wyższy od poziomu, osiągniętego w styczniu r. ub. Obraz wahań wpływów w skarbowych w ciągu kilku ostatnich lat budżetowych — w okresie recesji i depresji konjunkturalnej — przedstawia się następująco (w miljn. z):

	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34
Kwiecień	- 24,2	- 14,0	- 8,1	+ 9,5
Maj	+ 9,2	+ 4,4	+ 14,9	- 15,1
Czerwiec	- 25,3	- 23,0	- 22,7	- 10,5
Lipiec	+ 18,5	+ 6,2	+ 6,1	+ 8,2
Sierpień	- 19,9	- 10,5	- 9,4	+ 5,8
Wrzesień	+ 9,0	- 0,8	+ 3,4	+ 6,3
Październik	+ 14,4	+ 31,9	+ 19,4	+ 19,9
Listopad	- 7,7	- 15,0	+ 1,8	- 11,0
Grudzień	+ 27,7	+ 8,8	+ 7,6	+ 14,9
Styczeń	- 28,5	- 12,5	- 23,1	- 9,2
Luty	- 32,3	- 23,4	- 12,8	
Marzec	+ 13,3	+ 8,1	+ 11,5	

W styczniu, jak widzimy, zgodnie z naszym stwierdzeniem na wstępie, wpływy skarbowe wykazują spadek, ale zauważyć należy, że spadek w r. b. był znacznie mniejszy niż w poprzednich latach budżetowych, np. 2% raza mniejszy niż w 1932/33 r. Wogóle wahania wpływów w bież. roku budżetowym wykazują w większości wypadków różnice in plus większe niż w latach poprzednich, a zwłaszcza niż w 1932/33 r., różnice zaś in minus — mniejsze. Dzięki temu zmniejszała się powoli rozpiętość między wpływami bież. roku budżetowego (na jego niekorzyść) i wpływami lat poprzednich, a od sierpnia poczynając (z wyjątkiem jedynie listopada) mamy już nawet wpływy wyższe w r. b. niż w roku poprzedzającym, t. j. 1932/33 r.; w styczniu ta nadwyżka wyraziła się kwotą $\text{z} 7\ 5$ miljn. Zauważyć należy, że częściowo do zwykłej wpływów skarbowych w ostatnich miesiącach przyczyniły się nowe daniny: nadzwyczajna danina majątkowa (od sierpnia) oraz 2 dodatki i 1 nowy podatek bezpośredni (od listopada).

W stosunku do preliminarza miesięcznego, ustalonego przez Min. Skarbu, wpływy, faktycznie osiągnięte w styczniu r. b., okazały się bardzo niewiele niższe, przyczem mniej, niż preliminowano, dały jedynie wpłaty monopolów. W zakresie danin wpływy były wyższe od preliminowanych; nadwyżkę wykazały, mianowicie, prawie wszystkie daniny, a więc: podatki bezpośrednie, pośrednie, opłaty stempłowe, nadzwyczajny dodatek do danin, daniny majątkowe, a z wyjątkiem jedynie ceł, które nie dociągnęły do kwoty preliminowanej. W zakresie wpłat monopolów nieznaną zniżką w stosunku do preliminarza wykazały wpłaty monopolu spirytusowego oraz tytoniowego.

Wspomniana wyżej zniżka wpływów skarbowych w styczniu w stosunku do grudnia dotyczy zarówno wpływów z danin

publicznych, które obniżyły się o zł 11·4 miljn. jak i wpłat monopolów, które spadły o zł 6·1 miljn.

W zakresie danin — podatki bezpośrednie wykazały w styczniu w stosunku do grudnia spadek wpływów o zł 12·8 miljn., t. j. przeszło o $\frac{1}{3}$, były jednak wyższe od wpływów w styczniu 1933 r. o zł 1·1 miljn. Zniżka wpływów styczniowych w porównaniu z grzmiowemi dotyczy wszystkich podatków. Stosunkowo najmniej (z zł 13·8 miljn. do zł 12·1 miljn.) obniżyły się w styczniu wpływy z podatku dochodowego, choć właściwie ostatni termin płatności tego podatku upłynął dn. 1/XI.

Silną zniżkę wpływów w styczniu wykazały — płatne ostatnio w listopadzie — podatki gruntowe (z zł 5·8 miljn. do zł 4·3 miljn.) oraz od nieruchomości (z zł 7·4 miljn. do zł 4·7 miljn.). Przeszło o $\frac{1}{4}$ obniżył się w styczniu w stosunku do grudnia (z zł 23·5 miljn. do zł 16·9 miljn.) dochód z podatku przemysłowego; poziom styczniowy był po grudniowym z kolei najwyższy w bież. roku budżetowym, choć bowiem nie przypadają na styczeń terminy płatności podatku od obrotu (poza comiesięcznymi zaliczkami), ale były jeszcze w tym miesiącu wykupwane świadectwa przemysłowe. Nowe podatki, wprowadzone od listopada — podatek od uboju oraz dodatki do podatków gruntowego i przemysłowego — po wzroście w grudniu w styczniu wykazały spadek, stosunkowo zresztą nieznaczny dla samodzielnego podatku od uboju (z zł 0·8 miljn. do zł 0·7 miljn.).

W stosunku do stycznia 1933 r. wpływy z podatków bezpośrednich w styczniu r. b. wykazały wzrost o zł 1·1 miljn. Zwyżka ta nastąpiła głównie dzięki wspomnianym wyżej nowym źródłom podatkowym. Poza tem wpływy z głównych podatków utrzymały się w r. b. mniej więcej na poziomie r. ub.: wpływy z podatków gruntowych wyniosły w r. b. zł 4·3 miljn. wobec zł 4·2 miljn. w r. ub., z podatku od nieruchomości — zł 4·7 miljn. (z dodatkiem kryzysowym) wobec zł 5·8 miljn., z podatku przemysłowego — zł 16·9 miljn. wobec zł 16·0 miljn., z podatku dochodowego — zł 14·8 miljn. (z dodatkiem kryzysowym) wobec zł 15·0 miljn.

Dochód z daniny i podatku majątkowego zmniejszył się — łącznie biorąc — z zł 2·4 miljn. w grudniu do zł 1·5 miljn. w styczniu, przyczem w styczniu r. ub. wpływ z podatku majątkowego wyniósł zł 0·3 miljn. (w r. b. zł 0·1 miljn.).

Wpływy z podatków pośrednich, silnie zwiększone już w III kwartale roku budżetowego, a zwłaszcza w grudniu (zł 18·3 miljn.), w styczniu wykazały jeszcze dalszą zwyżkę — aż do zł 22·1 miljn., osiągając poziom rekordowy w bież. roku budżetowym. O zwyżce wpływów zadecydowała dominująca w grupie tych podatków pozycja podatku od cukru; dochód z tego podatku wzrósł, mianowicie, z zł 11·5 miljn. do zł 14·0 miljn. Poza tem zwyżkował jeszcze silnie dochód z podatku od olejów mineralnych (z zł 1·7 miljn. do zł 3·2 miljn.), podczas gdy dochody z innych podatków wykazały poziom utrzymany względnie spadek, jak podatek od drożdży (z zł 1·4 miljn. do zł 0·9 miljn.).

W zestawieniu z wpływami przed rokiem, t. j. w styczniu 1933 r., wpływy z podatków pośrednich w styczniu r. b. były wyższe aż o zł 5·7 miljn. Zwyżkę wykazał dochód z podatku od cukru (z zł 11·4 miljn. do zł 17·0 miljn.) oraz z podatku od olejów mineralnych (z zł 2·8 miljn. do zł 3·2 miljn.).

Dochód z ceł — po silnej zniżce w listopadzie i grudniu, związanej ze znacznym skurczeniem się importu po wprowadzeniu nowej taryfy celnej — w styczniu wykazał wzrost — z zł 5·6 miljn. (w grudniu) do zł 6·4 miljn. W stosunku do stycznia r. ub. dochód z ceł w styczniu r. b. wykazuje zniżkę o zł 0·6 miljn., ale dotyczy ona wyłącznie wpływów ubocznych (zł 0·9 miljn. wobec zł 1·5 miljn.), co wiąże się z obniżką opłat manipulacyjnych przy wprowadzaniu nowej taryfy celnej.

Wpływy z opłat stemplowych (wraz z daninami pokrewnymi) wykazują w styczniu w stosunku do grudnia spadek z zł 12·3 miljn. do zł 9·1 miljn.; same opłaty stemplowe zniżkowały tylko z zł 7·7 miljn. do zł 7·3 miljn., a silniej obniżyły się wpływy z podatku spadkowego. W stosunku do stycznia r. ub. nastąpił w styczniu r. b. wzrost wpływów z opłat stemplowych o zł 0·6 miljn.

Dochód z nadzwyczajnego dodatku do danin — wobec spadku wpływów z samych danin — zniżkował w styczniu w stosunku do grudnia z zł 6·7 miljn. do zł 6·2 miljn., powracając do poziomu listopadowego. W stosunku jednak do stycznia r. ub. dodatek nadzwyczajny dał w r. b. o zł 0·4 miljn. więcej.

Wpłaty monopolów w styczniu obniżyły się do zł 47·7 miljn. — wobec zł 53·9 miljn., wykazanych w grudniu. Obniżyły się wpłaty wszystkich monopolów: solnego z zł 4·6 miljn. do zł 3·0 miljn., tytoniowego z zł 27·0 miljn. do zł 24·7 miljn.,

spirytusowego z zł 21·0 miljn. do zł 18·0 miljn. — z wyjątkiem jedynie loterii państwowej, której wpłata wzrosła z zł 1·3 miljn. do zł 2·0 miljn.

W zestawieniu z styczniem r. ub. wpłaty monopolów były w styczniu r. b. niższe zaledwie o zł 0·7 miljn., przyczem niższą wpłatę dał w r. b. tylko monopol tytoniowy (zł 24·7 miljn. wobec zł 28·0 miljn.), inne zaś monopole dały wpłaty wyższe (solny o zł 1·0 miljn., spirytusowy o zł 0·4 miljn., loteria o zł 1·1 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w styczniu r. b. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1933/34 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w styczniu 1933 r., przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	$\frac{1}{12}$ budżetu na 1933/34	Styczeń 1934	Styczeń 1933
Podatki bezpośrednie	42·0	45·1	44·1
Podatek majątkowy	2·3	0·1	0·3
Danina majątkowa	—	1·3	—
Podatki pośrednie	12·9	22·1	16·4
Cło	11·3	6·4	7·0
Opłaty stemplowe	9·8	9·1	8·5
Nadzwycz. dodatek do danin	6·4	6·2	5·8
Monopole	55·1	47·7	48·5

Jak widzimy, wpływy, osiągnięte w styczniu r. b., były wyższe od przeciętnej obliczonej miesięcznej normy budżetowej w zakresie podatków bezpośrednich i pośrednich, w zakresie zaś innych danin oraz wpłat monopolów były (przeważnie nieznacznie) niższe.

W okresie pierwszych 10 miesięcy roku budż. 1933/34 wpływy z danin i monopolów osiągnęły kwotę zł 1 348·9 miljn., a więc nieznacznie mniej, niż wypadłoby w stosunku do budżetu ($\frac{5}{6}$ budżetu na cały 1933/34 r. = zł 1 397·9 miljn.) i prawie tyleż, ile faktycznie osiągnięto w tym samym okresie 1932/33 r. (zł 1 356·2 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie 10 miesięcy 1933/34 r. z wpływami w tymże czasie w 1932/33 r. oraz z budżetem na rok 1933/34 przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	Kwiecień ÷ styczeń:		
	1932/33	1933/34	
	miljn. zł	% budżetu	
Daniny publiczne	829·4	823·7	81·0
Podatki bezpośrednie	457·6	440·3	87·3
w tem:			
podatki gruntowe	47·4	51·1	94·6
podatek od nieruchomości	49·1	60·0	100·0
podatek przemysłowy	171·8	152·6	81·6
podatek dochodowy	162·8	146·1	85·9
Podatki pośrednie	129·4	143·1	92·4
w tem:			
podatek od cukru	86·0	102·8	102·8
Cło	88·6	80·8	59·8
Opłaty stemplowe	91·8	85·2	72·2
Podatek majątkowy	3·0	2·3	8·4
Danina majątkowa	—	18·0	—
Nadzwycz. dodatek do danin	59·0	53·7	69·7
Danina lasowa	0·0	0·4	184·5
Monopole	526·8	525·2	79·4
w tem:			
tytoniowy	285·0	276·0	78·9
spirytusowy	168·4	178·0	77·8
Ogółem daniny i monopole:	1 356·2	1 348·9	80·4

PODATKI I OPŁATY

REFORMA ORDYNACJI PODATKOWEJ. — W artykule, drukowanym w zesz. 5/1934 (str. 143), uzasadniliśmy zniesienie komisji szacunkowych w nowym projekcie ordynacji podatkowej. Obecnie omówimy pokrótce najważniejsze instytucje, które wprowadza nowa ordynacja podatkowa.

Wymiar podatków w szerokim znaczeniu tego słowa obejmuje postępowania: przygotowawcze, wymiarowe sensu stricto, odwoławcze i — wreszcie — szczególne.

W dziale o postępowaniu przygotowawczem do wymiaru projekt szczegółowo normuje obowiązki władz

i urzędów oraz poszczególnych osób w zakresie dostarczania władzom skarbowym materiału wymiarowego. Na podkreślenie zasługuje tu moment, że płatnicy w znacznej mierze odciążeni zostają od obowiązków dostarczania władzom wymiarowym niezbędnych danych i w ten sposób współdziałanie płatnika z organem wymiarowym sprowadza się tylko do niezbędnych i istotnych potrzeb bez uszczerbku dla praw płatnika.

Postępowanie wymiarowe zaczyna się, zasadniczo od momentu złożenia zeznania przez płatnika. Obowiązek składania zeznań ordynacja podatkowa rozciąga tylko na pewne kategorie płatników, przy czym niezłożenie zeznania lub złożenie po terminie nawet przez osoby, zobowiązane do składania zeznań, nie powoduje — tak, jak dotychczas — sankcji w formie zaocznego wymiaru, utraty prawa obrony w postępowaniu odwoławczym i t. p. Projekt ustala zasadę, że wszelki wymiar powinien być oparty na materiale faktycznym, znajdującym się w aktach wymiarowych. Jeśli chodzi o wybór i ocenę materiału faktycznego, mającego stanowić podstawę wymiaru, to projekt nakłada na władze wymiarowe obowiązek, by w razie wątpliwości co do dokładności lub prawdziwości zeznania, oparł tego na księgach handlowych lub gospodarczych, jak również w wypadkach, gdy wymiar ma objąć niewykazane w zeznaniu źródło, podlegające opodatkowaniu — podawały istotne dla wymiaru okoliczności do wiadomości płatnika. Ten obowiązek władzy wymiarowej występuje nie tylko przy wymiarze podatku dochodowego, lecz również i podatku przemysłowego. Obok faszj płatników, zeznań świadków i biegłych — źródłem materiału wymiarowego są również oględziny lokalne i lustracje przedsiębiorstw. W przeciwieństwie do obecnego stanu rzeczy sprawdzanie stanu świadectw odbywa się odrębnie, niezależnie od właściwej lustracji gospodarczej. Instytucja lustracji w założeniu swym pomyślana jest w ten sposób, by scharakteryzowała ona możliwie wyczerpująco sytuację gospodarczą lustrowanego przedsiębiorstwa z uwzględnieniem okresów o silniejszym i słabszym natężeniu ruchu w przedsiębiorstwie.

Projekt ordynacji niejako faworyzuje tych płatników, którzy prowadzą księgi handlowe lub gospodarcze, stanowiąc, że dowód z ksiąg uznaje się za wyłączną podstawę wymiaru, jeśli odpowiada wymogom prawidłowego i rzetelnego księgowania.

Po dokonaniu wymiaru władza obowiązana jest zawiadomić płatnika nakazem płatniczym o wysokości wymierzonego podatku. Projekt przewiduje możliwość komasacji wymiarów i objęcie kilku podatków jednym nakazem. Nadaje się płatnikowi prawo uiszczenia podatku zapomocą bezspornej i wymagalnej wierzytelności wobec Skarbu Państwa (kompensacja). Instytucja przedawnienia wymiaru, dotychczas nieuregulowana jednolicie, znalazła również odpowiednie unormowanie w projekcie ordynacji.

W postępowaniu odwoławczym usankcjonowano zasadę jawności. Zasada ta polega na tym, iż władze wymiarowe mają obowiązek nie tylko ustnego informowania płatników o podstawach wymiaru, lecz również udzielania uzasadnienia wymiaru na piśmie. W ten sposób umożliwia się płatnikowi rzeczową i należyłą obronę w postępowaniu odwoławczym.

Możliwość stawiennictwa przed komisją odwoławczą w celu złożenia ustnych wyjaśnień została i nadal zachowana, przy czym dopuszczenie do ustnej obrony przed komisją odwoławczą uzależnione jest od uiszczenia przez rekurenta stosunkowo nieznacznej opłaty przy wniesieniu odwołania — z tym, że opłata ta podlega zwrotowi, jeśli założone odwołanie będzie w całości lub częściowo uwzględnione. Celem tego przepisu jest zahamowanie masowego i bezkrytycznego żądania wezwań przed komisją odwoławczą oraz usprawnienie i przyspieszenie toku prac komisji odwoławczej.

Urzędy skarbowe władne są rozpoznawać odwołania od wymiaru podatków we własnym zakresie, jeśli w wyniku całkowitego lub częściowego uwzględnienia odwołania wypadnie

zredukować podatek o sumę, nie przekraczającą 300. Od wydanego w tym trybie orzeczenia płatnik może wnieść dalsze odwołanie do II instancji.

Rękomię prawidłowości postępowania wymiarowego upatrywać należy w tym, że władze wymiarowe i odwoławcze mają obowiązek zbadania nie tylko poprzedniego postępowania pod względem jego legalności i słuszności, lecz także przeprowadzenia dowodów, podniesionych w odwołaniu. Od orzeczeń, zapadłych w II instancji, przysługuje prawo skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Niezależnie od odwołania projekt przewiduje prawo wnoszenia zażaleń na postanowienia, wprowadzając nieznanne dotychczas naszemu ustawodawstwu podatkowemu postępowanie incydentalne.

W dziale, traktującym o postępowaniu szczególnym, spotykamy przedewszystkiem novum w formie wznowienia postępowania na wniosek płatnika i z urzędu w wypadkach, gdy wymiar oparto na sfałszowanych dokumentach, fałszywym świadectwie, przekupstwie lub innym czynie karalnym, stwierdzonym prawomocnym wyrokiem sądowym. Obok uregulowania kwestji odroczeń, spłat ratalnych i umorzeń podatków projekt przewiduje również specjalny tryb postępowania w odniesieniu do nadpłat.

Wreszcie zgrupowano i uporządkowano przepisy z dziedziny odpowiedzialności osób trzecich za podatek. Wzorowano się w tym względzie na odnośnych przepisach prawa cywilnego.

W części, normującej postanowienie porządkowe, usystematyzowano szereg przepisów natury formalno-porządkowej, odnoszących się do poszczególnych stadiów postępowania podatkowego. Na uwagę zasługuje tu kwestja terminów, sposób ich obliczania i t. d.

W dążeniu do unifikacji i systematyzacji norm podatkowych ordynacja podatkowa kodyfikuje również przepisy karne, materialne i formalne. W ten sposób powstaje jednolity kodeks karny i postępowania karnego, normujący zagadnienia, powstające na tle przestępstw podatkowych. W kodeksie tym znajdujemy definicję przestępstw podatkowych, które dzielą się na występki podatkowe, wykroczenia podatkowe i wykroczenia porządkowe, a to w zależności od surowości sankcji karnej za dane przestępstwo. Hołdując zasadzie ustalania prawdy materialnej, projekt nakazuje szczegółowe rozważenie istoty przestępstwa i szkody, stosunków majątkowych, pobudek i sposobu działania sprawcy oraz wszystkich okoliczności, zarówno obciążających jak i łagodzących. Usiłowanie, podżeganie i pomoc w popełnieniu przestępstwa podatkowego ulegają karze w wypadkach, w projekcie przewidzianych. Nadto wprowadzono instytucję nadzwyczajnego złagodzenia i całkowitego uwolnienia od kary na wzór kodeksu dla przestępstw pospolicznych. Unormowano również kwestje zbiegu przestępstw podatkowych oraz przedawnienia, rozróżniając przedawnienie ścigania, wyrokowania i wykonania kary. W części szczególnej przepisów karnych projekt zawiera szereg artykułów, określających przestępstwa o charakterze ogólnym, dotyczące wszystkich ustaw podatkowych, jak np. podawanie w zeznaniu świadomie nieprawdziwych okoliczności i t. p. Poza tam przewidziane są przestępstwa, dotyczące określonych podatków o specjalnej strukturze wymiaru, jak np. podatku od energii elektrycznej.

Przepisy z zakresu postępowania w sprawach karno-podatkowych określają właściwość władz, sposób wszczynania i prowadzenia postępowania oraz tryb wydawania orzeczeń karnych. Zasadniczo postępowanie w sprawach karno-podatkowych wszczyna i prowadzi władza skarbową I instancji, jednakże, gdy wypadnie wymierzyć karę pozbawienia wolności, sprawa podlega przekazaniu do właściwego sądu. Władza skarbową ma obowiązek przesłuchać obwinionego przed wydaniem

orzeczenia i informować go o przebiegu dochodzenia i zebranych dowodach winy. Orzeczenie wydaje się na piśmie, analogicznie jak w postępowaniu karno-sądowym. Przewidziana jest również możliwość odwołania się do wyższej instancji władzy skarbowej lub skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Instytucja odwoławcza orzeka na podstawie ustalonego w I instancji stanu faktycznego i w miarę potrzeby uzupełnia postępowanie dowodowe. Wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym skazującym orzeczeniem władzy skarbowej, dopuszczalne jest w wypadku ujawnienia nowych nieznanymi przedtem okoliczności faktycznych.

Powyższe uwagi charakteryzują ogólnikowo podstawowe instytucje, uregulowane przez ordynację podatkową, która realizuje w całej pełni potrzebę unifikacji przepisów formalnych i karno-podatkowych i w ten sposób wypełnia dawno odczuwaną lukę w kompleksie rodzimego ustawodawstwa podatkowego.

Stwierdzić wreszcie wypada, że myślą przewodnią projektu jest wydatne zmniejszenie obowiązków płatnika w postępowaniu podatkowym, uproszczenie i potaniecie administracji skarbowej oraz takie zorganizowanie całego systemu podatkowego, by wydajność jego była proporcjonalna do ciężaru, ponoszonego przez społeczeństwo.

Wł. Runcewicz

UISZCZANIE NADZWYCZAJNEJ DANINY MAJĄTKOWEJ OD PRZEDSIĘBIORSTW I ZAJĘĆ NOWOPOWSTAŁYCH LUB NIE ISTNIEJĄCYCH W OSTATNIM ROKU.

Nawiązując do okólnika z dn. 6/VI 1933 r. L. D. V 27114/2/33, Min. Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dn. 15/I 1934 r. L. D. V 56423/2/33, że obowiązkowi uiszczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej w II grupie kontyngentowej nie podlegają przedsiębiorstwa i zajęcia, które wprawdzie opłacały państwowemu podatkowi od obrotu, osiągniętego w roku, poprzedzającym o 2 lata bieżący rok podatkowy nadzwyczajnej daniny majątkowej, lecz w tym ostatnim roku już nie istniały, jak również przedsiębiorstwa i zajęcia nowopowstałe względnie rozpoczęte po roku, który służy za podstawę do obliczenia daniny majątkowej.

Natomiast do zwolnienia od nadzwyczajnej daniny majątkowej przedsiębiorstw, które istniały bez przerwy w powyższym czasokresie, lecz w międzyczasie zmieniły właściciela, niema podstawy prawnej, gdyż z przepisu art. 7 ustawy nie wynika wcale, aby koniecznym warunkiem zaistnienia obowiązku podatkowego był obrót, dokonany przez tę samą osobę. Odmienna interpretacja powołanego przepisu spowodowałaby nadto corocznie masowe przepisywanie świadectw przemysłowych na inne osoby i uchylanie się w ten sposób od obowiązku podatkowego.

Min. Skarbu poleciło więc wszystkim władzom, powołanym do obliczenia daniny majątkowej, w których okręgu tego rodzaju zwolnienia miały miejsce, pociągnięcie zwolnionych przedsiębiorstw dodatkowo do uiszczenia za ubiegły rok daniny majątkowej. Nieodzownym warunkiem zaistnienia obowiązku podatkowego dla tych przedsiębiorstw winno być: 1) istnienie przedsiębiorstwa bez przerwy od 1931 r. do 1933 r. włącznie, 2) wykonywanie przedsiębiorstwa przez nowego właściciela w tym samym lokalu, 3) ciągłość przedsiębiorstwa co do rodzaju zbywanych względnie wytwarzanych artykułów.

Do uiszczenia daniny majątkowej obowiązany jest nowy właściciel, któremu należy doręczyć nakaz zapłaty.

SKREŚLENIE WPISÓW HIPOTECZNYCH, DOTYCZĄCYCH UMORZONEJ CZĘŚCI PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Nawiązując do okólnika z dn. 31/III 1933 r. L. D. V 15774/2/33 w sprawie umorzenia niepłatnej części podatku majątkowego, Min. Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dn. 27/I 1934 r. L. D. V 47169/1/33, że nałożony powyższym okólnikiem na właściwe władze skarbowe obowiązek wystąpienia z urzędu z wnioskiem o skreślenie hipotecznego zabezpieczenia umorzonej części podatku majątkowego zwalnia jedynie płatników od przeprowadzenia własnym staraniem formalności hipotecznych, natomiast nie nakłada na Skarb Państwa obowiązku ponoszenia kosztów, związanych z postępowaniem hipotecznym; koszty te mają być pokrywane przez zainteresowanych płatników. W związku z tem Min. Skarbu poleca zawiadomić płatników podatku majątkowego w każdym wypadku o możliwości skreślenia wpisu hipotecznego, uzależniając jednak dokonanie formalności hipotecznych od uprzedniego zwrotu kosztów zabezpieczenia oraz uiszczenia kosztów skreślenia. Dopiero po uiszczeniu rze-

czonych kwot izby skarbowe (dla osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań) oraz urzędy skarbowe (dla pozostałych płatników podatku majątkowego) wystąpią — we własnym zakresie działania — do właściwych sądów z odpowiednim wnioskiem hipotecznym.

Równocześnie wyjaśniło Min. Skarbu, że koszty skreślenia zabezpieczeń hipotecznych w wypadkach, gdy z powodu mylnej interpretacji obowiązujących przepisów zabezpieczone zostały nienależnie wymierzone podatki i grzywny, albo gdy wskutek pomyłek w księgach bierczych zabezpieczono zaległości de facto nie istniejące — należy pokrywać z działu 2 § 8 („Inne wydatki”) budżetu Min. Skarbu.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 5 do 10 lutego 1934 r.

— Tendencja dla dewiz w okresie sprawozdawczym była bardzo zmienna, kursy podlegały ciągłym wahaniom, w końcu tygodnia zarysowała się wyraźnie tendencja niżkowa i nastąpił spadek kursów wszystkich dewiz, z wyjątkiem franków francuskich, które były mocniejsze, oraz koron czeskosłowackich i guldenów gdańskich, których kursy zostały utrzymane. Zapotrzebowanie na dewizy było małe. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, franki francuskie podniosły się o zł 0.01 $\frac{1}{2}$ (na 100 fr.), natomiast dolary spadły o zł 0.10 (na \$ 1), funty szterlingi o zł 0.09 (na £ 1), franki szwajcarskie o zł 0.20 (na 100 fr.), belgi o zł 0.30 (na 100 blg.), liry włoskie o zł 0.01 (na 100 lir.), floreny holenderskie o zł 0.15 (na 100 fl.), korony szwedzkie o zł 0.10 (na 100 kor.), korony duńskie o zł 0.25 (na 100 kor.) i korony norweskie (w porównaniu z notowaniami z dawniejszych okresów) o zł 3.50 (na 100 kor.).

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po zł 5.40 za \$ 1.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w tygodn. w zł
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5.55	5.40 $\frac{1}{2}$	5.40 $\frac{1}{2}$
" " " telegr.	\$ 1	5.56	5.41	5.41
Funty szterlingi	£ 1	27.55	27.11	27.15
				27.11
Franki francuskie	100 fr.	34.93	34.88	34.93
Franki szwajcarskie	100 fr.	171.96	171.45	171.50
Belgi	100 blg.	123.85	123.50	123.55
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26.25	26.20	26.20
Liry włoskie	100 lir.	46.68	46.63	46.68
Floreny holenderskie	100 fl.	356.75	356.00	356.70
Guldeny gdańskie	100 guld.	172.80	172.70	172.80
Korony szwedzkie	100 kor.	142.50	140.40	140.40
Korony duńskie	100 kor.	121.65	121.50	121.50
Korony norweskie	100 kor.	138.20	136.75	136.75

Z papierów lokacyjnych państwowych w okresie sprawozdawczym najwięcej interesowano się 7% Pożyczką Stabilizacyjną i 6% Pożyczką Dolarową. Kursy pożyczek kształtujące się w I połowie tygodnia zwykle, w drugiej zaczęły spadać — tak, że większość pożyczek nie zdołała utrzymać poziomu ostatnich notowań z ubiegłego tygodnia. Największe straty kursowe poniosły: 5% Pożyczka Konwers. Kol. i 7% Pożyczka Stabilizacyjna. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, wyżej ceniono: 4% Pożyczkę Dolarową o zł 0.85, 4% Pożyczkę Inwestycyjną o zł 0.50, i także Pożyczkę w seriach o zł 1.00. Niższe kursy notowano dla: 3% Pożyczki Budowlanej o zł 0.45, 5 Pożyczki Konwersyjnej o 0.25%, 5% Pożyczki Konwers. Kol. o 1.75%, 6% Pożyczki Dolarowej o 0.50% i 7% Pożyczki Stabilizacyjnej o 0.25% nominalu. 10% Pożyczka Kolejowa w dalszym ciągu nie była notowana. Po dotychczasowych kursach notowano listy zastawne i obligacje Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dla papierów lokacyjnych prywatnych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja przeważnie mocniejsza, zwłaszcza zwykowały 4 $\frac{1}{2}$ % L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. Obroty dotyczyły głównie 8 $\frac{1}{2}$ % L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy i 4 $\frac{3}{8}$ % L. Z. Tow. Kred. Ziemsk., natomiast prowincjonalnymi listami zastawnymi były bardzo małe. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, 4 $\frac{1}{2}$ % L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. podniosły się o 0.75%, 4 $\frac{3}{8}$ % L. Z.

Tow. Kred. Ziemska. o 2 00%, 8% L. Z. Tow. Kred. Ziemska. o 1 00%, 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy o 0·37%, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy o 1·75%, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza o 1 00%, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza z 1933 r. o 1·50%, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi (w porównaniu z notowaniami z dawnych okresów) o 7·75%, 8% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi o 0·50%, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r. o 1·25%, V 4½% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy z 1926 r. o 1 00%, VI 6% i VIII i IX 6% Obl. Pożyczek Konwers. m. Warszawy z 1926 r. o 0·13% nominalu. Natomiast spadły 7% L. Z. Tow. Kred. Ziemska. o 0·25% i 8% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy o 1·25% nominalu. Nader rzadko ukazujące się na giełdzie 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi notowano po 53 00.

	1934	London ²⁾	Praga ¹⁾	New York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
5/ II	27·87	—	—	17·85	—
6/ "	27·37	—	—	18·13	—
7/ "	27·50	—	—	18·17	—
8/ "	27·25	—	—	18·45	—
9/ "	27·18	—	—	18·55	—
10/ "	"	—	—	18·63	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

	22 ÷ 27/I	29/I ÷ 3/II	5 ÷ 10 II
	(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)		
New York			
6% dolarowa			
1920	66—62½—66 (11 000)	71½—66—70¾ (109 000)	70¼—65¾—67⅞ (39 000)
8% Dillon.			
1925	76½—74½—76½ (48 000)	83½—77½—83¼ (106 000)	83—74—77 (101 000)
7% stabilizac.			
1927	91½—89¾—91¼ (235 000)	94¾—91¾—93 (163 000)	94—91½—93½ (399 000)
7% Warszawy			
1928	57—54½—57 (30 000)	62½—56½—62 (73 000)	62½—58—58½ (62 000)
7% śląska			
1928	57—55—56½ (70 000)	62—59—61 (64 000)	62—57—58½ (35 000)
London			
7% stabilizac.			
1927	86·53—84·53 —85·53	89·41—85·16 —88·41	90·28—87·28 —89·78
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	61·50—60—61·50	62—62—62	63—62·50—62·50
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	—	—	—
Medjolan			
7% włoska			
1924	98·20—97·90 —98·20 (1 425)	99·80—98·50 —99·80 (1 600)	100·40—99·80 —99·90 (2 325)

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN 31 STYCZNIA 1934 R. — Obroty walutowe rzeczywiste Banku Polskiego kształtowały się w styczniu korzystnie, wykazując prawie pełne zrównoważenie skupu i sprzedaży walut i dewiz—tak, że nie ujawniło się często spotykane po ultimo rocznym zwiększone zapotrzebowanie dewiz, wynikające z przesuwania płatności w miarę możliwości na początku roku następnego. Coprawda, w III dekadzie w zakresie specjalnych obrotów walutowych nastąpił poważniejszy odpływ dewiz, wywołany głównie spłatą przez Bank Polski części (5 10½ miljn.) kredytu, zaciągniętego na cele rejestrowego kredytu rolniczego, z Banku Francusko-Polskiego—i to wpłynęło na skurczenie się rezerw walutowych zarówno w III dekadzie (z 5 87·1 miljn. do 5 81·8 miljn.), jak i w ciągu całego miesiąca (o 5 6·5 miljn.).

Zapas złota od dłuższego czasu pozostaje poza wszelkim wpływem korzystnie kształtujących się obrotów walutowych, a zwiększa się tylko dzięki drobnemu skupowi, dokonywanemu (głównie w monetach) przez oddziały Banku — skupowi, w pewnych tylko momentach osiagającemu nieco większe nasilenie. W ostatnich miesiącach właśnie skup złota jest wzmożony. W grudniu wyniósł on 5 1·2 miljn., w styczniu jeszcze więcej, bo 5 1·9 miljn., przyczem w samej III dekadzie 5 0·7 miljn. Dzięki temu zapas złota wzrósł obecnie do kwoty 5 477·5 miljn., wykazując w stosunku do stanu przed rokiem spadek tylko o ok. 7%.

Pokrycie złote, stanowiące stosunek tego zapasu złota do sumy obiegu biletów bankowych oraz części natychmiast płatnych zobowiązań Banku (mianowicie, przewyżki ich ponad 5 100 miljn. uznanych za pewne niezmiennie minimum tych

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w wyższy niższy tygodn.
3% Pożyczka Budowlana	50 zł	43·00	42·00	42·55
4% " Dolarowa	5\$	54·75	53·50	54·50
4% " Inwestycyjna	100 zł	109·25	108·75	109·25
4% " " serje	100 zł	114·00	113·00	114·00
5% " Konwersyjna	50 zł	59·00	58·00	58·25
5% " Konwers. Kol.	50 zł	56·25	55·00	55·00
6% " Dolarowa	5\$	67·88	66·00	66·75
7% " Stabilizacyjna ²⁾	5\$	58·25 ⁴⁾	56·75	57·25
				-56·88
				-57·50 ⁴⁾
				-57·38 ⁴⁾
10% " Kolejowa	100 zł	—	—	—
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	1927 zł	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	1927 zł	94·00	94·00	94·00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	1927 zł	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	1924 zł	94·00	94·00	94·00
7% Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	1927 zł	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	1924 zł	94·00	94·00	94·00
8% " " " " " "	1927 zł	93·00	93·00	93·00
4% L. Z. T-wa Kred. Ziemska.	50 zł	41·75	41·75	41·75
4½% " " " " " "	50 zł	53·00	50·25	53·00
8% " " " " " "	50 zł	44·50	44·50	44·50
7% " " " " " "	z 1928 r. \$ w zł	42·50 ⁴⁾	42·00	42·00
4½% " " " " " "	m. Warszawy	59·50	58·75	58·75
5% " " " " " "	"	65·75	65·00	65·50
				65·75
8% " " " " " "	"	55·25 ⁴⁾	54·13	54·50
				55·00
				54·50
5% " " " " " "	m. Kalisza	55·00	55·00	55·00
5% " " " " " "	Kalisza z 1933 r.	48·00	48·00	48·00
4½% " " " " " "	m. Łodzi	53·00	53·00	53·00
5% " " " " " "	"	61·00	61·00	61·00
8% " " " " " "	"	51·00	51·00	51·00
5% " " " " " "	Radomia z 1933 r.	42·00	41·75	42·00
				41·75
V 4½% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	50 zł	41·00	41·00	41·00
VI 6% Obl. Poż. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	50 zł	52·13	52·13	52·13
VIII i IX 6% Obl. Poż. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	50 zł	51·75	51·13	51·13

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1934	Gdańsk ¹⁾	Berlin ²⁾	Wiedeń ³⁾	Paryż ³⁾	Zurych ³⁾
5/ II	57·83 ÷ 57·94	47·05 ÷ 47·25	—	—	58·05
6/ "	57·82 ÷ 57·94	47·075 ÷ 47·275	—	286·50	—
7/ "	57·81 ÷ 57·92	"	—	—	—
8/ "	57·80 ÷ 57·91	"	—	—	—
9/ "	57·79 ÷ 57·91	"	—	—	—
10/ "	57·71 ÷ 57·93	"	—	—	—

¹⁾ 5 = 5 44·57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ 5 = 5 183 fr. szwajc. = Hfl. 2 488.

⁴⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

⁵⁾ Za 5 100.

¹⁾ Za 5 100.

²⁾ Za £ 1

³⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tysiącach).

zobowiązań) — wykazało w III dekadzie stycznia spadek, mimo zwiększonego nawet wzrostu sumy pokrycia, t. j. zapasu złoła. Spadek procentu pokrycia nastąpił tu dzięki zwyżce sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, której z kolei niżka w ciągu miesiąca spowodowała silny wzrost procentu pokrycia w porównaniu z ultimo grudnia 1933 r. Wahania procentowego pokrycia złotem obiegu i zobowiązań wykazuje następujące zestawienie:

	%
31/XII 1933	40.79
20/I 1934	43.79
31/I 1934	43.60
31/I 1933	48.14

Wspomniany wzrost w III dekadzie stycznia sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań (względnie części ich, podlegającej pokryciu) wyniósł 2 64 miljn. (z 2 188.7 miljn. do 2 195.1 miljn.) i właściwie dotyczył — jak zwykle na ultimo miesiąca — jednego tylko składnika tej sumy, mianowicie obiegu banknotów, który wzrósł z 2 924.2 miljn. do 2 947.1 miljn., podczas gdy jednocześnie natychmiast płatne zobowiązania skurczyły się z 2 264.5 miljn. do 2 248.0 miljn.

Spadek zobowiązań nastąpił częściowo na skutek zmniejszenia się salda pozycji „różne rachunki” (z 2 33.9 miljn. do 2 27.6 miljn.), ale w większej mierze został wywołany odpływem lokat z rachunków żyrowych, które wykazały spadek salda z 2 230.5 miljn. do 2 220.4 miljn. Normalny na ultimo odpływ lokat żyrowych dotyczył tym razem wyłącznie lokat na rachunkach prywatnych, które skurczyły się z 2 208.5 miljn. do 2 177.8 miljn., podczas gdy lokaty kas państwowych jednocześnie prawie podwoiły się — z 2 22.0 miljn. do 2 42.6 miljn. W okresie miesięcznym (styczniu) lokaty żyrowe wykazują spadek (znów tylko prywatne), w okresie zaś rocznym mamy poważny wzrost lokat (jednych i drugich); ilustruje to nam liczbowo następujące zestawienie (w miljn. 2):

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
31/XII 1933	14.9	224.6
20/I 1934	22.0	208.5
31/I 1934	42.6	177.8
31/I 1933	26.1	140.3

Obieg biletów bankowych wzrósł w ostatniej dekadzie stycznia o 2 22.9 miljn., t. j. o ok. 2½%, a więc dość znacznie mniej niż na ultimo grudnia (o 2 38.6 miljn.) i niż na ultimo stycznia r. ub. (o 2 37.9 miljn.). Wzrost obiegu nastąpił częściowo jako odpowiednik odpływu lokat z rachunków żyrowych, częściowo zaś pozostawał w związku z lekkim wzrostem kredytów Banku. Hamująco na wzrost obiegu wpływał wspomniany wyżej odpływ dewiz w III dekadzie stycznia. Porównanie stanu obiegu na ultimo stycznia r. b. ze stanem przed miesiącem i przed rokiem przedstawia się następująco (w miljn. 2):

31/XII 1933	1 004.0
31/I 1934	947.1
31/I 1933	979.0

Wzrost działalności kredytowej Banku na ultimo stycznia r. b. był stosunkowo bardzo nieznaczny i dotyczył tylko kredytów dyskontowych. Suma kredytów dyskontowych wyko-

rzystanych (portfel weksli krajowych) zwiększyła się w III dekadzie stycznia o 2 9.1 miljn., gdy np. w III dekadzie grudnia wzrosła o 2 25.1 miljn., a w III dekadzie stycznia 1933 r. o 2 15.5 miljn. Pożyczki zastawowe wykazały w dekadzie sprawozdawczej nawet spadek — o 2 0.3 miljn., podobnie zresztą jak i zdyskontowane bilety skarbowe — o 2 0.3 miljn. W okresie miesięcznym, t. j. od końca 1933 r., kredyty Banku wykazały następujące niżki (w miljn. 2):

Kredyty dyskontowe	-43.6
Pożyczki zastawowe	-22.9
Bilety skarbowe	-1.2

W okresie rocznym, t. j. od końca stycznia 1933 r., zmiany w stanie kredytów Banku były następujące (w miljn. 2):

	Wzrost (+) lub niżka (-)
Kredyty dyskontowe	+ 95.7
Pożyczki zastawowe	- 44.2
Bilety skarbowe	+ 47.0

Co się tyczy innych — poza kredytami i rezerwami walutowymi — pozycji bankowego pokrycia obiegu, to wykazują one w dekadzie sprawozdawczej różnorodne zmiany; przede wszystkim, dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostawał w dalszym ciągu zupełnie niezmienny, zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, wzrósł o 2 0.3 miljn., natomiast zapas papierów procentowych własnych wykazał niżkę o 2 0.9 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu biletów Banku przedstawiało się następująco (w tys. 2):

	31/XII 1933	20/I 1934	31/I 1934
Waluty i dewizy	88 319	87 142	81 794
Weksle krajowe	688 080	635 307	644 430
Bilety skarbowe	48 191	47 223	46 956
Polskie monety srebrne i bilon	49 185	46 149	46 415
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	78 935	57 804	57 524
Papiery proc. własne	13 263	12 851	11 923
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000
Razem:	1 055 973	976 476	979 042

Obieg bilonu, emitowanego przez Skarb Państwa, wykazał w III dekadzie stycznia wzrost z 2 306.2 miljn. do 2 338.8 miljn., a więc znacznie silniejszy niż obieg biletów Banku Polskiego (ok. 10% wobec ok. 2½%). Zmiany w strukturze obiegu bilonowego w okresie stycznia wykazuje następujące zestawienie (w miljn. 2):

	31/XII 1933	20/I 1934	31/I 1934
Monety srebrne (10-, 5-, 2- i 1-złotowe)	251.9	225.7	253.3
w tem:			
10-złotówki	116.6	105.5	115.6
5-złotówki	90.3	80.6	93.1
Bilon niklowy i brązowy	89.7	80.5	85.5
Razem:	341.6	306.2	338.8

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

ZATARG GOSPODARCZY ANGIELSKO-FRANCUSKI. — Omówiliśmy już na łamach „Polski Gospodarczej” przebieg wojny kontyngentowej francusko-niemieckiej, obok której jednocześnie rozwijają się i inne za-

targi gospodarcze Francji; zerwano m. in. rokowania kontyngentowe francusko-holenderskie. Najpoważniejszym jednak — poza zatargiem z Niemcami — konfliktem polityczno-handlowym Francji w chwili obecnej jest jej nieporozumienie z W. Brytanią.

Sprawa rozpoczęła się już oddawna

i ma swe źródło w rozbieżnościach, jakie panują pomiędzy obu krajami w wykładni francusko-angielskiego traktatu handlowego z 1882 r. Z uwagi na spadek funta szterlinga wprowadziła Francja przy imporcie angielskich towarów dodatkową opłatę 15% cła jako ochronę przed „dumpingiem walutowym”. Prócz

tego podatek obrotowy przy imporcie z W. Brytanii pobierany był nie w sposób jednolity, jak przy imporcie z Włoch czy Niemiec (gdzie płacono jednolicie 2% podatku), ale w zależności od grup towarowych, i to tak, że np. brytyjskie wyroby gotowe obciążone zostały dodatkową opłatą ok. 6% ad valorem. Ten spór został po wielu trudnościach zakończony wreszcie ustępstwem Francji, która z końcem r. ub. zniósła dodatek 15%-owy do cła i ujednostajniła podatek obrotowy przy imporcie z Anglii. Niemniej jednak podrażniona atmosfera pozostała.

Z początkiem r. b. natomiast wybuchł nowy konflikt — tym razem na podłożu kontyngentowym, a mianowicie w związku ze znaną zmianą francuskiej polityki kontyngentowej, ustalającą zmniejszenie o 75% dawnych kontyngentów, opartych na przeciętnych przywozu, i udzielanie tych ¼ dawnych kontyngentów tylko za odpowiednimi rekompensatami. Przemysł brytyjski ocenia obcięcie kontyngentów przywozowych na brytyjski węgiel, wyroby włókiennicze i t. d. jako równoznaczne z roczną stratą w wysokości £ 12 miljn. Największe nieporozumienia istnieją w dziedzinie węglowej, gdzie w grudniu ustalono kontyngent w wysokości 58,5% przeciętnej przywozu w latach 1928 ÷ 1930, co już było zmniejszeniem o 10%. Ponieważ jednak w styczniu r. b. kontyngent ten określono ponownie jako równy 90% poprzedniego, wynikałoby z tego nowe zmniejszenie. Co więcej — eksporterzy węgla w Anglii twierdzą, iż Francja umyślnie stara się nie określać dworka nie kontyngentu węglowego dla W. Brytanii, aby w ten sposób zmusić kopalnie w Walii do transakcji wymiennej: węgla kopalniaki (z departamentu Landes). Jeśli chodzi o wywóz angielskich produktów włókienniczych, to kontyngent na przędzę białoną i niebiałą został wprawdzie utrzymany, ale na inne rodzaje przędzy — zmniejszony do 25% dawnych ilości, co powoduje stratę ok. £ 320 tys.

Londyńska Izba Handlowa ocenia, iż polityka kontyngentowa Francji przyniosła brytyjskiemu wywozowi ok. £ 5 miljn. strat, z czego £ 3 miljn. przypada na sam tyłko wywóz wyrobów gotowych.

Teza francuska natomiast stwierdza, iż ogólne saldo ujemne francuskiego bilansu handlowego osiągnęło w 1933 r. 10 milj. fr., z czego tylko część została wyrównana wpływami z niewidocznego obrotu w bilansie płatniczym; to ma więc uzasadniać konieczność reform w polityce kontyngentowej. Co do Anglii — to strona francuska zauważa, iż bilans handlowy francusko-angielski zmienił się w okresie lat 1929 ÷ 1932 z dodatniego na ujemny dla Francji, i że wywóz francuski spadł z £ 56,5 miljn. w 1929 r. na nieco więcej niż £ 19 miljn. w 1932 r. Istotnie — saldo ujemne w 1932 r. wynosiło dla Francji 495 milj. fr. W tych warunkach Francja czuje się uprawniona do zastosowania wobec W. Brytanii polityki ograniczeń, o ile ta ze swej strony nie udzieli francuskiemu wywozowi odpowiednich rekompensat.

Wyrazem zaostrożonej sytuacji była ostatnia mowa Prezesa Board of Trade, P. Runciman'a w Izbie Gmin, gdzie powiedział on m. in., iż nowa polityka kontyngentowa Francji stanowi dla brytyjskiego wywozu dyskryminację, iż część kontyngentów została zredukowana o ¼, a te, które następnie zostały skutkiem brytyjskich protestów podwyższone, są

jeszcze niższe od zeszłorocznych o 25%. Gdyby Francja miała się wzbraniać przed zwróceniem Anglii w całości kontyngentów, wejść w Anglii w życie cła retorsyjne — w myśl art. 12 ustawy celnej.

Rozpoczęły się więc nowe rozmowy dyplomatyczne, w których ze strony brytyjskiej podkreślano stale, iż punktem wyjścia dla jakichkolwiek rozmów francusko-angielskich musi być uprzedni powrót przez Francję do kontyngentów, jakie udzielała ona Anglii przed 1933 r. Z drugiej strony Francja (zajęta częściowo zresztą trudnościami wewnętrznymi) nie miała zamiaru ustępować o tyle, iż w tym wypadku mowy by już być nie mogło o uzyskaniu nowych korzyści wywozowych dla eksportu francuskiego w Wielkiej Brytanii.

Wobec przeciągania się rozmów bez skutku pojawił się w Anglii dekret Board of Trade, mocą którego od 13 b. m. szeregu towarów, przywożonych z Francji, miało być obłożonych dodatkową opłatą w wysokości 20% ad valorem (niezależnie od cła). M. in. dotyczy to jedwabi, kwiatów sztucznych, piór i puchu, futer i t. d.

W dn. 12 b. m. próbowano raz jeszcze interwenjować ze strony francuskiej przeciwko stosowaniu wspomnianego dekretu, zapowiadając w przeciwnym razie wypowiedzenie Anglii całej traktatu handlowego. Ponieważ jednak Londyn okazał się nieustępliwym, dodatkowe opłaty weszły w dn. 13 b. m. w życie, Francja zaś — zgodnie z zapowiedzią — wymówiła traktat handlowy z 1882 r. oraz umowę nawigacyjną z 1826 r.

Nowy konflikt gospodarczy w Europie może mieć b. poważne następstwa dla handlu międzynarodowego, co jednak należy już do szczegółowego omówienia.

X.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 23/1 ÷ 15/II r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	23.1/1	15.1/II	Wzrost (+) lub spadek (-) %
Pszonica:			
Berlin . . .	19'15	19'22	+ 0'3
Praga . . .	139'00	144'75	+ 4'2
Chicago . . .	3'32	3'41	+ 2'7
Buenos Aires	1'91½	1'91½	—
Liverpool . .	2'64½	2'48	- 6'1
Wiedeń . . .	36'20	37'15	+ 5'3
Hamburg . . .	4'83½	4'82½	- 0'3
Żyto:			
Berlin . . .	15'90	16'00	+ 0'6
Praga . . .	100'00	103'00	+ 3'0
Chicago . . .	2'42	2'42	—
Wiedeń . . .	21'20	21'43	+ 1'5
Hamburg . . .	2'54	2'52½	- 0'8
Owies:			
Berlin . . .	14'92½	14'85	- 0'5
Praga . . .	66'00	71'00	+ 7'5
Chicago . . .	2'64	2'65	+ 0'3
Buenos Aires	1'23½	1'19½	- 3'3
Liverpool . .	3'17½	3'16	- 0'4
Wiedeń . . .	19'00	19'30	+ 1'5
Hamburg . . .	2'46	2'48	+ 0'8

Jęczmień browarowy:

Berlin . . .	18'25	17'95	- 1'7
Praga . . .	91'25	97'75	+ 7'2
Chicago . . .	2'98	3'01	+ 1'3
Wiedeń . . .	2'100	—	—
Hamburg . . .	2'70	2'67½	- 1'2

Jęczmień zwykły:

Berlin . . .	16'90	—	—
--------------	-------	---	---

BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku austriackim ceny i tendencja na rynku trzody chlewnej w styczniu doznały nieznacznej poprawy. Nieco słabsza tendencja panowała na rynku trzody słoninowej typu ciężkiego, co wywoływało ze strony kół agrarnych liczne protesty i domagania się rewizji umowy z Jugosławiją, która w chwili obecnej jest głównym importem tej trzody na rynek austriacki.

Wydatnej poprawy doznała sytuacja rynku bekowego w Anglii wskutek zmniejszenia w tym okresie globalnego kontyngentu importowego. Wzrost cen i zapotrzebowania na bekony w Angli, zapoczątkowany w I tygodniu okresu sprawozdawczego, wykazywał stałą tendencję zwykłą przez cały styczeń, w następstwie czego ceny na wszystkie rodzaje bekonów bardzo wydatnie wzrosły. Analogiczna zwykła cen dotyczyła również szynki peklowanych i towaru puszkowanego.

Dobre możliwości zbytu na drób żywy i bity utrzymywały się również na rynkach: włoskim, angielskim i austriackim. Eksport ten jednakże z uwagi na liczne trudności techniczne i formalne nastęrcza poważne ryzyko i z tego powodu nie był w stanie rozwinąć się w należytych rozmiarach.

Wiedeń. — Notowania z dn. 27/1 r. b. — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi loco targowica: cielęta 1'25 ÷ 1'40, — patroszone 1'40 ÷ 1'90, świnie patroszone mięsne 1'50 ÷ 1'80, — słoninowe 1'75 ÷ 1'80, jagnięta patroszone krajowe 1'50 ÷ 1'70. Tendencja utrzymana.

Londyn. — Urzędowe notowania bekoków z dn. 25/1 r. b. — w sh za 1 cwt: duńskie sizeable Nr. 1 96, — Nr. 2 94, — Nr. 3 91, — ciężkie Nr. 1 96, — Nr. 2 94, — szóstki Nr. 1 94, — Nr. 2 92, szwedzkie sizeable Nr. 1 94, — Nr. 2 92, — ciężkie Nr. 1 94, — Nr. 2 92, holenderskie sizeable Nr. 1 92, — Nr. 2 90, — Nr. 3 87, — ciężkie Nr. 1 92, — Nr. 2 90, — szóstki Nr. 1 90, — Nr. 2 88, polskie sizeable Nr. 1 88, — Nr. 2 86, — Nr. 3 84, — ciężkie Nr. 1 88, — Nr. 2 84, — Nr. 1 szóstki 84, — Nr. 2 84, irlandzkie chude sizeable Nr. 1 96 ÷ 104, — Nr. 2 94 ÷ 102, — Nr. 3 prima 90 ÷ 95, — ciężkie Nr. 1 94 ÷ 103, — Nr. 2 97, — szóstki Nr. 2 97, litewskie sizeable Nr. 1 90, — Nr. 2 88, — Nr. 3 85, — ciężkie Nr. 1 90, — Nr. 2 86, — szóstki Nr. 1 86, — Nr. 2 86. Ceny bekonów w dalszym ciągu kształtowały się zwykło.

MASŁO

— Rynek nabiałowy w krajach zachodnio-europejskich w styczniu r. b. charakteryzowała niepewność co do sytuacji w najbliższych tygodniach. W krajach eksportujących zaznaczyła się dalsza niższa cen. W Kopenhadze notowania rozliczeniowe zostały wydatnie obniżone.

W Niemczech — mimo bliski termin zapowiedzianego scentralizowania dowozu masła przez Reichsstelle — sytuacja eksportowa nie została wyjaśniona.

W Anglii eksport kontynentalny napotykał na bardzo poważne trudności z powodu konkurencji masła kolonialnego i argentyńskiego, które w okresie sprawozdawczym oferowane było poniżej wszelkich możliwości kalkulacyjnych produktu europejskiego.

Wiedeń. — Notowania masła w/g oficjalnej giełdy franco Wiedeń — w szyl. austr. za 1 kg w hurcie: masło znakowane I gat. 3:80 ÷ 4 00, — II gat. stołowe 3 50 ÷ 3 70, — III gat. kuchenne 2 20 ÷ 2 50 Tendencja utrzymana, ceny naogół niezmiennione.

Berlin. — Notowania z dn. 31/I r. b. — w RM za 50 kg w hurcie: I gat. 126, — II gat. 120, — III gat. 113

Kopenhaga. — Notowania z dn. 31/I r. b. — w Kor. duńskich za 100 kg w hurcie: masło eksportowe 135. W porównaniu do notowań z ubiegłego tygodnia niżka wynosi 5 Kor.

METALE

ŻELAZO. — I połowa stycznia r. b. przeminęła w nastroju dosyć ni określonym, gdyż początkowo ujawniał się jeszcze duży wpływ świątecznego okresu i nie przejawiały się zupełnie dążności do zawierania większych transakcji. Pomimo to jednak nastrój panował optymistyczny przy licznych zapytaniach, a małych obrotach. Nastrój ten jednak nie trwał długo i zaczął wyraźnie ustalać się w kierunku realizowania transakcji głównie pod wpływem obiegających pogłosek o podwyżce cen kartelowych. Kiedy stało się to już pewnym, obstalunki zarówno z krajów bliższych, jak i zaoceanicznych zaczęły napływać w zwiększonym tempie, co postawiło hutnictwo europejskie w znacznie korzystniejszym położeniu. Komitet Dyrekcyjny Kartelu Stalowego postanowił podnieść cenę żelaza handlowego i profilowego następująco: o sh zł. 2/6 dla większości państw Ameryki Południowej, dla kolonii afrykańskich, Egiptu, niektórych państw europejskich i dla Azji Mniejszej; dla Chin żelazo handlowe ustalono w cenie £ zł. 35.0. Na blachę cena została podniesiona o sh zł. 1/6 dla wszystkich krajów, z wyjątkiem Japonii i Skandynawji. Przy powstaniu kartelu ogólna podwyżka cen w złocie wyniosła 10 ÷ 20%. obecna zmiana cen przynosi wyżkę o dalsze 5 ÷ 10%. Konjunktura w poszczególnych krajach wykazuje tendencję ku polepszeniu — tak, że panuje ogólny pogład, że największa głębia kryzysu została już przekroczona; wyjątek stanowi tu jedynie Francja, gdzie w dalszym ciągu jeszcze daje się zauważyć zmniejszanie produkcji. Należy jednakże zwrócić uwagę, że i początek kryzysu zaczął się ujawniać we Francji znacznie później, niż w innych krajach.

Położenie na rynkach żelaznych w poszczególnych krajach przedstawiało się w następujący sposób:

Na rynku niemieckim panował nastrój dobry przy ciągle wzrastającym zapotrzebowaniu. Zastój w interesach, jaki dał się zauważyć w końcu grudnia r. ub. z powodu zbliżającego się inwentarza, ustąpił już w pierwszych dniach stycznia. Zapotrzebowanie na wytwory hutnicze dotyczyło głównie terminów późniejszych, jednakże zamówienia pozwały hutm nie zmniejszać ruchu. Zamówienia natychmiastowe były słabe i przeważnie były zaspakajane ze składów. W dziale surówki zapotrzebowanie początkowo słabe, pod koniec okresu sprawozdawczego popra-

wiło się znacznie. Również widoczna była pewna poprawa w dziale półwytworu. W dziale żelaza walcowanego interesy poprawiły się znacznie, co przypisać należy głównie rozpoczęciu programu robót, przewidzianych przez Rząd. Skutkiem silnych mrozów i śniegów roboty budowlane zostały prawie zupełnie przerwane, to też i zapotrzebowanie na żelazo budowlane spadło bardzo znacznie; obstalunki dawane są na termin marcowy, albo nawet i późniejszy. Największe zamówienia dotyczyły żelaza sztabowego przeważnie dla zakładów przetwórczych. Rynek blachy przedstawiał się dosyć różnie; obstalunki na blachę grubą wykazały poprawę, dzięki zwiększonym zamówieniom ze strony budowy okrętów; natomiast blacha średnia zbytu prawie nie miała. Na blachę cieką obstalunki były dobre i odbiór równomierny. Rynek rur pozostał jeszcze w uspieniu i na dostawy niezwłoczne było tylko słabe zapotrzebowanie. Interesy eksportowe rozwijały się początkowo średnio, pod koniec jednak okresu sprawozdawczego znacznie się poprawiły. Dużo zamówień napłynęło z Dalekiego Wschodu i z Argentyny. W ostatnim tygodniu przemysł niemiecki sprzedał 40 ÷ 50 tys. t wytworów gotowych, z czego $\frac{2}{3}$ z dostawą za 4 ÷ 8 tygodni.

Na rynku francuskim położenie przedstawiało się stosunkowo najgorzej. Styczeń nie przyniósł poprawy i naogół z trudem udawało się utrzymać produkcję grudniową, która i tak była niższa niż w poprzednich miesiącach. Korzystając z braku zatrudnienia wiele hut wstrzymało swój ruch na dłuższy czas, skutkiem czego ogólna produkcja styczniowa wypadła nie lepiej od grudniowej. Dopiero w II połowie okresu sprawozdawczego wszystkie huty uruchomiły swoje warsztaty. Zamówienia z rynku wewnętrznego były bardzo niedostateczne, nie mogące zatrudnić hut; natomiast dla rynku zagranicznego wiele hut przekroczyło już swój kontyngent — tak, że wszystko to razem wywołało nawet zatrzymanie poszczególnych warsztatów. Ogólna nadzieja zakładana jest na ożywienie wiosenne, które jednak może się zacząć nie wcześniej niż w lutym. Katastrofa kolejowa pod Laigny wpłynęła na zainteresowanie się władz kwestią odnowienia taboru i ulepszenia sygnalizacji, co da spore obstalunki hutnictwu w dziale blach, gdzie obecnie daje się odczuwać bardzo silny brak zatrudnienia. W dziale wielkopiecownicym wytwórczość utrzymywała się na poziomie grudniowym, gdyż niektóre huty pracują dla otrzymania gazu wielkopiecowego, to też duża część surówki idzie na szkło. Cena utrzymywała się na wysokości 200 fr. na 1 t sur. lej. PL Nr 3. W dziale gotowych wytworów walcowniczych panował zastój, a istniejące obstalunki tak są rozdrobnione, że niesposób ustalić racjonalnego programu walcowania. Ceny utrzymywały się na dotychczasowej wysokości 560 fr. za 1 t żel. sztabowego loco huta wschodnia.

Na rynku belgijskim początek stycznia był niekorzystny, zamówień było mało — zastój powszechnie przedłużał się. Jednakże w II tygodniu okresu sprawozdawczego nastąpiła r ptozna zmiana, jak się zdaje, pod wpływem obiegających wówczas pogłosek o podwyżce ceny. Szczególniej poważniejsze zamówienia zaczęły nadchodzić z Dalekiego Wschodu i z Argentyny. Również ze strony handlu brane były poważniejsze opcje dla pokrycia późniejszych zamówień. Na wewnątrz-

nym rynku cena żelaza została podniesiona o 15 fr. dla żelaza sztabowego i o 25 fr. dla blachy. W dziale półwytworu napłynęło trochę zamówień z Anglii, natomiast w belkach ruchu nie było. Bardzo ruchliwy był rynek bednarki, cena wewnętrzna na bednarkę gorącą wynosiła £ 3.17.6, zaś na bednarkę zimną 1 000 fr. płacono odrazu.

Na rynku angielskim okres sprawozdawczy zaczął się bardzo dobrze. Dotyczy to szczególnie rynku wewnętrznego, gdzie zamówienia na żelazo są do tego stopnia poważne, że chociaż nawet pogłoski o budowie nowych jednostek wytwórczych. Przyczyniają się do tego roboty budowlane Rządu, miast i gmin, a nawet i prywatnych przedsiębiorstw. Dzięki cłom protekcyjnym napływ żelaza kontynentalnego jest minimalny, w ostatnich czasach nadeszło jedynie trochę półwytworu. W dziale surówki panuje kompletny brak materiału, zapowiadane zaś oddawna uruchomienie wielkich pieców odkładane było z powodu braku koksu. Po uruchomieniu więc nowych koksowni mają być obecnie puszczone w ruch 3 wielkie piece. W dziale półwytworu huty posiadają zamówień dużo, to też terminy są długie i cena utrzymuje się mocna (£ 5.10.0). W wytworach gotowych zatrudnienie jest również bardzo dobre, choć w ostatnich dniach napływ zamówień trochę się zmniejszył. Fabryki blachy białej pracują w 65 ÷ 70% swojej zdolności wytwórczej. Z eksportem jest znacznie gorzej i nie odpowiada on zupełnie nadziejom, pokładanym przy umowach z dominjami. Zapotrzebowania eksportowe były w dalszym ciągu niewielkie.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji w £ zlot. fob port notowane były w dn. 12/I 1934 r. jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1 000 kg	
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2.5-3.0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2. 7.6	2. 6.6
plątyny	—	2. 8.0	2. 7.6
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	3. 2.6	3. 2.6
belki	—	2.17.6	2.17.0
kątownicy	—	3. 0.0	3. 0.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.17.6	5.17.6
bednarka	—	3.17.6	3.17.6
drut-walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4. 8.6	4. 8.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynk.	—	6. 7.6	6. 7.6
gwoździe druc.	—	5.15.0	5.15.0

METALE NIEŻELAZNE. — Położenie na rynkach metali w I połowie stycznia nie wykazywało żadnych zmian ku lepszeniu przy usposobieniu ogólnem wyczekującym, czego przyczyną było zarówno ciągle niepewne położenie polityczne w Europie, jak i kwestja stabilizacji dolara w Ameryce. Zakupy rynkowe, jakie mimo wszystko były czynio-

ne, robione były dla natychmiastowego spożycia, składy zaś fabrykantów są puste i domagają się zapewnienia; to też istnieje zupełnie uzasadniona możliwość, że przy pierwszych sprzyjających okolicznościach rynek bardzo znacznie się ożywi, tem bardziej, że konsumpcja metali, w porównaniu z rokiem ubiegłym, bardzo znacznie się zwiększyła, i że zakłady przetwórcze będą zmuszone w niedługim czasie wystąpić na rynku metali w charakterze poważnego kupca. Staje się coraz bardziej widocznym, że równowaga między wytwórczością i spożyciem stopniowo powraca.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się w I połowie stycznia w następujący sposób:

Na rynku miedzi panowało usposobienie spokojne z lekką tendencją zniżkową, i dopiero w ostatnich dniach ceny podniosły się raptownie, wywołując większe zainteresowanie się rynkiem ze strony konsumpcji; wyższość ta trwała jednak bardzo krótko i już następnego dnia ustąpiła miejsca ponownej zniżce — tak, że rezultat okresu wypadł ujemny. Obecny zastój na rynku miedzi znajduje swe źródło w kompletnym zastoju na rynku amerykańskim z powodu ciągle jeszcze niezakończonych kwestji kodeksu pracy w przemyśle miedzianym; sprawa ta ma zostać w najbliższym czasie uregulowana. Wytwórcy afrykańscy coraz bardziej starają się rozwinąć swoją produkcję: Union Minière du Haut Katanga po zwiększeniu swojej produkcji przed kilku miesiącami z 56 do 80 tys. t projektuje obecnie zwiększenie do 100 tys. t. W ostatnim tygodniu cena miedzi ameryk. spadła do 8 cts, co odbiło się na cenach giełdy londyńskiej. Nałożone niedawno w Anglii 10% owe cło na miedź cementową zostało zniesione wskutek protestów zainteresowanych przemysłów.

Rynek cyny wykazywał silną zniżkę, mimo że statystyka grudniowa wykazała obniżenia się zużycia zapasów o 2714 t do 26405 t wobec 55455 t przed rokiem. Pod koniec jednak okresu sprawozdawczego nastąpiła dosyć silna wyższość, która w zupełności pokryła stratę. Kwestja reorganizacji porozumienia cynowego w silnym stopniu zajmuje rynek. Utworzony został t. zw. pool buforowy, mający za zadanie regulowanie i podtrzymywanie ceny, podczas gdy dążeniem dzisiejszego pool'u

jest zgrupowanie jeżeli nie wszystkich, to przynajmniej najważniejszych producentów cyny. Silne podniesienie się ceny cyny wywołało nowe niebezpieczeństwo ze strony outsider'ów, którzy, chcąc więcej zyskać, znacznie wzmogli swoją produkcję; według zaś umowy pool się może rozwiąć, o ile wytwórczość outsider'ów przekroczy 25% wytwórczości zrzeszonych; w 1933 r. był już moment, że wytwórczość pierwszych wynosiła 243%, niebezpieczeństwo jest więc duże. Kwota wytwórczości krajów, z ograniczoną produkcją na 1934 r., wynosi 76050 t, t. j. miesięcznie 6340 t, wobec 66150 t w 1933 r.

Na rynku cynko wym panował spokój przy małym zapotrzebowaniu i niewielkich obrotach. Pod koniec okresu sprawozdawczego wzrosło zapotrzebowanie na cynk elektrolityczny, co bardzo korzystnie odbiło się na cenach. Położenie statystyczne cynku pozostaje nadal dobre, choć w pierwszej połowie listopada nastąpiło lekkie podwyższenie zapasów cynku (o 200 t) do 123700 t. Światowa wytwórczość cynku w ciągu ubiegłego roku wyniosła 985 tys. t wobec 781 tys. t w 1932 r., a mimo to była ona mniejsza od spożycia.

Na rynku ołowiu panował zastój, zapotrzebowanie było niezmiernie małe, mimo, że dostawa była duża, to też ceny miały tendencję zniżkową; dopiero w końcu okresu sprawozdawczego, pomimo ciągle małego zapotrzebowania, ceny nieco się poprawiły. Nadchodzą wiadomości o ponownym uruchomieniu poważnej kopalni w Australji; z drugiej strony istnieje obawa, żeby produkcja ołowiu nie wzrosła nadmiernie ze względu na popieranie srebra w Stanach Zjedn. Zapasy światowe ołowiu, z wyjątkiem Stanów Zjedn., zmniejszyły się w ostatnich 12 miesięcy o 30 tys. t, t. j. do 213900 t, natomiast w Stanach Zjedn. wzrosły o 5 tys. t do 174700 t.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się, jak następuje (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga — terminowe): miedź standard straciła $\pounds 1/16$ wzgl. $1/2$, miedź elektrolityczna spadła w cenie o $\pounds 1$, rafinowana zaś o $\pounds 3/4$. Cyna wykazała stratę $\pounds 7/16$, wzgl. $1/4$. Ołów stracił przy obu rodzajach transakcyj po $\pounds 1/16$. Cynk obniżył się o $\pounds 1/4$, wzgl. $1/8$. Blacha biała straciła sh $1/4$ na skrzynce. Srebro wykazało zysk d $5/8$, wzgl. $1/16$ na uncji. Złoto również zyskało

sh 2/4 na uncji. Inne metale pozostawały bez zmiany.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w \pounds za 1016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. $20'' \times 14'' \times 0.24$ m/m, platyny — w \pounds za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:			
	okres ułtmo	maksy-mum	mini-mum	ulti-mo
M i e d ź:				
standard:				
kasa	$32\frac{1}{2}-\frac{3}{8}$	$32\frac{1}{2}$	$31\frac{1}{16}$	$32\frac{1}{16}-\frac{1}{8}$
term.	$32\frac{1}{16}-\frac{3}{4}$	$32\frac{3}{8}$	$31\frac{7}{16}$	$32\frac{3}{16}-\frac{1}{4}$
elektrol.	$36-\frac{1}{2}$	$36\frac{1}{2}$	$34\frac{1}{4}$	$35-\frac{1}{2}$
rafinow.	$35-36\frac{1}{4}$	36	34	$34\frac{1}{2}-35\frac{1}{4}$
C y n a:				
kasa	$227\frac{3}{8}-\frac{7}{8}$	$227\frac{1}{4}$	$224\frac{1}{4}$	$227\frac{1}{2}-\frac{1}{2}$
term.	$227\frac{7}{8}-228$	$227\frac{5}{8}$	$224\frac{3}{8}$	$227\frac{3}{4}-\frac{3}{4}$
O ł ó w:				
kasa	$11\frac{1}{4}$	$11\frac{1}{4}$	$10\frac{1}{16}$	$11\frac{1}{16}$
term.	$11\frac{5}{16}$	$11\frac{1}{2}$	$11\frac{1}{16}$	$11\frac{1}{4}$
C y n k:				
kasa	$14\frac{7}{8}$	$14\frac{11}{16}$	$14\frac{3}{16}$	$14\frac{5}{8}$
term.	15	15	$14\frac{3}{16}$	$14\frac{7}{8}$
G l i n:				
dla kraju	100	100	100	100
„ zaogr.	—	—	—	—
N i k i e l:				
dla kraj.	225-230	230	225	225-230
„ zaogr.	225-230	230	225	225-230
B l a c h a				
biała	$16\frac{1}{2}-\frac{1}{4}$	$16\frac{1}{4}$	$16\frac{1}{4}$	$16\frac{1}{4}-\frac{1}{2}$
P l a t y n a				
„Spong”	$7\frac{3}{4}$	$7\frac{3}{4}$	$7\frac{3}{4}$	$7\frac{3}{4}$
S r e b r o:				
kasa	$19\frac{1}{16}$	$19\frac{11}{16}$	$19\frac{1}{16}$	$19\frac{11}{16}$
term.	$19\frac{3}{16}$	$19\frac{3}{4}$	$19\frac{1}{8}$	$19\frac{3}{4}$
Złoto	126.2	128.6	126.8	128.6

Na rynku starych metali ruchu nie było prawie żadnego i ceny z małymi wahaniami utrzymywały się bez zmiany. Notowano następujące ceny hurtowe za 100 kg: w Berlinie — w RM w dn. 15/1 1934 r. w (nawiasach ceny z dn. 29/XII r. ub.): miedź $42\frac{1}{2}-43$ ($42\frac{1}{2}-43$), brąz $42\frac{1}{2}-43$ ($41\frac{1}{2}-42$), mosiądz $32\frac{1}{2}-33$ ($32\frac{1}{2}-33\frac{1}{2}$), cynk $11\frac{1}{2}-12\frac{1}{2}$ ($12\frac{1}{2}-12\frac{1}{2}$), ołów $13\frac{1}{4}$ ($13\frac{1}{4}-14$). Analogiczne ceny w Paryżu — we fr. fr. w dn. 12/1 1934 r. (i 15 XII 1933 r.) wynosiły: 210 (210), 175 (175), 130 (130), 80 (80) i 80 (80).

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — \pounds 15, półrocznie — \pounds 30, rocznie — \pounds 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — \pounds 25, półrocznie — \pounds 50, rocznie — \pounds 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed

tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki \pounds 1.200; II i III str. okł. — \pounds 900; $\frac{1}{2}$ str. okł. — \pounds 500; str. zwycz.: 1 str. — \pounds 600, $\frac{1}{2}$ str. — 350, $\frac{1}{4}$ str. — \pounds 200, $\frac{1}{8}$ str. — \pounds 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJ-

NYCH (za tekstem): 1 str. — \pounds 200, $\frac{1}{2}$ str. — \pounds 110, $\frac{1}{3}$ str. — \pounds 80, $\frac{1}{4}$ str. — \pounds 70, $\frac{1}{6}$ str. — \pounds 55, $\frac{1}{8}$ str. — \pounds 40, $\frac{1}{16}$ str. — \pounds 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHÉ

Redaktor: WAĆLAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JOZEF GIEYSZTOR

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

A XLI 32: „Dom Handlowo-Komisowy Jan Jerzy Polier“ w Warszawie, Nowolipie 10. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Trębackiej 3.

A XLI 58: „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych. Inż. Tadeusz Hubert i Ska“ w Warszawie, Zgoda 8 m. 1. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 30 września 1933 r. nr. rep. 1728 w celu dalszego prowadzenia tegoż przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Inż. Tadeusz Hubert i Ska. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

A XLI 106: „Piekarnia Noblesse Jan Majewski“ w Warszawie, Górczewska 29. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Bełżyńskim w Warszawie dnia 26 września 1933 r. nr. 573 przedsiębiorstwo wydzierżawione zostało Henrykowi Salwinowi na czas do dnia 15 września 1936 r.

A XLI 189: „Polska Agencja Prasy Filmowej Mieczysław Topel“ w Warszawie, Wspólna 35. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Wilczej 47 m. 1.

A XLI 225: „Szloma Perelmuter“ w Warszawie, Czerniakowska 198. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Leją z domu Efras nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 19 września 1933 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XL 175: „Ozjasz Steiner“ w Warszawie, Leszno 52. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Stożerskiej 32. Ozjasz Steiner mieszka przy ul. Stożerskiej 32. Prokurent Lewi Steiner mieszka przy ul. Stożerskiej 32.

A XXXVI 221: „Teatr Kameralny Irena Grynbau“ w Warszawie, Senatorska 29. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

A XXXVI 256: „Straż Nocna“ Kaucjonowane Biuro Wynajmu Stróżów m. st. Warszawy Zofja Kazimir“ w Warszawie, Żelazna 73. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 26 września 1933 r. nr. 1763 całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami sprzedane zostało spółce pod firmą: „Straż Nocna Kaucjonowane Biuro Wynajmu Strażników m. st. Warszawy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

A XXXIV 153: „Sprzedaż Obuwia „Bezet“ Bekier i Zygiel“ w Warszawie, Nalewki 37. Pomiędzy Mordochajem Bekierem a małżonką jego Chają Rywką z domu Tofel, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 12 czerwca 1933 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XXXIV 254: „Wiktor Rozpędzikowski i Franciszek Perkowski Apteka i Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne“ w Warszawie, Elektoralna 36. Firma obecnie brzmi: „Wiktor Rozpędzikowski i Ska. Apteka i Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne. Właściciel Wiktor Rozpędzikowski mieszka obecnie przy ul. Elektoralnej 35.

A XXXIII 192: „Sprzedaż Ubiorów Gotowych „Magazyn Londyński“ Celmajster, Libson i Ska“ w Warszawie, Elektoralna 1. Firma obecnie brzmi: „Celib“ B-cia Celmajster i Libson, Spółka Firmowa“. Siedziba spółki mieści się w War-

wie przy ul. Żelazna Brama 9. Oddział przy ul. Elektoralnej 1. Wyrób i sprzedaż ubiorów gotowych. Właściciel Jossek vel Józef Celmajster z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 30 maja 1933 r. nr. rep. 2098, Małka Wajdenfeld ze spółki wystąpiła cedując swój udział nowoprzyjętemu współnikowi Joskowi vel Józefowi Celmajstrowi. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy współnicy. Weksle, czeki, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania podpisuje Eljasz Libson łącznie z Izaakiem Celmajstrem lub z Joskiem vel Józefem Celmajstrem. Pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przekazów, przesyłek i towarów podpisuje każdy ze współników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Pomiędzy Joskiem Celmajstrem a małżonką jego Mindlą z domu Futerman, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 14 kwietnia 1911 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XXXIII 315: „Chaja Bucholc“ w Warszawie, Franciszkańska 26. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXIII 331: „Petefrad“ Józef Szulfryd“ w Warszawie, Zielna 46. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Moniuszki 12.

A XXXII 82: „Restauracja W. Lach i Bronisław Nosiński“ w Warszawie, Solec 26. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXII 59: „Apteka Władysława Bzowskiego Sukcesorów i Ska“ w Warszawie, Miła 2. Firma obecnie brzmi: „Apteka Adama Pęszyńskiego i Ska“. Na mocy umowy z dnia 1 listopada 1931 r. Zygmunt Bzowski i Aleksander Bzowski ze spółki wystąpili cedując swe udziały na rzecz współnika Henryka Zbikowskiego.

A XXXI 55: „Leon Szejnman“ w Warszawie, Nalewki 18. Siedziba firmy mieści się przy ul. Zamenhoffa 16.

A XXXI 117: „Chemika“ Antoni Burian“ w Warszawie, Długa 21. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXIX 302: „Drukarnia Popularna Szaja Lebenbaum“ w Warszawie, Sienna 33. Szaja Noech Lebenbaum zmarł. Spadkobiercami jego są: nieletni Chadasa Lebenbaum, Aleksander Lebenbaum. Do prowadzenia przedsiębiorstwa i nieograniczonego zarządzania takowem upoważniona została główna opiekunka nieletnich Chana Lebenbaum z prawem zastępowania się przez opiekuna przydanego Michała Lebenbauma.

A XXVIII 21: „Węglostal“ Abram Patofelmacher“ w Warszawie, Chmielna 75. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXVIII 26: „Kiachta“ Szluma Gilkin“ w Warszawie, Graniczna 13. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Leszno 52.

A XXVIII 338: „Aleksander“ Właściciele Kazimierz Kuźnicki, Bolesław Sienkiewicz i Aleksander Kuźnicki“ w Warszawie, Marszałkowska 79. Firma obecnie brzmi: „As“ właściciele K. i A. Kuźnicy W. i W. Biedrzyccy i A. Adamczyk“ wszyscy z Warszawy Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 2 sierpnia 1933 r. za nr. rep. 1330 Bolesław Sienkiewicz ze spółki wystąpił cedując swój udział pozostałym współnikom Kazimierzowi Kuźnickiemu i Aleksandrowi Kuźnickiemu. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 26 września 1933 r. nr. rep. 1687 do spółki przyjęci zostali w charakterze współników firmowych Władysław Biedrzycki, Waclaw Biedrzycki i Antoni

Adamczyk. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy współnicy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, żyra, na wekslach i czekach, obligi, umowy, pełnomocnictwa i wszelkie akty urzędowe podpisują wszyscy współnicy łącznie.

A XXVII 113: „Mieczysława Janowska“ w Warszawie, Marszałkowska 78. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 lipca 1933 r. upadłość Mieczysławy Janowskiej handlującej pod firmą: „Magazyn Konfekcji Męskiej Mieczysława Janowska“ została ukończona układem.

A XXVII 250: „J. Maderski i T. Dobrut Apteka w Warszawie“ w Warszawie, Wileńska 9. Firma obecnie brzmi: „Tomasz Dobrut i Ska Apteka w Warszawie“. Józef Maderski mieszka obecnie przy ul. Grajewskiej 2. Tomasz Dobrut przy ul. Odyńca 49.

A XXVII 302: „Ryniewicz, Haładej i Ska“ w Warszawie, Nowy Świat 68. Firma obecnie brzmi: „Ryniewicz i Haładej Export Import Przedstawicielstwa“. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem biernackim w Warszawie dnia 22 sierpnia 1933 r. nr. rep. 1224 Herman Grynszpan z spółki wystąpił cedując swój udział współnikowi Izidorowi Haładejowi.

A XXVII 346: „Ludwik Pogorzelski“ w Warszawie, Gęsia 5. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 stycznia 1933 r. Ludwikowi Pogorzelskiemu handlującemu pod firmą własną ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Edward Kobryner kuratorem zaś adwokat Jerzy Kruszewski z Warszawy.

A XXVI 329: „Thos, Cook & Son.“ w Londynie. Oddział w Warszawie, Krak. Przedm. Hotel Bristol. Otwarto Agenturę dla sprzedaży biletów i miejsc sypialnych w Warszawie przy ul. Nalewki 28/30.

A XXV 92: „Dom Handlowy Jerzy Zochowski“ w Warszawie, Szpitalna 8. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Złotej 68.

A XXV 280: „M. Goldfarb“ w Warszawie, Bielańska 9. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Nowolipie 3 m. 4.

A XXIV 260: „Fabryka Wyrobów Metalowych i Robót Budowlano-Blacharskich, Bolesław Golański i Syn“ w Warszawie, Falencka 3. (Mokotów). Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 9 grudnia 1931 r. nr. rep. 5390 udział Bolesława Wincentego Golańskiego przeszedł na własność pozostałego współnika Kazimierza Golańskiego, który będąc obecnie wyłącznym właścicielem przedsiębiorstwa prowadzi nadal takowe pod firmą: „Fabryka Wyrobów Metalowych Bolesław Golański i Syn właściciel Kazimierz Golański“.

A XXIII 214: „Józef Fetter, Spółka Komandytowa“ w Warszawie, Przejazd 5. Wspólnik Chaskiel Fass z Łodzi. Prokura Chaskiela Fassa ustala. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 31 sierpnia 1933 r. nr. rep. 2242 współnik komandytowy Symcha Binem vel Beinum Goldrei ze spółki wystąpił. Do spółki przyjęci zostali: Chaskiel Fass w charakterze współnika firmowego, zaś Charles Goldrei w charakterze współnika komandytowego z wkładem 37.050 zł. Pomiędzy Chaskielem Fassem a małżonką jego Surą z domu Polakiewicz nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 25 marca 1927 r. ustalający wyłączność majątku i współność dorobku.

A XXII 135: „Helena Wójcik właścicielka Wł. i H. Małżonkowie Horyńscy“ w Warszawie, Nowogrodzka 28. Na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 6 maja i 12 czerwca 1933 r. za nr. 674 i 890, całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami przeszło na wyłączną własność Heleny Horyńskiej, która nadal prowadzi takowe jednoosobowo pod firmą: Helena Wójcik, właścicielka Helena Horyńska.

A XXI 274 (A XL 149): „Bolesław Klein i Wacław Wilczyński“ w Warszawie, Sto. Jerska 22. Firma obecnie brzmi: „Apteka Świętojerska Bolesław Klein i Ska“.

A XXI 383: „Polska Dostawa Opalowa, Stanisław Kazała i Ska.“ w Warszawie, Chłodna 47. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXI 461: „Abraham Markus“ w Warszawie, Leszno 33. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Młynarskiej 50.

A XX 179: „Bronisław Rejchman, Fabryka Aparatów i Elementów „Tytan“ w Warszawie, Tamka 14. Siedziba firmy mieści się przy ul. Obozowej 16.

A XX 471: „Apteka Właściciele Prowizor Antoni Ossowski i Stanisław Kołakowski“ w Warszawie, Wolska 10. Firma obecnie brzmi: „Apteka Antoniego Ossowskiego i Ski“. Antoni Wincenty Ossowski mieszka w Warszawie przy ul. Wilanowskiej 18. Stanisław Kołakowski przy ul. Mickiewicza 10 w Piaszynie.

A XIX 146: „Skład Fabryczny Wyrobów Gumowych Henryk Isz“ w Warszawie, Kramy Nalewkowski nr. sklepu 5 i 6. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 lutego 1931 r. układ zawarty między Henrykiem Iszem a jego wierzyicielami w dniu 20 grudnia 1930 r. został zatwierdzony. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XIX 420: „Reklama“ Josel Gielbard“ w Warszawie, Chłodna 19. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Żelaznej 68.

A XVIII 411: „M. Cytryn“ w Warszawie, Nalewki 21. Firma brzmi: „M. Cytryn, właścicielka Itta-Chudes Cytryn“. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 12 października 1933 r. nr. rep. 3824 całe przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Itty-Chudes Cytryn, która prowadzi takowe nadal.

A XVII 476: „Dom Handlowy Fels Tea Co, właściciel Aron vel Arnold Fels“. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 stycznia 1933 r. upadłość firmy została ukończona.

A XVI 300: „R. Najwer i Syn, Spółka Firmowa“ w Warszawie, Jeruzolimka 103. Firma obecnie brzmi: „R. Najwer i Syn, Spółka Firmowo-Komandytowa“. Siedziba Spółki w Falenicy. Na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Chomenko w Warszawie, dnia 21 sierpnia 1925 r. nr. 567 i 23 lipca 1930 r. nr. 749 Rachmil Najwer ze spółki wystąpił. Do spółki przyjęta została w charakterze współniczki komandytowej Różia Najwer nabywczyni połowy udziału Rachmila Najwer. Spółka firmowo-komandytowa. Do reprezentowania spółki upoważniony jest współnik firmowy Rubin Najwer.

A XV 185: „J. Nasierowski i H. Czerwiński“ w Warszawie, pl. Trzech Krzyży 10. Firma obecnie brzmi: „A. Piotrowski i St. Laube“. Wspólnicy: Antoni Piotrowski, Stefan Laube, obaj z Warszawy. Na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Szymańskim w Warszawie, dnia 13 kwietnia i 16 października 1933 r. za nr. 719 i 1876 Izidor Nasierowski i Henryk Czerwiński ze spółki wystąpili cedując swoje udziały na rzecz Antoniego Piotrowskiego i Stefana Laube. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj współnicy. Wszelkie umowy, zobowiązania, akty notarialne, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj współnicy łącznie pod stemplem firmy. Pomiędzy Stefanem Laube a małżonką jego Elizą z domu Wagenknecht, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 25 czerwca 1923 r. ustalający współność majątku.

A XIV 14: „Fabryka i Magazyn Wyrobów Srebrnych i Platerowanych A. Nagalski dawniej Nagalski i Psyk“ w Warszawie, Bielańska 16. Firma obecnie brzmi: „Fabryka i Magazyn Wyrobów Srebrnych i Platerowanych oraz Pierwsza Krajowa Fabryka Medali i Nagród Sportowych A. Nagalski“. Właściciel Adam Nagalski mieszka obecnie przy ul. Mokotowskiej 29. Prokurent Stanisław-Ferdynand Nagalski mieszka obecnie przy ul. Wilczej 9.

A XIV 29: „M. Kalkstein i M. Lewin“ w Warszawie, Nalewki 35. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

A XIV 275: (A XXX 153): „Bracia Kołodziańscy, Skład Sukienna i Kortów“ w Warszawie, Gęsia 8. Pomiędzy Chananje Kołodziańskim a małżonką jego Liżą z domu Gusiacką nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 8 lipca 1933 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XIV 546: „J. Neufeld“ w Warszawie, Brukowa 4. Współniczka Anna Neufeld z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie, dnia 13 września 1933 r. nr. rep. 1249, Gustaw Gedalje Neufeld ze spółki wystąpił, cedując swój udział nowoprzyjętej spółniczce Annie Neufeld. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy współnicy.

A XIII 234 (A XLI 247): „Parowe Zakłady Cegielniane „Leopoldynów“ Stefan Wienczek“ w Warszawie, Stalowa 25. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 lutego 1932 r. upadłość firmy została ukończona. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XI 460: „M. Rechtman“ w Warszawie, Muranowska 15. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A X 81 (A XLI 194): „Warszawska Spółka Myśliwska Jan Sztolcman, Władysław Slonczyński, Antoni Wolski“ w Warszawie, Królewska 17. Wspólnik firmowy Franciszek Ejsmond zmarł. Spadkobiercy po nim wchodzi do spółki w charakterze współników komandytowych. Do reprezentowania spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważnieni są obecni współnicy firmowi Karol Kitzman, Leon Iwaszkiewicz i Włodzimierz Błąk łącznie lub też dwaj z nich łącznie z prokurentem Antonim Tomickim.

A X 175: „Kuncewicz i Hofman, dawnej Stanisław Sadowski“ w Warszawie, Marszałkowska 91. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Massalskim w Warszawie dnia 23 sierpnia 1933 r. nr. rep. 914 spółka została rozwiązana całe zaś przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Bolesława Hofmana. Na mocy zaś aktu zeznanego przed tymże notariuszem dnia 24 sierpnia 1933 r. nr. rep. 918 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Księgarnia i skład nut Sroczyński i Hofman, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

A VIII 148: „Adolf Buterman Komisowa Sprzedaż Obuwia „Delfin“ firmy: „H. Obremski i Synowie“ w Warszawie, Marszałkowska 106. Firma obecnie brzmi: „Alfa“ Adolf Buterman Sprzedaż Obuwia“.

A VII 172: „M. Przysiecki i Z. Kłobuszewski“ w Warszawie, Krak. Przedmieście 22. Firma obecnie brzmi: „Michał Przysiecki i Ska“. Michał Kłobuszewski mieszka obecnie przy ul. Mazowieckiej 4.

A VII 668 (A XLI 267): „Kurjer Warszawski Spółka Firmo-Wydawnicza“. Bronisław Ludwik Gubrynowicz zmarł. Udział jego na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Holubem we Lwowie dnia 2 września 1933 r. nr. 18125, przeszedł na własność dotychczasowych współników Adama Ludwika Gubrynowicza i Janiny Heleny Sobańskiej.

A XII 860: „Wilhelm Weigle“ w Warszawie, Nizka 61. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A B II (A XLI 274): „W. Borowski“, w Warszawie, Al. Jerozolimskie 73. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie, Wydział I z dnia 8/9 sierpnia 1933 r. sekwestr został uchylony. Na mocy

aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dn. 8 lutego 1933 r. nr. 224, oraz protokołu licytacji komornika Sądu Grodzkiego w Warszawie 26 rewiru egzekucyjnego z dnia 8 maja 1933 r. całe przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Izzydora Nasierowskiego, który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Izydor Nasierowski“.

A B 95 (A XXIII 286): „H. Błaszkowski“ w Warszawie, Tłomackie 9. Prokura Jurga Błaszковского i Bolesława Heymana ustala.

A B 112: „W. Golińska“ w Warszawie, Senatorska 25. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pomykałskim w Warszawie dnia 20 września 1933 r. nr. rep. 1210, całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami wniesione zostało do nowo powstałej spółki pod firmą: „W. Golińska Magazyn Wykwintnej Galanterji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

A G 166 (A XXXVI 219): „Gebethner i Wolff“ w Warszawie, Zgoda 12, Oddział w Poznaniu mieści się obecnie przy ul. 27 Grudnia 20. Właściwa pisownia nazwiska współniczki Hanys-Józefy Chojnowskiej jest „Chojnowska“. Prokura Jana Nowickiego ustala. Weksle, czek, indosy, akty, umowy, zobowiązania, pełnomocnictwa, oraz korespondencję nie zawierającą zobowiązań podpisują dwaj którzykolwiek prokurenci łącznie. Pokwitowania z odbioru pieniędzy towarów i korespondencji nie wyłączając pieniężnej i wartościowej podpisuje jeden z prokurentów.

A K 8: „Kair“ w Warszawie, Nowy Świat 39. Na mocy umowy z dnia 18 października 1933 r. w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Kair“ Zygmunta Bentmana Spdkobiercy“.

A Z 17 (A XXIII 151): „Zakłady Przemysłowe dr. Ludwik Zieliński“ w Warszawie, Al. Jerozolimskie 23. Postępowanie zapobiegawcze przeciwko upadłości zostało ukończone układem zawartym pomiędzy właścicielem firmy Ludwikiem Zielińskim a wierzycielami jego. Układ ten zatwierdzony został wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 lutego 1929 r.

A Z 22 (A XXV 231): „Zembrzusi i Ska“ w Warszawie, Miódowa 10. Aleksander Marjan Ryl zmarł. Spadkobiercami jego są: Marja-Józefa Ryl, Stanisław Ryl i Jadwiga Adamska wszyscy z Warszawy. Pełnomocnikiem spadkobierców zmarłego Aleksandra-Marjana Ryla jest Stanisław Ryl, który upoważniony został do prowadzenia przedsiębiorstwa w imieniu spadkobierców i podpisywania firmy na prawach przysługujących zmarłemu.

B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WPISY GŁÓWNE

B XLIII 9125: „J. Lechowski i J. Will, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie pl. Dąbrowskiego 8. Celem spółki jest sprzedaż używanych aut, motocykli, akcesorji, oraz opon i dętek. Kapitał zakładowy zł. 2000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Janusz Lechowski, Józef-Zygmunt Will, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, pełnomocnictwa, korespondencję pieniężną, akty notarialne i hipoteczne podpisują pod stemplem firmy obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru przesyłek i towarów podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Warmkim w Warszawie, dnia 28 sierpnia 1933 r. nr. 1298 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 18 października 1933 r.

B LXIII 9126: „H. Kalinowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Foksal 18. Ce-

lem spółki jest prowadzenie na rachunek wspólny składu futer oraz magazynu kuśniersko-krawieckiego i kapeluszy damskich. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 40 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono gotowizną zł. 1 500, na pozostałe zł. 500 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Bohdan Prawecki, z Grodziska, Zofja Jerozolimska z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, indosy, czeki, umowy, prokury, pełnomocnictwa za wyjątkiem sądowych, oraz wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru należności pieniężnych, wszelkiej korespondencji, towarów, przesyłek i ładunków oraz pełnomocnictwa sądowe i administracyjne podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie, dnia 12 kwietnia 1933 r. nr. 664 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 18 października 1933 r.

B LXIII 9127: „Przemysł Graficzny „Chemika“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Leszno 72. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni farb drukarskich, masy walcowej, odlewni, walców drukarskich, oraz wyrobów do przemysłu drukarskiego służących. Kapitał zakładowy zł. 15 000, podzielony na 60 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 7 500 wpłacono gotowizną, na pozostałe zł. 7 500 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Antoni Burian, Leon Berkowicz, Zygmunt Goldwasser, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, akty notarialne i hipoteczne, pełnomocnictwa i prokury podpisuje Antoni Burian łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Czeki, indosy na wekslach, korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przesyłek, towarów, sum pieniężnych i wszelkich wartości podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie, dnia 24 sierpnia 1933 r. nr. rep. 2912 na przeciąg lat 3-ech licząc od daty zarejestrowania, z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze roczne okresy o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu, żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych listem poleconym o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 19 października 1933 r.

B LXIII 9128: „Akord“, Skład Gramofonów, Radjo, Rowery i Artykułów Sportowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Królewska 16. Celem spółki jest handel gramofonami, płytami do nich, instrumentami muzycznymi, radioaparatai i sprzętem radiowym, rowerami, maszynami do szycia, artykułami sportowymi, wózkami dziecięcymi, przedmiotami użytku domowego i t. p. Kapitał zakładowy zł. 4 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządczyni Adela Goldwasser z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 29 września 1933 r. Nr. 3288 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 19 października 1933 r.

B LXIII 9129: „Kaoliny Koreckie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Krak. Przedmieście 15. Celem spółki jest eksploatacja terenów kaolinowych, wydobywanie kaoliny, przerabianie jej, przetwarzanie oraz sprzedaż w stanie surowym, przerobionym i uszlachetnionym. Kapitał zakładowy zł. 30 000, podzielony na 30 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Anna hr. Potocka, Roman hr. Potocki, Bronisław Regulski, wszyscy z Warszawy, Halina Regulska z majątku Zarybie, pow. błoński. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Akty notarialne i hipoteczne, oraz prokury, podpisuje dwóch zarządców łącznie. Umowy, zobowiązania i czeki podpisuje pod stemplem firmy dwóch zarządców łącznie lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Korespondencję, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek, towarów i pie-

niędzy podpisuje jeden zarządca lub prokurent. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Massalskim w Warszawie, dnia 18 września 1933 r. nr. 1018 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 19 października 1933 r.

B LXIII 9130: „Kompanja Handlu Zamorskiego, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Gdyni. Oddział w Warszawie, Mołnuszki 6. Celem spółki jest handel surowcami i wytworami przemysłu oraz towarami kolonialnymi na rachunek własny lub osób trzecich, przede wszystkim zaś pionierski eksport polski w szczególności do krajów produkujących kawę, herbatę i kakao, oraz dokonywanie wszelkich czynności pośrednio z tem związanych. Kapitał zakładowy zł. 1 000 000, podzielony na 2 000 akcji na okaziciela. Zarząd stanowią: Stanisław Hirszel, Władysław-Wolf Birnbaum, Zygmunt Tomczak, Stanisław Lambert, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Statut spółki akcyjnej oraz jej akt organizacyjny zeznane zostały przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie, dnia 13 maja 1933 r. za nr. 727 i 728.

Wciągnięto w dn. 19 października 1933 r.

B LXIII 9131: „Polska Spółka Kuchenno-Gospodarcza, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Grójecka 42. Celem spółki jest detaliczna sprzedaż naczyń kuchennych i przedmiotów, wchodzących w skład gospodarstwa domowego. Kapitał zakładowy zł. 3 000, podzielony na 30 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Władysława Jedrychowska z majątku Gąsin, pow. warszawski, Jadwiga Paciorkiewiczowa z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, przekazy, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i wszelkie zobowiązania podpisują pod stemplem firmy obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, przesyłek, towarów i sum pieniężnych podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 10 października 1933 r. nr. 3418 na okres roczny, licząc od daty wpisania do rejestru handlowego z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jedno-roczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 19 października 1933 r.

B LXIII 9132: „Centrala Sprzedaży Polskich Zeszytów Ilustrowanych K. A. E. L.“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nowy Świat 24 m. 39. Celem spółki jest handel zeszytami szkolnymi. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Ignacy Krajerman z Warszawy i Józef Lewkowicz z Wawra pod Warszawą. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra na wekslach, obligi, czeki, umowy, akty urzędowe, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań oraz pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, przesyłek i korespondencji podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Wszelkie podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 10 czerwca 1932 r. za nr. 1075 na trzy lata z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzech-letnie okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zgłosi urzędownie wypowiedzenia.

Wciągnięto w dn. 19 października 1933 r.

B LXIII 9133: „Dom Rolniczo-Handlowy Jan Doniec i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Mińsku-Mazowieckim, Warszawska 49. Celem spółki jest handel nawozami sztucznymi, maszynami i narzędziami rolniczymi, częściami do nich, materiałami budowlanymi i opałowymi, ziemiopłodami, nasionami, paszą treściwą, rolą i naftą. Kapitał zakładowy zł. 3 000, podzielony na 6 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Zofja Chabrowska, Jan Doniec, oboje z Mińska Mazowieckiego. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy.

Wszelkie zobowiązania, czeki, umowy, pełnomocnictwa, prokury, akty urzędowe, podpisują pod stemplem firmy, obaj zarządcy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, towarów, przesyłek, przekazów pieniężnych i dokumentów podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 18 sierpnia 1933 r. nr. 1412 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 20 października 1933 r.

B LXIII 9134: „Handel Win, Wódek i Towarów Kolonialnych „Wódki”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Jerozolimska 45. Celem spółki jest handel win, wódek i towarów kolonialnych. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 20 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 1 000 gotowizną, na pozostałe zł. 1 000 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządczyni Stanisława Kamińska-Dykert z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Kosteckim w Warszawie, dnia 10 października 1933 r. za nr. 2560 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 20 października 1933 r.

B LXIII 9135: „Fabryka Skór, Wilhelm Weigle i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Niska 61. Celem spółki jest prowadzenie w Warszawie fabryki skór. Kapitał zakładowy zł. 140 000, podzielony na 140 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono w gotowiznie zł. 100 000, na pozostałe zł. 40 000 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Wilhelm Weigle, Emil Weigle, Izaak Tulczyn, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Zobowiązania, umowy, czeki, podpisuje Izaak Tulczyn łącznie z jednym z pozostałych zarządców, lub prokurentem. Pełnomocnictwa i prokury podpisują wszyscy trzej zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru sum pieniężnych, wszelkiego rodzaju korespondencji przesyłek, ładunków, towarów i dokumentów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie, dnia 10 października 1933 r. nr. 1637 na czas do dnia 1 stycznia 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy o ile do 1 października każdego roku jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych listami poleconymi o chęci likwidacji spółki.

Wciągnięto w dn. 20 października 1933 r.

B LXIII 9138: „S. Peretjatkowicza i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. „Teletechnika, Elektromedycyna, Technika Pomiarowa”. Siedziba spółki w Warszawie, al. Jerozolimskie 37. Celem spółki jest prowadzenie sprzedaży, dostaw i instalacji wszelkich artykułów z dziedziny teletechniki, elektromedycyny, gospodarki cieplnej, elektrochemji, miernictwa elektrotechnicznego, i innych tym podobnych, oraz prowadzenia przedstawicielstw firm krajowych i zagranicznych w powyższym zakresie. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Stefan Peretjatkowicz, Władysław Barthel, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, indosy, umowy, pełnomocnictwa, akty notarialne i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Czeki, korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, pieniędzy, przesyłek pocztowych i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie, dnia 13 października 1933 r. nr. rep. 1657 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 23 października 1933 r.

B LXIII 9139: „Inż. Dominik Kibortt, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, al. Jerozolimskie 37.

Celem spółki jest prowadzenie sprzedaży i dostaw maszyn i materiałów elektrotechnicznych, pośredniczenia przedstawicielstw firm krajowych i zagranicznych w tymże zakresie, oraz prowadzenia robót instalacyjnych w zakresie siły i światła. Kapitał zakładowy zł. 5 000, podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca inż. Dominik Kibortt z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie, dnia 17 października 1933 r. nr. rep. 1674 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 23 października 1933 r.

B LXIII 9140: „Polska Spółka Drzewna „Sążeń”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Sienna 61 m. 27. Celem spółki jest handel materiałami drzewnymi. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Rubin Rowiński, Katarzyna Macewicz, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Zobowiązania i czeki podpisują pod stemplem firmy obaj zarządcy łącznie. Umowy, prokury, pełnomocnictwa, korespondencję, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, pieniędzy, przekazów, przesyłek i towarów podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miśzowskim w Warszawie, dnia 13 września 1933 r. nr. 3447 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 24 października 1933 r.

B LXIII 9141: „Międzynarodowe Towarzystwo Handlowe „Enteha”, Spółka Akcyjna. W języku angielskim: „International Trading Company „Emteha” Ltd”. Siedziba spółki w Warszawie, Mazowiecka 7. Celem spółki jest prowadzenie w Polsce i zagranicą na swój własny rachunek, na rachunek osób trzecich, lub też wspólny rachunek wszelkich transakcji handlowych w zakresie importu i eksportu wszelkiego rodzaju surowców, półfabrykatów, fabrykatów i towarów jak również w celu zakładania w Polsce i zagranicą wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, mających bezpośredni lub pośredni związek z działalnością spółki i potrzebnych do realizacji poczynić w szczególności też kupna, dzierżawy i budowy magazynów, składów, fabryk i tym podobnych z wyłączeniem przedsiębiorstw, mających znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej. Kapitał zakładowy zł. 250 000, podzielony na 1 000 akcji na okaziciela całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Jakób Goldin, Józef Kulikowski, Markus Ryzman, wszyscy z Warszawy. Tadeusz Sieluzki z Gdyni. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Dla ważności wszelkich dokumentów oraz pism z wyjątkiem pokwitowań z odbioru zwykłej korespondencji spółki wymagane są podpisy dwóch członków zarządu, bądź też jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Statut Spółki Akcyjnej i akt organizacyjny zeznane zostały przed notariuszem Siennickim w Warszawie, dnia 27 września 1933 r. za nr. 3243 i 3244.

Wciągnięto w dn. 25 października 1933 r.

B LXIII 9142: „Centrala Surowców Tapicerskich, Stefan Radzik, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, plac Trzech Krzyży 8. Celem spółki jest sprzedaż wszelkich surowców tapicersko-mebelowych. Kapitał zakładowy zł. 6 000, podzielony na 120 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 3 600 wpłacono gotowizną, na pozostałe zł. 2 400 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Henryk Erlich, Stefan Radzik, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie lub jeden z zarządców łącznie z prokurentem. Wszelkie pisma niezawierające zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przesyłek pieniężnych i towarowych oraz pełnomocnictwa do prowadzenia spraw spółki podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Bereszowi Dancygierowi z Warszawy, udzielono łącznej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranickim w Warszawie, dnia 11 października 1933 r. nr. rep. 1774 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze roczne okresy o ile na trzy mie-

siące przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych listem poleconym o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 25 października 1933 r.

B LXIII 9143: „Pierwsza Polska Wytwórnia Lamp Katodowych „Frastar“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Wronia 69. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa produkcji i eksploatacji przyrządów z zakresu elektrotechniki stosowanej w szczególności zaś produkowanie lamp katodowych i rur neonowych. Kapitał zakładowy zł. 2 400, podzielony na 120 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 2 260 wpłacono gotowizną na pozostałe zł. 140 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Rafał Fraynd, Eljasz vel Aleksander Goldberg, Henryk Barchan, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, żyra, poręczenia, prokury, umowy, akty notarialne i wszelkie zobowiązania podpisują wszyscy trzej zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkich sum i listów pieniężnych podpisują dwaj zarządcy łącznie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Jamonttem w Warszawie, dnia 7 i 14 października 1933 r. za nr. 2861 i 2953 na czas do dnia 14 października 1938 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze pięcioletnie okresy o ile na miesiąc przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych listem poleconym o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 26 listopada 1933 r.

B LXIII 9144: „Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Dezynfekcyjnego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Rakowiecka 7. Celem spółki jest wyrób i zbycie środków chemicznych, dezynfekcyjnych i tym podobnych. Kapitał zakładowy zł. 4 500, podzielony na 12 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 2 250 wpłacono gotowizną, na pozostałe zł. 2 250 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Jerzy Majewski, Jerzy Merson, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, umowy, układy, oferty, pisma i pełnomocnictwa procesowe podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i dokumentów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie, dnia 11 października 1933 r. za nr. 3434 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze roczne okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi listem poleconym pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 27 października 1933 r.

B LXIII 9145: „Palace“, Eksploatacja Kin, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Chmielna 9. Celem spółki jest prowadzenie i eksploatacja kinematografów. Kapitał zakładowy zł. 4 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Szymon Lejman, Leon Königil, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, weksle, żyra na nich, czeki, plenipotencje, prokury, wszelkie zobowiązania i pokwitowania z odbioru należności podpisują obaj zarządcy łącznie pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zembrzuskim w Warszawie, dnia 26 października 1933 r. za nr. rep. 1624 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 30 października 1933 r.

B LXIII 9147: „Foton“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Rejtana 7. Celem spółki jest prowadzenie fabryki papierów i artykułów fotograficznych. Kapitał zakładowy zł. 40 000, podzielony na 100 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 20 000 wpłacono gotowizną, na pozostałe zł. 20 000 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Piotr Lebedziński, Ignacy Bursztyn, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra, przekazy, pełnomocnictwa, pro-

kury, umowy, akty i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek, towarów, sum pieniężnych i wszelkich wartości podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 30 września 1933 r. nr. rep. 3661 na czas do dnia 11 października 1938 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy o ile na rok przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałego drogą urzędową o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 2 listopada 1933 r.

B LXIII 9148: „Rzemieślnicza Wytwórnia Wyrobów Blaszanych S. Glocer i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Żytnia 20. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni wyrobów blaszanych. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 20 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 1 000 wpłacono gotowizną, na pozostałe zł. 1 000 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Sruł Kac z Warszawy, Sruł Glocer z Śródborowa. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, indosy wekslowe, czeki, umowy, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów i przesyłek podpisuje jeden z zarządców. Kupno surowców, sprzedaż towarów i wytworów spółki może być uskuteczniane przez jednego z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie, dnia 18 października 1933 r. nr. rep. 1823 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze roczne okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci zlikwidowania spółki.

Wciągnięto w dn. 3 listopada 1933 r.

B LXIII 9149: „S. Silbergleit, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Przechodnia 8. Celem spółki jest prowadzenie hurtowego handlu świeżymi owocami krajowymi i zagranicznymi. Kapitał zakładowy zł. 30 000, podzielony na 300 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Chuna-Szapsia Silbergleit, Wolf Birnbaum obaj z Warszawy, Izrael Reich z Gdańska. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania weksle, żyra na wekslach, czeki, umowy, i pełnomocnictwa podpisują dwaj zarządcy łącznie lub jeden z zarządców łącznie z prokurentem. Korespondencję handlową pokwitowania z odbioru wszelkich należności towarów, korespondencji, pieniędzy podpisuje jeden z zarządców lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie, dnia 18 września 1933 r. za nr. 947 na czas do dnia 30 września 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze dwuletnie okresy o ile na dwa miesiące przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 3 listopada 1933 r.

B LXIII 9150: „Spółka Rolniczo-Handlowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Grodzisku Mazowieckim. Celem spółki jest kupno i sprzedaż produktów rolnych i innych wchodzących w zakres rolnictwa, jak również otwieranie i prowadzenie sklepów, magazynów i zakładów rolniczo-przetwórczych. Kapitał zakładowy zł. 8 000, podzielony na 80 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Teofil-Wiktor Gąszczolowski z maj. Kludno, Antoni Pióro z maj. Paszków powiat błoński. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, prokury, pełnomocnictwa, czeki, weksle, żyra na wekslach i czekach podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przesyłek pieniężnych, wartościowych i towarów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Kurmanem w Warszawie, dnia 20 lipca 1933 r. nr. rep. 635 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 31 listopada 1933 r.

B LXIII 8151: „Przedsiębiorstwo Budowlane, Jan Potocki i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Wielka 17. Celem spółki jest prowadzenie robót budowlanych. Kapitał zakładowy zł. 4 000, podzielony na 100 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 3 200 wpłacono gotowizną, na pozostałe zł. 800 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Jan Potocki, Władysław Reichel, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra, przekazy, umowy, zamówienia, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania, oraz pokwitowania z odbioru należności podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, faktury, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji i przesyłek podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Sleszyńskim w Warszawie, dnia 29 września i 18 października 1933 r. za nr. 1075 i 1162 na czas do dnia 31 grudnia 1936 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zażąda notarialnie rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 8 listopada 1933 r.

B LXIII 9152: „Drzeweksport“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Złota 32. Celem spółki jest przemysł leśny i tartaczny, handel i eksport materiałów drzewnych na rachunek własny i obcy. Kapitał zakładowy zł. 2 500, podzielony na 25 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Lejb Goldberg z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie, dnia 23 października 1933 r. nr. rep. 3588 na czas do dnia 31 grudnia 1936 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze roczne okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zażąda notarialnie lub listem poleconym rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 8 listopada 1933 r.

B LXIII 9155: „Politrán“, Pierwsza Krajowa Rafinerja i Przetwórnia Tranu Leczniczego w Gdwi, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Sienkiewicza 3. Celem spółki jest prowadzenie przemysłu przetwórczego w postaci rafinerji tranu i artykułów pokrewnych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: inż. Markus Dynkin, Lejzor Pojas obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Umowy, akty notarialne, weksle, czeki, żyra, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Pokwitowania z odbioru przekazów, przesyłek, towarów oraz wszelkiej korespondencji podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie, dnia 9 października 1933 r., nr. rep. 1837 na czas do dnia 10 października 1938 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 4 listopada 1933 r.

B LXIII 9157: „Przedsiębiorstwo Robót Murarskich, T. Ginnett i E. Laskowski i Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Powązkowska 12. Celem spółki jest prowadzenie robót murarskich i budowlanych. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 20 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Tadeusz Ginnett, Edward Laskowski obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek, towarów i korespondencji poleconej i pieniężnej podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Grymińskim w Warsza-

wie, dnia 17 października 1933 r. nr. rep. 2087 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 listopada 1933 r.

B LXIII 9160: „Filtrator“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Wilcza 53. Celem spółki jest budowa i sprzedaż aparatów do oczyszczania wody, oraz urządzenie wszelkiego rodzaju instalacji wodnych i ciepłych tudzież przyjmowanie przedstawicielstw innych firm. Kapitał zakładowy zł. 50 000, podzielony na 100 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono gotowizną zł. 30 000, na pozostałe 20 000 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządca Bronisław Rudziński z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Sleszyńskim w Warszawie, dnia 24 października 1933 r. nr. rep. 1191 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 9 listopada 1933 r.

WPISY DODATKOWE

B X 1933 (B. LXIII 9134): „Towarzystwo Robót Kolejowych i Budowlanych „Tor“, Spółka Akcyjna“. Zarząd obecnie stanowią: Mieczysław Niklewicz, Tadeusz Niklewicz, Aleksander Cholewicki, Jerzy Mosz, wszyscy z Warszawy, Zygmunt Brynk z Milanówka. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 31 sierpnia 1933 r. zaprotokółowanej przez notariusza Jelnickiego w Warszawie nr. rep. 1288 r.

B XVII 3297 (B. LIII 3297): „Browar Związkowy, Spółka Akcyjna“. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 390 000, podzielony na 3 000 akcji na okaziciela. Uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 10 grudnia 1932 r. (protokół notariusza Hübnera w Warszawie rep. 1421), kapitał zakładowy podwyższony został o zł. 195 000, czyli łącznie do sumy zł. 390 000, drogą wypuszczenia nowej emisji 1 500 akcji.

B XXIX 4730: „Pałac Tańca, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Józef Marcinkowski i Władysław Marcinkowski, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, czeki, przekazy, umowy, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne oraz wszelkiego rodzaju zobowiązania, podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję handlową, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji pieniędzy, przesyłek i towarów, podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Knollem w Warszawie dnia 24 grudnia 1926 r. za nr. 2448. Wpis powyższy w dniu 12 kwietnia 1927 r. uzupełniony został dopełnieniem: Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Cybulskim w Warszawie dnia 1 kwietnia 1927 r. za nr. 753 oraz uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 1 kwietnia 1927 r., spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

B XXXV 5314 (B. XXXVI 5472): „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe oraz Leśne „Continent“, Spółka Akcyjna“. Bernardowi-Benjaminowi Mayzłowi z Warszawy i Lejbie Emine z Gdańska, udzielono prokury z prawem podpisywania przez każdego z nich łącznie z jednym z członków zarządu.

B 5624: „Skladyka“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

B 5733: „Bank Międzynarodowy w Warszawie, Spółka Akcyjna“. Komisję Likwidacyjną stanowią: Marek Badior z Warszawy, Ernest Schlabs, Aleksander Zamięcki, obaj z Łodzi. Firmę spółki pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji“ na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach, podpisują dwaj członkowie komisji likwidacyjnej łącznie. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 9 października 1933 r. zaprotokółowanej przez notariusza Wyganowskiego nr. rep. 972, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XXXIX 5746: „Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządca Stanisław Szuch mieszka obecnie, przy ul. Wspólnej 61, zaś Leopold Cejtin, przy ul. Jasnej 17.

B XL 5974: „Warszawsko-Ryska Fabryka Wyrobów Gumowych „Rygawar”, Spółka Akcyjna”. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 14 grudnia 1932 r. za protokołowanej przez notariusza Walnego Romana w Warszawie nr. rep. 1983, kapitał zakładowy zmniejszony został o zł. 800 000, czyli do sumy zł. 200 000, drogą umorzenia 8 000 sztuk akcji, a następnie podwyższony o zł. 800 000, czyli łącznie do sumy zł. 1 000 000, drogą wypuszczenia dwóch emisji 8 000 sztuk nowych akcji.

B XLI 6057: „Press” Krajowa i Zagraniczna Agencja Dziennikarska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 11 maja 1931 r. nr. rep. 939, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

B XLI 6079: „Przemysł i Handel Elektrotechniczny „Woltar”, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Granicznej 8.

B XLIII 6263: „Hurtownia Obuwia „Emrot”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorami są: Menasze vel Moritz Rotszejn, Dawid Wiśniowiecki, obaj z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 31 grudnia 1929 r., spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B LII 7447: „Bank dla Spółdzielni, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Jasnej 11 m. 3.

B LIV 7736: „Mechaniczne Zakłady Obróbki Drzewa M. Smolikowski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy został całkowicie wpłacony.

B 7858: „Prasa Współczesna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Henryk Borsuk z Warszawy, jako jedyny zarządca, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 16 maja 1933 r.

B 7008: „Extrali” Leonarda Pajerskiego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami obecnie są: Hersze Blejwas, Daniel Datyncer, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 3 października 1933 r. za nr. 3410.

B 7370: „Bank Zachodni, Spółka Akcyjna w Warszawie”. Członkowie Rady Andrzej Rotwand i Michał Wawelberg, obaj z Warszawy delegowani zostali do stałego indywidualnego nadzorowania czynności dyrekcji. Wpisano na mocy uchwały Rady z dnia 29 września 1933 r.

B I I 7385: „Dom Agenturowy „Oikos”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Oddział w Katowicach został zlikwidowany.

B LII 7403: „Łucznik”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Oddział we Lwowie został zlikwidowany.

B LII 7463: „Compagnie Franco-Polonaise de Chemins de Fer. Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki mieści się, przy ul. al. Róż 16. Maurice Peyches przestał być przedstawicielem spółki. Przedstawicielem spółki w Państwie Polskim jest obecnie inżynier dróg i mostów Andree Petel z Warszawy delegat Rady Zarządzającej.

B LIII 7595: „Polska Wytwórnia Chemiczna „Kade”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

B LIII 7609: „Towarzystwo Inżynieryjno-Budowlane w Polsce „Tib”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Trębackiej 4. Zarządcami są: Marcel Guinle, Atargiel Mathieu, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej

interesy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje jeden zarządca. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Paszkowskim w Warszawie, dnia 27 września 1933 r. za nr. 1731.

B LIII 7660: „Polskie Towarzystwo Akumulatorowe „Petea”, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Kopernika 13 m. 7.

B LIV 7744: „Inwalidzka Agencja Księgarska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorem mianowany został Antoni Chomicki z Warszawy, który podpisuje firmę pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji”. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 22 września 1933 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B LIV 7789: „Cukrownia Opole, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy został całkowicie wpłacony.

B LV 7924: „Halina, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 16 października 1933 r. nr. 3550, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

B LV 7979: „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Leścer”, Spółka Akcyjna”. Prokura Bernarda Mayzla ustała.

B LV 7980: „Polskie Zakłady Stalowe „Anaktor”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Widok 3 m. 9.

B LVI 8030: „Sydney Stevens Co, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „Stevens et Co, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się, przy ul. Marszałkowskiej 81. Celem spółki jest import i eksport towarów kolonialnych i artykułów żywnościowych oraz filmów, prowadzenie przedstawicielstw firm filmowych. Tak również handel filmami. Zarządcami obecnie są Stefan Radliński, Tadeusz Radliński, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 10 stycznia 1933 r. za nr. rep. 34.

B LVI 8033: „Centrala Sprzedaży Wełny Drzewnej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządca Fiszel vel Felc zmarł. Na zarządcę wybrany został Moszek-Hersz Gutman z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Kurmanem w Warszawie dnia 20 września 1933 r. nr. 836.

B LVII 8197: „Bawjuta, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcami obecnie są: Jossek-Izrael Szyff, Chaim-Lejb Frajndlich, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 14 lipca 1933 r. za nr. 2727.

B LVII 8264: „Zakłady Przemysłowe Standard-Gips”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 600 000, podzielony na 6 000 akcji na okaziciela, całkowicie wpłacony. Podwyższenie kapitału zakładowego o zł. 300 000, czyli łącznie do zł. 600 000, drogą wypuszczenia 3 000 sztuk akcji 2 emisji nastąpiło na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 13 września 1933 r. zaprotokołowanej przez notariusza Siennickiego w Warszawie nr. 3071.

B LVII 8290: „Świat Mody, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Karłowickiej 15. Likwidatorem mianowany został Chaim Gelbfisz z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pomykałskim w Warszawie dnia 29 września 1933 r. nr. rep. 1260, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B LVIII 8304: „Kąpiele Nowoświeckie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Adam-Aleksander Ruszczak przestał być zarządcą. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 23 sierpnia 1933 r. nr. rep. 843.

B LVIII 8357: „Krajowa Sprzedaż Ozdób Choinkowych S. G. Zylbergleit, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Nalewki 17. Szmul-

Boruch Zylbergleit, jako jedyny zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pomykałskim w Warszawie, dnia 2 października 1933 r. za nr. 1277.

B LVIII 8447: „Elektroautomat“ Zakłady Elektrotechniczne, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Samuel Lisser, Aleksander Rachmański, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, indosy, pełnomocnictwa, umowy, akty urzędowe, korespondencje i pokwitowania, podpisuje Samuel Lisser samodzielnie lub Aleksander Rachmański łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, rachunki i pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji nie wyłączając wartościowej, przesyłek i towarów, podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Kurmanem w Warszawie dnia 19 września 1933 r. nr. rep. 828.

B LIX 8465: „Fabryka Konserw „Kaszuby“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Aron Heinsdorf, Abram Rzechtą, obaj z Warszawy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, indosy, czeki, pełnomocnictwa, podpisują obaj zarządcy łącznie. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 11 sierpnia 1933 r. nr. rep. 3050.

B LIX 8582: „Młyn Motorowy w Goszczynie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Pokwitowania z odbioru towarów i przesyłek, podpisują dwaj zarządcy łącznie. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Anteckim w Warszawie dnia 28 września 1933 r. nr. rep. 669.

B LIII 7589: „Colombina, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Bronisław Kulesza, Bronisław Stańczak, Julian Pietrzykowski, wszyscy z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 7 września 1933 r. za nr. 1549.

B LX 8610: „Dykt-Olch“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. W dniu 16 września 1933 r. pod poz. Zd. 1/33 w Sądzie Grodzkim w Nowym Dworze dla spółki otwarty został rejestr zastawu drzewnego.

B LX 8625: „Wytwórnia Artykułów Elektrotechnicznych „Elektroart“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Jenta vel Enta Lerner przestała być zarządcą. Na zarządcę wybrana została Emilja Lewit z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Stefanem Benedyktem w Otwocku dnia 27 czerwca 1933 r. za nr. 243.

B LX 8647: „Wytwórnia Wyrobów Metalowych B-cia Zalecy i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Na zarządcę wybrany został Radzimir Piętkowski z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Grymińskim w Warszawie dnia 22 lipca 1933 r. nr. 1544.

B LX 8663: „Gebe“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pomykałskim w Warszawie dnia 30 sierpnia 1933 r. za nr. 1144, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

B LX 8682: „Permas, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Kapitał zakładowy został całkowicie wpłacony.

B LXI 8709: „Przedsiębiorstwo Handlowo-Budowlane „Drzewobud“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Józef Baum, Jankiew vel Jakób Baum, obaj z Warszawy. Każdy z zarządców zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tarnowskim w Warszawie dnia 12 września 1933 r. nr. rep. 383.

B LXI 8716: „Ostar“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Firma obecnie brzmi: „Sagar-Zarówka, Spółka z ograni-

czoną odpowiedzialnością“. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 30 września 1933 r. nr. rep. 2539.

B LXI 8728: „Biuro Techniczno-Handlowe Karol Lipkowski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Firma obecnie brzmi: „Biuro Techniczno-Handlowe A. Menn i K. Lipkowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Abram Menn, Karol Lipkowski, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle i indosy podpisują obaj zarządcy łącznie. Umowy, czeki, pełnomocnictwa i inne dokumenty i zobowiązania podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 29 września 1933 r. nr. rep. 994.

B LXI 8734: „Drukarnia Oświatowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Marjan Kubicki przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Wincenty Kwiryn Mondschein z Ożarowa. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 15 września 1933 r. za nr. rep. 2411.

B LXI 8758: „Warszawska Fabryka Wyrobów Aluminiowych „Folja“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Przedsiębiorstwo nie rozpoczynając działalności zostało zlikwidowane.

B LXI 8771: „Zakłady Przemysłowo-Handlowe „Prodak“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Kapitał zakładowy został podwyższony i obecnie wynosi zł. 7500, podzielony na 75 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono zł. 7200 gotowizną, na pozostałe zł. 300 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami obecnie są: Stefan Kobryner, Aneta Frydman, oboje z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 8 sierpnia 1933 r. za nr. rep. 1122.

B LXI 8784: „Polsko-Czechosłowackie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Ossolińskich 6.

B LXI 8870: „Scott & Bowne, Spółka Akcyjna, Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe dla Wyrobów Chemiczno-Farmaceutycznych“. Maksymiljanowi Cukierowi, Henrykowi Skwarczyńskiemu i Chaimowi Toruńczykowi, wszystkim z Warszawy, udzielono prokury z prawem podpisywania we dwóch łącznie.

B LXII 8958: „Dr. A. Oetker, Fabryka Środków Spożywczych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Rakowieckiej 23. Gustawowi Adolfowi Rosnerowi i Ernestowi Bahrowi udzielono prokury z prawem podpisywania we dwóch łącznie.

B LXII 9877: „Wytwórnia Artystyczna „Decor“ Jan-Edward Strobiński, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Jakób Finkielsztejn przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrana została Wiktorja-Wanda Skrobińska z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 15 września 1933 r. za nr. rep. 2406.

B LXII 8980: „Bank Gospodarstwa Krajowego“. Julian Czalbowski mianowany został p. o. kierownika w Kołomyi.

B LXII 9016: „Centrala Kinematograficzna „X-Film“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Tamka 34.

B LXII 9101: „Dom Handlowy A. Kaswiner i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Janowi Korsuńskiemu z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Kolej Lokalna Lwów—Stojanów, Sp. Akc.

XVIII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów-Stojanów” odbędzie się w dn. 28 lutego 1934 r. o godz. 10 przed połudn. w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1/II p. (gmach Galic. Kasy Oszczędności) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1933 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 2) Rozdział zysku;
- 3) Wybór członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Lwów, dn. 6 lutego 1934 r.

Z a r z ą d

II OGŁOSZENIE

BELGIJSKA SPÓŁKA AKCYJNA

Towarzystwo Południowo-Rosyjskich Hut Lustrzanych

Zarząd Główny w Brukseli ul. Henri Maus Nr. 37/39.
Rejestr Handlowy w Brukseli 5339.

Wobec prawnie niedostatecznej liczby akcji, zgłoszonych na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dn. 24 stycznia r. b., Rada Zarządzająca zaprasza PP. Akcjonariuszy na

DRUGIE NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE

z tym samym porządkiem dziennym, które odbędzie się w Siedzibie Zarządu Spółki w Brukseli przy ul. Henri Maus 37/39 w dn. 28 lutego 1934 r. o godz. 16½ i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Porządek dzienny: zmiany w statucie: 1) Art. 1 — zmiana nazwy firmy, 2) Art. 31 ust. 1 — zamiana słów „Połowa kapitału akcyjnego” na „jedna dziesiąta kapitału akc.”.

Aby uzyskać prawo udziału w tem zebraniu PP. Akcjonariusze proszeni są o zastosowanie się do art. 25 statutu. Akcje mają być deponowane najmniej na 5 dni przed zebraniem — w Belgji: w Societe Generale de Belgique w Brukseli i we wszystkich oddziałach prowincjonalnych; w Banque de Bruxelles w Brukseli i Oddziałach; w Banque Centrale de la Sambre w Charleroi i w siedzibie Zarządu Spółki w Brukseli, ul. Henri Maus No. 37/39 oraz w Polsce — w Siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Bracka 5 m. 2.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

„Browar Gambrinus, Spółka Akcyjna, dawniej D. Sercarz”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 3 marca 1934 r. w sobotę o godz. 17 w siedzibie Spółki w Będzinie przy ul. Czeladzkiej Nr. 14 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1932/1933 i udzielenie Zarządowi pokwitowania; 4) Wybór Zarządu; 5) Wyznaczenie wynagrodzenia Zarządu, Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski akcjonariuszów.

I OGŁOSZENIE

Polskie Fabryki Kabli i Walcownie Miedzi, Spółka Akcyjna

ogłasza, że

ROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

będzie miało miejsce w dn. 7 marca 1934 r., o godz. 12 w poł. w Ożarowie pod Warszawą przy fabryce Spółki z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1933, bilansu na dz. 31 grudnia 1933 r. oraz rachunku strat i zysków za 1933 r.; 3) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki; 4) Określenie ilości członków Rady Nadzorczej i wybór członków tej Rady na 1934 r.; 5) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej za 1933 r.; 6) Wolne wnioski.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Polskiej Centrali Importu Kawy, Spółka Akcyjna w Gdyni

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że zgodnie z paragr. 8 Statutu Spółki

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 28 lutego 1934 r. o godz. 17 przy ul. Mońszuki 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1933, sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 2) Powzięcie uchwały co do rozdziału zysków; 3) Pokwitowanie władz Spółki co do dokonanych czynności; 4) Uchwała co do budżetu na 1934 r.; 5) Wybory do Rady Nadzorczej, Komisji Rewizyjnej i Zarządu; 6) Uchwała co do ustalenia terminu wpłaty pozostałej połowy kapitału akcyjnego; 7) Zmiana § 2 Statutu Spółki, którego pierwsze zdanie „siedzibą Spółki jest miasto portowe Gdynia” zmienia się na nowe brzmienie: „siedzibą Spółki jest miasto Warszawa”; 8) Podwyższenie kapitału akcyjnego w wysokości, uchwalonej przez Walne Zgromadzenie, nie wyższej jednak, jak o sumę zł 750 000 (wyrażnie: siedemset pięćdziesiąt tysięcy) drogą ustanowienia nowych akcji imiennych; 9) Zmiana § 4 Statutu Spółki, którego dotychczasowe brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 250 000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) i jest podzielony na 500 (pięćset) sztuk akcji imiennych nominalnej wartości po zł 500 (pięćset) każda z tem, że przepisanie prawa własności do akcji odbyć się może jedynie za zgodą Zarządu” — zostanie zmienione na nowe brzmienie, odpowiadające uchwale Walnego Zgromadzenia, przewidzianej w punkcie 8; 10) Wnioski PP. Akcjonariuszów (Art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

Zakłady Przemysłowe „Guma Rubber”, Sp. Akc.

stosownie do § 56 prawa o Spółkach Akcyjnych podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 5 marca 1934 r. w poniedziałek o godz. 18 w lokalu Spółki, przy ul. Gęsiej Nr. 30, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium; 2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia; 3) Odwołanie członków Zarządu; 4) Wybory członka Zarządu; 5) Sprawa pokrycia strat za 1932 r.; 6) Wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, zechcą zgłosić swe akcje najpóźniej do dn. 26 lutego, w biurze Spółki, Gęsia 30, do godz. 15, zgodnie z art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

Wnioski Akcjonariuszów mogą być składane nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów.

I OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Fabryki Mydeł i Perfum „Warszawskie Laboratorium Chemiczne” SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 14 marca 1934 r. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Złotej Nr. 61, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Przyjęcie sprawozdania Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i bilansu Spółki za 1933 r., oraz pokwitowanie Zarządu z czynności tegoż roku;
- 3) Uchwała o pokryciu strat;
- 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na 1934 r.;
- 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących;
- 6) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Upoważnienie Zarządu do uzupełnienia swej listy drogą kooptacji na 1934 r. (§ 15 Statutu);
- 8) Wnioski akcjonariuszów (§§ 54 i 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).

Walne Zgromadzenie będzie ważne bez względu na ilość przedstawionych akcji.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem złożyć Zarządowi swe akcje lub odnośne kwity depozytowe.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Zakładów Chemicznych „STRFM” Spółka Akcyjna w Warszawie

ma zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów Spółki na
**XXV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

które ma się odbyć w dn. 24 lutego 1934 r. o godz. 5 po poł., w lokalu Towarzystwa w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 7.

Porządek obrad jest następujący:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie władz Towarzystwa;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1932/33 r. oraz udzielenie absolutorjum władzom Towarzystwa;
- 4) Budżet i plan działania na 1933/34 r.;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 6) Zmiana § 2 Statutu Spółki, który otrzymuje następujące brzmienie: „Przedmiotem Spółki jest prowadzenie fabryk chemicznych i handel wyrobami chemicznymi. Spółka ma prawo nabywać i prowadzić fabryki i zakłady, mające związek z przedmiotem jej działalności pod względem handlowym lub przemysłowym, tworzyć i brać udział w Spółkach i organizacjach, mających cele pokrewne, lub mających związek z jej działalnością”;
- 7) Wolnych wniosków nie zgłoszono.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje albo kwity depozytowe lub zastawne instytucyj kredytowych polskich lub zagranicznych z wyszczególnieniem numerów akcji w biurze Towarzystwa najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dn. 17 lutego r. b.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Kompanji Handlu Zamorskiego, Sp. Akc. w Gdyni

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że
**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w dn. 1 marca 1934 r. o godz. 17 przy ul. Mołnuszki 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933 r., sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 2) Powzięcie uchwały co do rachunku zysków i strat;
- 3) Pokwitowanie władz Spółki z dokonanych czynności;
- 4) Wybory do Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wnioski PP. Akcjonariuszów (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).

II OGŁOSZENIE

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że na dz. 24 lutego 1934 r. na godz. 18 w lokalu Towarzystwa pl. Napoleona Nr 2 zwołane zostaje

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW TOWARZYSTWA

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania, udzielenie absolutorjum władzom Spółki za 1933 r. i podział zysków;
- 3) Wybory 5 członków Rady i 3 zastępców;
- 4) Upoważnienie Rady i Dyrekcji do zaciągania pożyczek z ewentualnym zabezpieczeniem ich na nieruchomościach Towarzystwa;
- 5) Upoważnienie Rady i Dyrekcji do kupna-sprzedaży oraz przebudowy nieruchomości Towarzystwa;
- 6) Zatwierdzenie budżetu na 1934 r.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w obradach Walnego Zgromadzenia, obowiązani są złożyć w biurze Dyrekcji najpóźniej do dn. 17 lutego r. b. akcje lub prawomocny dowód posiadania akcji aby wzamian otrzymać kartę wejścia z ilością głosów.

DYREKCJA

I OGŁOSZENIE

Zarząd Lesienickiej Fabryki Drożdży Prasowanych i Spirytusu Spółka Akcyjna we Lwowie

zwołuje niniejszem

XI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w dn. 10 marca 1934 r. o godz. 11 przedpoł. w sali konferencyjnej Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddz. we Lwowie, przy ul. 3 Maja 14, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933 r.;
- 2) Udzielenie absolutorjum dla władz Spółki;
- 3) Powzięcie uchwały co do rozdziału czystego zysku;
- 4) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komitetu Nadzorczego;
- 5) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej w miejsce ś. p. Dra Stanisława hr. Mycielskiego;
- 6) Wolne wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania na Walnym Zgromadzeniu należy najpóźniej do ośmiu dni przed Walnym Zgromadzeniem złożyć akcje (do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe), uzasadniające prawo głosu w kasie Spółki w Lesienicach pod Lwowem albo w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddz. we Lwowie. Posiadanie jednej akcji nadaje prawo do jednego głosu. Prawo głosowania może być wykonane osobiście lub przez pełnomocnika, bez względu na to, czy tenże jest akcjonariuszem, czy nie. Pełnomocnictwo winno być pisemne.

II OGŁOSZENIE

Nadzwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszów

Towarzystwa Elektrycznego „Bezet”, Spółka Akcyjna w Warszawie

Skierniewicka 7

odbyte w dn. 1 grudnia 1933 r., u notariusza Stanisława Jurkiewicza

POSTANOWIŁO LIKWIDACJĘ SPÓŁKI

przyczem likwidatorami mianowani zostali PP.: Inżynier Aleksander Sakharoff, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Foksal Nr. 17, i Inżynier Jerzy Hirszowski, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Al. Szustra 68, co zostało wciągnięte do rejestru handlowego Nr. 3770 Dz. B tom XXI dn. 16 stycznia 1934 r. Wszelkie decyzje Spółki w likwidacji mają moc prawną, o ile są podpisane pod stemplem firmowym przez obu wyżej wymienionych likwidatorów.

Niniejszem wzywa się wszystkich wierzycieli wspomnianej Spółki, aby natychmiast najpóźniej jednak do dn. 15 marca 1935 r. zgłosili swoje roszczenia.

SPÓŁKA AKCYJNA

Bodowy i Eksploatacji Zakładów Kapielowych w Polsce

zawiadamia, że w dn. 4 kwietnia 1934 r., o godz. 7.30, w siedzibie firmy w Warszawie, Kr.-Przedm. 16, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz zysków i strat za rok operacyjny 1933;
- 4) Sposób pokrycia strat;
- 5) Udzielenie władzom Spółki absolutorjum z dotychczasowych czynności;
- 6) Wynagrodzenie członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wybór Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki akcje do dn. 26 marca 1934 r.

I OGŁOSZENIE

Zwyczajne Walne Zgromadzenie firmy Browar Krotoszyński, Spółka Akcyjna w Krotoszynie

odbędzie się w sobotę dn. 10 marca 1934 r., o godz. 11, w lokalu Spółki w Krotoszynie, przy ul. Słodowej 15.

Porządek obrad:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1932/1933;
- 2) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków, względnie o pokryciu strat;
- 3) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłosić piśmiennie do Zarządu dodatkowe sprawy na porządek dzienny nie później jak na czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia przy jednoczesnym podaniu konkretnych wniosków.

W Zgromadzeniu uczestniczyć mogą tylko ci akcjonariusze, którzy złożą w Spółce swe akcje na 7 dni przed terminem Zgromadzenia i nie odbiorą ich przed ukończeniem tegoż. Zamiat akcyj, mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji bankowej krajowej. Akcjonariusze winni się wykazać posiadaniem przynajmniej jednej nowej akcji na nominalne zł 150 lub 5 starych akcji po nominalnie zł 30, które uprawniają okaziciela do jednego głosu.

Krotoszyn, dn. 9 lutego 1934 r.

Z a r z ą d

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

du. 3 lutego 1934 r.

II Firm. 155/34 B. II 237

Do t. s. rejestru handlowego Oddział „B” przy firmie

DR. A. WANDER, SPÓŁKA AKCYJNA

wpisano dodatkowo:

Dzień wpisu 3/II 1934. Członek Zarządu Dr. Albert Wolkenberg ustąpił, równocześnie wykreśla się prokurę, udzieloną temuż członkowi zarządu. Wpisano na podstawie podania z dn. 3 lutego 1934 r. i pisma Dra Alberta Wolkenberga z dn. 1 lutego 1934 Nr. Rep. 227/1934, zawierającego rezygnację tegoż z członkostwa Zarządu i prokury.

Sąd Grodzki w Pułtusku

na zasadzie art. 94 Prawa Wekslowego

WZYWA POSIADACZA WEKSLA

jak podaje Józef Łach, skradzionego mu w nocy 22 na 23 maja 1933 r., wystawionego in blanco przez Stanisława Dziadaka na sumę zł. 500, a wręczonego Józefowi Łachowi, aby zgłosił się w przeciągu 60 dni od dnia ogłoszenia do Sądu Grodzkiego i weksel ten Sądowi okazał, gdyż w przeciwnym razie Sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony.

Sąd Grodzki w Pułtusku

na zasadzie art. 94 Prawa Wekslowego

WZYWA POSIADACZA WEKSLA

jak podaje Józef Łach, skradzionego mu w nocy 22 na 23 maja 1933 r., wystawionego in blanco przez Ignacego Zarembę na sumę zł 500, a wręczonego Józefowi Łachowi, aby zgłosił się w przeciągu 60 dni od dnia ogłoszenia do Sądu Grodzkiego i weksel ten Sądowi okazał, gdyż w przeciwnym razie Sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów

zawiadamia, że w dn. 28 lutego 1934 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, ul. Fredry Nr. 8

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Omówienie sytuacji, wytworzonej wskutek braku zatrudnienia wytwórni;
- 2) Uchwała co do dalszej egzystencji Spółki ewentualnie jej likwidacji;

W razie decyzji o likwidacji Spółki:

- 3) Ustalenie terminu likwidacji;
- 4) Wybór likwidatorów;
- 5) Udzielenie pełnomocnictw likwidatorom na zbywanie nieruchomości z wolnej ręki;
- 6) Wolne wnioski.

W Zgromadzeniu tem mają prawo uczestniczyć Akcjonariusze, którzy swoje akcje lub kwity bankowe złożą do dn. 21 lutego 1934 r. w biurze Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów, Warszawa, ul. Kolejowa Nr. 57, lub w Banku Dyskontowym Warszawskim i jego oddziałach lub filjach oraz w biurze Trust Metallurgique, Belge Francais w Brukseli, 168 rue Royale, gdzie będą wydawane legitymacje, uprawniające do udziału w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu „Rektyfikacja Warszawska” w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
odbędzie się w dn. 28 lutego 1934 r., o godz. 18, w siedzibie Spółki, przy ul. Dobrej Nr. 48/50, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i bilans za rok operacyjny 1932/33;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat;
- 5) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wnioski Zarządu i PP. Akcjonariuszów. (Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego do dnia dzisiejszego nie wpłynęły).

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli swe akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki. Zgromadzenie odbędzie się w pierwszym terminie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.
Dnia 17 lutego 1934 r.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysł Mydlarski i Perfumeryjny Fryderyk Puls

zawiadamia, iż w dn. 15 marca 1934 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu firmy przy ul. Wierzbowej 11 w Warszawie

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Porządek dzienny zawiera: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku zysków i strat za 1933 r.; oraz udzielenie Zarządowi absolutorjum; 3) Zatwierdzenie preliminar. budżet. na 1934 r.; 4) Wybór członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej; 5) Upoważnienie Zarządu do kredytowania się w instytucjach finansowych, do nabycia nieruchomości i do sprzedaży jednej lub kilku nieruchomości, stanowiących własność Spółki; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w niniejszym Zebraniu, winni złożyć swe akcje lub dowody ich zdeponowania w uprawnionych instytucjach najpóźniej do dn. 8 marca 1934 r. W myśl art. 57 i 54 Rozp. o Prawie o sp. akc. akcjonariusze, reprezentujący co najmniej 10% kapitału, mogą do dn. 1 marca 1934 r. żądać uzupełnienia porządku dziennego.

Kolej Żelazna Lwów—Bełżec, Spółka Akc.

w likwidacji

Likwidatorowie Kolei Żelaznej Lwów — Bełżec S. A. w likwidacji zawiadamiają niniejszem PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

Spółki Akcyjnej Kolei Żelazna Lwów — Bełżec odbędzie się we Lwowie, dn. 15 marca 1934 r. o godz. 12 w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5—7 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Bilans zamknięcia na dz. 17/VI 1933 r. i bilans otwarcia, likwidacja na dz. 18/VI 1933 r. oraz udzielenie absolutorium byłemu Zarządowi i Radzie Nadzorczej za okres do 17/VI 1933 r.;
- 3) Termin składania rachunków likwidacyjnych;
- 4) Wnioski, zgłoszone przez PP. Akcjonariuszy, stosownie do art. 54 R. P. Rz. P. o Spółkach Akcyjnych.

Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 7 marca 1934 r. złożyć swoje akcje w Powszechnym Banku Kredytowym, S. A. w Warszawie, lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, w warszawskim Banku Dyskontowym S. A. w Warszawie lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, albo w Schweizerische Kreditanstalt w Zurichu.

Złożenie akcji następuje na podstawie w podwójnym wygotowaniu sporządzonych konsygnacjach, na które bezpłatnie wydawane będą druki w powyżej wymienionych bankach, a na podstawie kwitu na złożenie akcji wydane będą PP. Akcjonariuszom karty legitymacyjne, uprawniające do udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Na wypadek zastępstwa należy pełnomocnictwo, wydrukowane na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej, własnoręcznie podpisać.

Akcjonariuszom przysługuje prawo zgłaszania poszczególnych spraw na porządek dzienny, sprawy te winny być zgłoszone na piśmie nie później niż w 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki we Lwowie, ul. Jagiellońska 5—7. (§ 15 Statutu).

Likwidatorowie

Lwów, w lutym 1934 roku.

Bank Amerykański w Polsce, Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajowego zł 1 673 222·47; Waluty zagraniczne zł 220 407·78; Papiery wartościowe własne: pożyczki państwowe zł 777 965 50; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 25 600·00; Banki krajowe zł 376 979·48; Banki zagraniczne zł 1 116 764·10; Weksle zdyskontowane zł 3 930 484·33; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 13 449 981 81, b) niezabezpieczone zł 301 080·92; Pożyczki terminowe zł 488 958·78; Nieruchomości zł 540 834·02; Różne rachunki zł 1 621 244·06; Koszty handlowe i różnice kursowe zł 1 471 359 21; Razem zł 25 994 882·46.

Dłużnicy z tytułu gwarancyj zł 80 520·58; Inkaso zł 531 819·44; Suma bilansowa zł 26 607 222·48.

STAN BIERNY.—Kapitały własne: zakładowy zł 5 000 000·00, zapasowy zł 2 666 77; Wkłady: terminowe zł 15 187 753 85, b) bezterminowe zł 1 893 122·89; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 742 674·74; Zobowiązania inkasowe zł 801·02; Rezerwa dyskonta weksli (w kraju) zł 28 200·00; Banki krajowe zł 358 027 18; Banki zagraniczne zł 96 308·15; Wierzyciele hipoteczni zł 219 000·00; Różne rachunki zł 930 563·97; Procenty i prowizje zł 1 535 763·89; Razem zł 25 994 882·46.

Gwarancje zł 80 520 58; Różni za inkaso zł 531 819·44; Suma bilansowa zł 26 607 222·48.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Warszawska Fabryka Biszkoptów Stanisław Fuchs

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 marca 1934 r. o godz. 5 pp. odbędzie się w lokalu fabrycznym, Nowolipie 80

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za 1933 r., oraz podział zysków; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1934 r.; 5) Sprzedaż nieruchomości hip. 2448; 6) Wybór 2 członków Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć Zarządowi akcje lub zastępujące do wody nie później niż na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Warszawskie Fabryki Śrub i Drutu J. Wolanowski

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 marca 1934 r. o godz. 1 po poł. w lokalu Spółki przy ul. Glinianej Nr. 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1932/33;
- 2) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących z powodu ukończenia kadencji; 3) Wybór Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć posiadane akcje w kasie Spółki do dn. 7 marca 1934 r.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

Spółki Akcyjnej Gospodarstwa Krajowego „Ekonomja”

odbędzie się w dn. 24 marca 1934 r. o godz. 17 w Warszawie przy ul. Wareckiej 11 a z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie i przyjęcie protokołu z poprzedniego W. Z.; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku zysków i strat za 1933 r.; 4) Powzięcie uchwały o pokryciu straty; 5) Skwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków; 6) Upoważnienie Zarządu do parcelacji; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w Walnym Zebraniu, winni na 7 dni przed terminem złożyć w biurze Zarządu Słki w Skarżysku — Kamiennej swoje akcje, względnie kwity depozytowe. Na zasadzie art. 57 prawa o spółkach akcyjnych, akcjonariusze mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek obrad.

Zarząd



BĄDŹ NOWOCZESNYM

I PODRÓŻUJ SAMOLOTAMI!

Informacje i bilety: Tel. 547-60, 808-50

i biura podróży

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

Lwowskiego Towarzystwa Akc. Browarów, Spółka Akc. we Lwowie

odbyte w dn. 7 stycznia 1934 r. zatwierdziło Bilans zamknięcia za rok administracyjny 1932/33 od dn. 1 października 1932 r. do dn. 30 września 1933 r.

AKTYWA		zł
Nieruchomości	12 036 232	23
Ruchomości	2 583 826	17
Zapasy	1 331 012	35
Wierzytelności	5 708 527	83
Strata	146 952	76
	<u>21 806 551</u>	<u>34</u>

PASywa		zł
Kapitał akcyjny	6 000 000	00
Fundusze	9 134 834	54
Fundacje	220 000	00
Długi różne	6 451 716	80
	<u>21 806 551</u>	<u>34</u>

Rachunek strat i zysków

STRATY		zł
Koszty produkcji	3 364 648	15
Podatek spożywczy	1 290 704	18
	<u>4 655 352</u>	<u>33</u>

ZYSKI		zł
Utarg za piwo	3 916 605	73
Sprzedaż odpadków	81 825	94
Inne dochody	26 780	58
Różnice kursowe	483 187	42
Strata	146 952	76
	<u>4 655 352</u>	<u>33</u>

Częstochowska Fabryka Wyrobów Celluloidowych, Sp. Akc.

Bilans otwarcia likwidacji na dzień 16 maja 1932 r.

AKTYWA. — Kasa zł 3 511·86; Ruchomości zł 12 404 90; Kapitał inwestycyjny przedsiębiorstwa koncesyjnego w Z. S. R. R. zł 536 747·61; Bank Gospodarstwa Krajowego zł 3 216·63; Powszechny Bank Kredytowy — r/k dolarowy zł 492·52; Różni za weksle gwarancyjne zł 20 000 00; Straty i zyski zł 435 746·45; Ogółem zł 1 012 119·97.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 300 000·00; Kapitał amortyzacyjny zł 340·65; Wierzyciele zł 345 035·64; Akcepty zł 346 743 68; Weksle gwarancyjne zł 20 000·00; Ogółem zł 1 012 119·97.

Towarzystwo Browaru „Szopen” w Wilnie, Spółka Akc.

Bilans zamknięcia w dn. 30 września 1933 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i banki zł 3 229·88; Papiery wart. zł 1 648·09; Nieruchomości zł 1 037 150·04; Maszyny, apar., inwentarz zł 826 546 62; Surowce i zapasy zł 104 351·10; Weksle i inne rki zł 331 362·88; Strata r. op. 1932/33 zł 25 692·42; Razem zł 2 329 981·03.

Różni za udz. gwar. zł 11 143·35; Weksle kaucyjne zł 170 272 20; Razem zł 181 415·55.

STAN BIERNY. — Kapitały: zakładowy zł 685 000·00, amort. zł 992 655·28, rezerw. zł 5 553·06; Spec. fundusz rez. zł 54 743·01; Kaucje zł 7 404 54; Kredyt akcyzowy zł 15 640·95; Dywid. niepodn. zł 32 807·50; Zobowiązania: długoterm. zł 426 960·92, krótkoterm. zł 109 215·77; Razem zł 2 329 981·03.

Udziel. gwarancje zł 11 143·35; Różni za weksle kauc. zł 170 272·20; Razem zł 181 415·55.

Rk. strat i zysków za rok oper. 1932/33.

WINIEN. — Koszty handl., sprzedaży, pensje, % i prow., podatki i inne zł 363 129·53; Odpisy zł 15 185·93; Razem zł 378 315·46.

MA. — Zysk ze sprzedaży piwa i inne zł 352 623 04; Strata zł 25 692·42; Razem zł 378 315·46.

Zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszów w dn. 28 stycznia 1934 r.

Bank Handlowy w Warszawie

Spółka Akcyjna

Bilans sroowy na dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w B ku Polskim, B-ku Gospodar. Krajow. i P. K. O. oraz bony bezproc. Funduszu Inwestycyjnego			4 822 131·59
Waluty zagraniczne			617 484·80
Papiery wartościowe własne:			
a) pożyczki państwowe	1 208 605·71		
b) papiery hipoteczne	1 025 652·14		
c) akcje	1 108 645·12	3 342 902·97	
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych			3 212 094·25
Banki Loro:			
a) krajowe	909 575 85		
b) zagraniczne	41 170·16	950 746·01	
Banki Nostro:			
a) krajowe	283 588·39		
b) zagraniczne	2 040 449·88	2 324 038·27	
Weksle zdyskontowane			56 252 752·97
R-ki bieżące (saldo debetowe):			
a) zabezpieczone	49 043 092·69		
b) niezabezpieczone	6 450 210·41	55 493 303·10	
Nieruchomości			12 775 160·73
Różne rachunki			10 476 373·78
Koszty handlowe i t. p.			6 493 061·04
Oddziały			27 890 073·31
Dłużn. z tyt. kred. akc. i remb.			2 455 459 93
			<u>187 105 582·75</u>
Udzielone gwarancje			7 893 447·03
Inkaso			9 244 138·15
			<u>204 243 167·93</u>

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitały własne:			
a) zakładowy	30 000 000 00		
b) zapasowy	3 003 468 73		
c) inne rezerwy	3 000 000 00		
d) fundusz amortyzacyjny	832 431·77	36 835 900·50	
Wkłady:			
a) terminowe	9 683 731·61		
b) na książ. wkładk.	20 982 848 68		
c) à vista	20 088 612 05	50 755 192·34	
Rachunki bieżące (saldo kredytowe)			13 255 252·75
Zobowiązania inkasowe			710 130·12
Redyskonto weksli			10 881 106·90
Banki Loro:			
a) krajowe	2 070 391 62		
b) zagraniczne	2 048 080 82	4 118 472 44	
Banki Nostro:			
a) krajowe	101 14		
b) zagraniczne	28 000 641 81	28 000 742 95	
Różne rachunki			5 220 987 91
Procenty, prowizje i różne zyski			6 949 552 25
Oddziały			27 922 784 66
Zobowiązania z tyt. kred. akc. i remb.			2 445 459 93
			<u>187 105 582 75</u>
Zobowiąz. z tyt. udziel. gwar.			7 893 447 03
Różni za inkaso			9 244 138 15
			<u>204 243 167 93</u>

TOWARZYSTWO FRANCUSKO - WŁOSKIE

DĄBROWSKICH KOPALNĀ WĘGLA

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Bilans za rok operacyjny 1932/1933

dotyczący całej działalności Towarzystwa

STAN CZYNNY	fr.	c.
Nieruchomości	23 731 894	66
Kupno i wydatki w 1932/1933 r.	1 278 266	34
Maszyny i ruchomości	20 283 528	41
Kupno i wydatki w 1932/1933 r.	1 165 813	99
Nieruchomość w Ljonie	324 922	80
W naturze (zwały i zapasy)	1 282 324	02
Dłużnicy: w Dąbrowie	3 621 966	06
w Ljonie	390 060	05
Kasa: gotówką w Dąbrowie	94 940	30
gotówką w Ljonie	5 844	05
Banki: rachunki w Dąbrowie	68 461	04
rachunki w Ljonie	9 329 992	42
Portfel — papiery wartościowe:		
w Dąbrowie	162 960	96
w Ljonie	7 827 494	11
Portfel — weksle w Dąbrowie	299 521	71
Zyski i straty: straty w 1932/1933 r.	1 696 096	37
	71 564 087	29

STAN BIERNY	fr.	c.
Kapitał zakładowy (25 000 udziałów własności)		
Kapitał spł cony	6 500 000	00
Rezerwa spłaconych obligacyj	3 640 500	00
Rezerwa ustawowa	918 914	72
Rezerwa nadzwyczajna	3 698 138	09
Fundusz ubezpieczeniowy	3 300 000	00
Wierzyciele: w Dąbrowie	1 493 896	80
w Ljonie	15 172 367	68
Umorzenia	36 774 457	39
Zyski i straty: pozostałość z okresu poprzedniego (1931 — 1932 r.)	65 812	61
	71 564 087	29

Bilans za rok operacyjny 1932/1933 z działalności T-wa w Państwie Polskiem

STAN CZYNNY	zł
Nieruchomości:	
Nadania	2 489 283
Grunty, budynki, szyby, chodniki i t. p.	14 541 788
Kupno i wydatki w 1932/1933 r.	448 543
Maszyny i ruchomości:	
Urządzenia, maszyny, konie, zaprzęgi	12 296 977
Kupno i wydatki w 1932/1933 r.	409 084
W naturze:	
Zwały węgla	27 966
Zapasy w magazynie	422 001
Fundusze rozporządzalne:	
W kasie	33 314
W bankach	24 022
W portfelu — papiery wartościowe	57 183
W portfelu — weksle	105 102
Dłużnicy:	
Klienci za węgiel	757 834
Wywóz węgla przez Gdynię i Gdańsk	498 104
Dłużnicy różni	15 009
Straty za okres 1930/31 i 1931/32	396 321
Straty za okres 1932/1933 r.	530 187
	33 052 725

STAN BIERNY	zł
Kapitał przeznaczony na działalność w Polsce	11 018 577
Rezerwa nadzwyczajna	1 077 693
Fundusz ubezpieczenia	1 176 307
Wierzyciele:	
Rada Zarządzająca w Ljonie	2 338 222
Podatki różne	47 716
Wierzyciele różni	476 492
Umorzenia	16 917 716
	33 052 725

Lubań-Wronki, Przemysł Ziemniaczany

Spółka Akcyjna w Lubaniu, pow. Poznań

Bilans per 31 lipca 1933 r.

AKTYWA. — Grunty zł 251 497'00; Budynki zł 4 233 484'10; Maszyny i urządzenia fabryczne zł 7 196 500'54; Bocznice i tory kolejowe zł 440 546'58; Ruchomości zł 71 669'71; Zaprzęgi zł 15 690'00; Samochody zł 65 000'00; Holownik zł 1 250'00; Ogółem zł 12 215 245'19; Kasa i banki zł 557 854'83; Weksle zł 271 695'45; Dłużnicy zł 1 517 691'08; Towary zł 2 485 784'00; Artykuły techniczne i pomocnicze: a) worki zł 62 242'32, b) opał zł 55 627'45, c) beczki i skrzynie zł 12 725'40, d) klepki do beczek i obręczówka zł 101 497'66, e) chemikalja zł 13 478'29, f) inne artykuły techn. i pomocn. zł 234 338'40, Razem zł 457 909'52; Udziały w obcych przedsiębiorstwach zł 1 000'00; Papiery wartościowe zł 494 942'56; Hipoteki zł 35 213'28; Ogółem zł 5 662 088'72; Licencja zł 10 600'00; Wątpliwe pretensje zł 85'00; Ogółem zł 10 685'00; Strata zł 118 659'83; Suma zł 18 064 677'54.

Dłużnicy z tytułu poręczeń zł 1 677 921'09; Wydana gwarancja hipoteczna zł 800 000'00; Rachunek ewidencyjny reportowanych £ angielskich zł 1 711 945'00; Depozyty towarowe zł 81 096'83; Suma zł 4 270 962'92.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 6 000 000'00; Fundusz rezerwy ustawowej zł 241 156'53; Fundusz rezerwy nadzwyczajnej zł 4 269 030'31; Fundusz amortyzacyjny zł 1 126 371'72; Rezerwa na asekuracje transportowe zł 81 091'90; Rezerwa na podatek talonowy zł 616'55; Ogółem zł 12 324 272'81; Banki zł 25 470'06; Konto lombardowe zł 432 066'49; Kredyt Konsorcjum Banków zł 3 299 560'00; Wierzyciele zł 1 295 154'91; Hipoteki zł 186 953'50; Akcepty zł 482 351'22; Fundusz dla urzędników i robotników zł 19 042'35; Ogółem zł 5 740 404'53; Suma zł 18 064 677'54.

Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji zł 1 677 921'09; Zobowiązania z tytułu hipotek kaucyjnych zł 800 000'00; Rachunek ewidencyjny pokrycia reportowanych £ angielskich zł 1 711 945'00; Deponenci towarowi zł 81 096'83; Suma zł 4 270 962'92.

Rachunek strat i zysków per 31 lipca 1933 r.

STRATY. — Koszty ogólne zł 644 026'97; Odsetki i prowizje bankowe zł 576 692'63; Podatki (wyłącznie podatku obrotowego) zł 121 169'44; Świadczenia socjalne zł 111 039'81; Wydział gospodarczy zł 2 450'55; Różnice kursowe zł 24 111'02; Amortyzacje: budynki 1/2% zł 21 167'43, maszyny i urządzenia fabr. 1 1/4% zł 89 953'75, bocznice i tory kolejowe 1% zł 4 403'46, zaprzęgi 1% zł 156'96, ruchomości 1% zł 716'70, samochody 10% zł 6 300'00, licencja 10% zł 1 060'00, Ogółem zł 123 758'29; Suma zł 1 603 248'71.

ZYSKI. — Zysk brutto ze sprzedaży zł 1 484 488'81; Zysk z wylosowanej 10% Pożyczki Kolejowej zł 100'07; Strata zł 118 659'83; Suma zł 1 603 248'71.

Lubań, dn. 13 stycznia 1934 r.

Rada Nadzorcza: (—) St. Suryń

Zarząd: (—) Wl. Bielicki

Komisja Rewizyjna: (—) Załuski. (—) S. Czarnecki

Dom Sztuki, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 lipca 1933 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 6 421'93; Banki zł 242'84; Towary zł 12 901'31; Urządzenia i ruchomości zł 31 049'59; Dłużnicy zł 11 188'50; Rachunki różne zł 24 291'94; Sumy przejściowe zł 11 949'99; Strata za 1929/1932 r. zł 28 970'94; Strata za 1932/33 r. zł 9 273'99; Razem zł 136 291'03.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 100 000'00; Fundusz Amortyzacyjny zł 2 444'84; Banki zł 4 229'00; Wierzyciele zł 8 830'00; Komisanci zł 17 487'19; Akcepty zł 1 500'00; Sumy przejściowe zł 1 800'00; Razem zł 136 291'03.

Rachunek strat i zysków 1932/1933 r.

Rozchód zł 70 057'36; Przychód zł 60 783'37; Strata zł 9 273'99.

Towarzystwo Akcyjne Fabryk Ołówków „St. Majewski”

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 30 września 1933 r.

STAN CZYNNY. — Gotowizna zł 10 298 46; Banki zł 180 536 38; Papiery procentowe zł 340 832 32; Weksle w portfele zł 109 491 18; Weksle na inkasie zł 17 698 86; Przekazy zł 556 69; Odbiorcy zł 82 671 04; Dostawcy i różni dłużnicy zł 33 923 68; Wkłady udziałowe w innych przedsiębiorstwach zł 76 237 96; Wydatki 1933/34 r. zł 2 551 11; Zapasy surowców i towarów zł 1 081 830 73; Nieruchomości zł 1 754 633 44; Maszyny zł 1 266 601 10; Instalacje zł 118 817 69; Narzędzia i utensylja zł 189 792 50; Sprzęty fabryczne zł 41 220 49; Ruchomości biurowe zł 27 248 62; Środki przewozowe zł 20 349 78; Roboty rozpoczęte zł 30 438 41; Depozyty zł 84 000 00; Weksle zdyskontowane, pł. po 30/IX 1933 r. zł 2 752 79; Ogólna suma zł 5 472 483 23.

STAN BIERNY. — Odbiorcy zł 23 990 69; Dostawcy i różni wierzyciele zł 112 066 83; Dywidenda niepodniesiona zł 5 685 30; Rezerwa na podatki zł 13 595 08; Pożyczka długoterminowa. Kredyt. Przem. Polsk. zł 344 607 67; Kapitał akcyjny zł 2 700 000 00; Kapitał zapasowy zł 183 378 50; Fundusz umorzenia zł 1 591 037 82; Fundusz rezerwowy zł 80 409 72; Depozytariusze zł 84 000 00; Obligo za weksle zdyskontowane, pł. po 30/IX 1933 r. zł 2 752 79; Dochód brutto zł 330 958 83; Ogólna suma zł 5 472 483 23.

Rachunek zysków i strat

za czas od 1 października 1932 r. do 30 września 1933 r.

WINIEN. — Umorzenie budowli, maszyn, ruchomości i t. p. zł 108 710 14; Podatek dochodowy zł 67 450 13; Kapitał zapasowy zł 17 779 90; Fundusz rezerwowy zł 2 018 66; Dywidenda zł 135 000 00; Suma ogólna zł 330 958 83.

MA. — Dochód brutto 1932/33 r. zł 330 958 83.

Świadczenia i podatki, obciążające 1932/33 r.

Oplaty stemplowe i blankiety wekslowe zł 12 085 35; Świadczenia przemysłowe i patenty zł 3 976 00; Ogłoszenia obowiązujące zł 2 633 50; Oplaty w Urzędzie Patentowym zł 155 00; Podatki komunalne zł 16 588 44; Podatek od kotłów zł 360 00; Danina majątkowa zł 1 875 23; Podatek obrotowy zł 49 259 58; Reszta podatku dochodowego z lat ubiegł. zł 5 451 45; Podatek dochodowy za 1932/33 r. zł 67 450 13; Kasa Chorych zł 23 390 27; Zakład Ubezpieczeń od Wypadków zł 7 160 49; Fundusz Bezrobocia zł 5 285 62; Fundusz Pracy zł 3 296 79; Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych zł 7 616 81; Urlopy robotnicze zł 26 456 85; Dopłaty do Kasy Przechodności i inne świadczenia zł 4 125 57; Suma ogólna zł 237 167 08.

Dywidendę po zł 30 za kupon Nr. 13 wypłaca Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie, ul. Jasna Nr. 1.

Belgijska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew

Bilans netto w dn. 30 czerwca 1933 r.

STAN CZYNNY. — Place i grunty zł 1 102 733 50; Budynki zł 1 763 903 55; Maszyny i urządzenia zł 1 502 355 99; Bocznicza kolejowa zł 40 271 69; Ruchomości i tabor zł 103 550 69; Materjały zł 252 587 71; Wyroby zł 511 065 69; Gospodarstwo rolne zł 18 743 14; Dłużnicy zł 302 444 10; Banki zł 23 209 26; Kasa zł 51 675 25; Razem zł 5 672 540 57.

Kaucje zł 600 000 00; Gwarancje zł 2 755 893 00; Depozyty zł 2 100 000 00; Razem zł 3 357 993 00; Ogółem zł 9 030 533 57.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 250 000 00; Rezerwa nadzw. na przeszac. aktywów zł 40 993 76; Fundusz amortyzacyjny 1928/33 zł 1 361 978 59; Wierzyciele zł 3 012 574 96; Zysk zł 6 993 26; Razem zł 5 672 540 57.

Kaucje zł 600 000 00; Gwarancje zł 2 755 893 00; Depozyty zł 2 100 000 00; Razem zł 3 357 993 00; Ogółem zł 9 030 533 57.

Rachunek strat i zysków od 1/VII 1932 do 1/VII 1933 r.

WINIEN. — Koszty ogólne administracyjne: Wynagrodzenie Zarządu, Dyrekcji i Pracowników zł 157 702 50; Różne wydatki administracyjne zł 106 898 31; Podatki i opłaty stemplowe zł 167 262 56; Procenty zł 104 790 44; Amortyzacja zł 268 346 67; Strata na dłużnikach zł 80 572 94; Zysk zł 6 900 24; Razem zł 892 473 66.

MA. — Sprzedaż produkcji zł 774 987 49; Różnica kursu na dolarach zł 116 951 61; Należności odzyskane zł 534 56; Razem zł 892 473 66.

Najkrótsze drogi
w Polsce



Około dwóch godzin trwa podróż

z Warszawy
do Bydgoszczy,
Gdańska,
Gdyni,
Katowic,
Krakowa,
Lwowa,
Poznania,
Wilna

Tanio i najwygodniej
samolotami
P. L. L. „LOT”

Polonia - Italia

Organ Izby Handlowej Polsko-Italskiej
Redaktor Naczelny Dr. LEON PĄCZEWSKI

Komitet Redakcyjny: Dr. A. Menotti Corvi,
Radca Handlowy Ambasady Italskiej w War-
szawie, Ks. Franciszek Radziwiłł, Prezes
Izby, Baron J. Dangel, Wiceprezes Izby,
Inż. Renato Sambri, Wiceprezes Izby, oraz
Dr. W. Olszewicz

Na żądanie wysyłamy numery okazowe

Adres Redakcji i Administracji:
Wierzbowa 11, tel. 202-15.

PRENUMERATA ROCZNA WYNOŚI zł 40

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI**

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO ==

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9
ADRES TELEGRAFICZNY: PKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW,
POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ, LWÓW

C Z Y N N O Ś C I B A N K O W E :

INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSELE I INNE DOKUMENTY (CZEKI, KWITY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO ZLECENIODAWCY

PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DALSZYCH ZLECEŃ, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYŁOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

Z L E C E N I A G I E Ł D O W E :

ZLECENIA GIEŁDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIEŁDOWYCH). P. K. O. SKUPIJE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYŁOSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE, .. (CENTRALA W WARSZAWIE). ..

OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĘ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWEMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCĄ PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRII, BELGII, DANII, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDII, JUGOSŁAWII, LOTWY, WŁOCH, TUNISU, SZWECJI, SZWAJCARJI.

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

UDZIELANIE POŻYCZEK (LOMBARD):

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJBANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE KORESPONDENCJI.

SAFESY (CENTRALA I ODDZIAŁY W KRAKOWIE, LWOWIE)

P. K. O. wynajmuje kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach